

Matka Diabła • Marzenie w nakrętce

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 5 (1525)

31 stycznia 2010

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)

Rozpacz bez rozpaczy

Co wstrząsnęło na Haiti
ratownikiem z Zambrowa?



Odmienienna

Monika ma powodzenie. Kocha się w niej wiele dziewczyn!

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



mj Jedwabne
kostka brukowa

www.mj.com.pl (086) 217 25 42

Stomatologia z tradycjami

Implanty
już od 1700 zł

leczymy od 1933 r.



korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoncji i profilaktyki

lek. stom. S. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

Bydło na mróz

Krowy szkockiej rasy highlander hoduje właściciel gospodarstwa agroturystycznego w Dolistowie nad Biebrzą. W naszym klimacie trudno znaleźć większych entuzjastów mrozów niż, highlandery. Przez całą zimę przebywają na świeżym powietrzu.

Rolnik trzyma stado 30 krów jako atrakcję dla turystów. Wyglądają nietypowo, ich skórę pokrywa gruba sierść, przypominająca kozuch. Każda ma swoje imię: Mildra, Grid, Grzesio, Gunda i Gaza. Chociaż tkanki tłuszczowej mają niewiele, przy minus dwudziestu stopniach nie wyglądają na zmarznięte. Tylko gospodarz ma więcej pracy, bo musi dostarczać im dwa razy dziennie niezamarzniętą wodę.

Zatrzymanie prezydentów Łomży: „mały wypadek przy pracy”

Chluba Apelacji

„Wyniki pracy prokuratorów okręgu łomżyńskiego w 2009 roku były rewelacyjne. W wewnętrznym rankingu Prokuratura Okręgowa w Łomży jest na pierwszym miejscu w apelacji białostockiej, do której należą także okręgi białostocki, suwalski i olsztyński. W skali 80 punktów uzyskała 69. Choć na Łomżę przypada tylko 13 proc. wszystkich spraw, to jakość ich załatwienia wpływa znacząco na wyniki całej Prokuratury Apelacyjnej”, pochwalił łomżyńskich prokuratorów po podsumowaniu wyników roku 2009 prokurator apelacyjny w Białymstoku Andrzej Tańcula.

W ubiegłym roku prokuratury okręgu łomżyńskiego zarejestrowały 8 850 spraw. Z tego 114 najpoważniejszych śledztw trafiło do V Wydziału Śledczego Prokuratury Okręgowej. 58,3 proc. spraw zakończyło się skierowaniem aktów oskarżenia do sądów (o 2,1 proc. więcej, niż rok

wcześniej). To jeden z najwyższych wskaźników w kraju. Sprawy prowadzone są na bieżąco. Ponad 3 miesiące prowadzono tylko 9 spraw, ponad 6 miesięcy 4, a ponad rok 2 sprawy. Prokuratorzy zastosowali zabezpieczenia na mieniu podejrzanych na poczet grzywnien lub naprawienia szkody na 3,8 mln zł. Sądy uniewinniły tylko 35 oskarżonych. Tylko 7 spraw zwróciły prokuratorom do poprawienia. Prokuratorzy coraz częściej zajmują się tzw. sprawami pozakarnymi, czyli pomocą obywatelom.

Zapytany przez „Kontakty” o zdanie na temat sposobu i okoliczności postawienia przez Prokuraturę Okręgową w Białymstoku zarzutów prezydentowi i wiceprezydentowi Łomży (odbyło się „pokazowe” zatrzymanie obu rankiem w domach przez policję, przewiezienie do Białegostoku, zatrzymanie w areszcie na noc wiceprezydenta, zastosowanie ostrych



Prokurator Apelacyjny Andrzej Tańcula chwalił łomżyńskich prokuratorów

sankcji, na które nie zgodził się sąd), Andrzej Tańcula odpowiedział: „Sąd zajął stanowisko, że zatrzymanie nie było konieczne, wystarczyło wezwanie do prokuratury w celu postawienia zarzutów. Można z tym dyskutować. Gdyby zostali wezwani, na pewno by się stawili i nic by się nie stało. Też uważam, że to wszystko nie było konieczne. Nastąpił, nazwijmy to, mały wypadek przy pracy. Nie będę tego oceniał”. (MK)

OGŁOSZENIE

PREFBET
ŚNIADOWO

PPB PREFBET Sp. z o.o. w Śniadowie Oddział Zambrów
ul. Polowa 19 poszukuje osoby na stanowisko:

KIEROWCA BETONOMIESZARKI

Wymagania:

- wykształcenie min. zawodowe,
- doświadczenie w branży budowlanej na podobnym stanowisku,
- odpowiednie kwalifikacje i uprawnienia,
- mile widziane uprawnienia na ładowarkę teleskopową,
- prawo jazdy kat. B i C,

Zapewniamy:

- ciekawą pracę,
- możliwość rozwoju zawodowego,
- dogodne warunki pracy.

Pisemne oferty zawierające CV oraz list motywacyjny i aktualne zdjęcie prosimy kierować na adres:

PPB PREFBET Sp. z o.o. w Śniadowie
Dział Administracyjno-Pracowniczy
Ul. Kolejowa 17
18-411 Śniadowo

lub pocztą elektroniczną na adres: poczta@prefbet.pl lub raleksiejuk@prefbet.pl
w terminie do 19 lutego 2010r

Do przesłanej oferty prosimy dołączyć oświadczenie: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych dla realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. Dz. U. Nr 133, Poz. 883).”

PREFBET
ŚNIADOWO

PPB PREFBET Sp. z o.o. w Śniadowie Oddział Zambrów
ul. Polowa 19 poszukuje osoby na stanowisko:

KIEROWCA BETONOMIESZARKI Z POMPA

Wymagania:

- wykształcenie min. zawodowe,
- doświadczenie w branży budowlanej na podobnym stanowisku,
- odpowiednie kwalifikacje i uprawnienia,
- mile widziane uprawnienia na ładowarkę teleskopową,
- prawo jazdy kat. B i C,

Zapewniamy:

- ciekawą pracę,
- możliwość rozwoju zawodowego,
- dogodne warunki pracy.

Pisemne oferty zawierające CV oraz list motywacyjny i aktualne zdjęcie prosimy kierować na adres:

PPB PREFBET Sp. z o.o. w Śniadowie
Dział Administracyjno-Pracowniczy
Ul. Kolejowa 17
18-411 Śniadowo

lub pocztą elektroniczną na adres: poczta@prefbet.pl lub raleksiejuk@prefbet.pl
w terminie do 19 lutego 2010r

Do przesłanej oferty prosimy dołączyć oświadczenie: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych dla realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. Dz. U. Nr 133, Poz. 883).”

KONTAKTY TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części
województwa mazowieckiego, Nowym Jorku,
Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Zofia Olender (księgowa) tel. (086) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik,
al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń:
Renata Duchnowska,
tel. 506 892 523, (086) 215-35-71

Biura Ogłoszeń:

Ostrów Mazowiecka: „BORAM” Aldona
Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029)
745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; Zambrów Agencja
„Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: Maciek Ostasiewicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.

Przychodzi chwila, że obojętne stają się codzienne gierki, afery, arogancja, głupota, chamstwo. I trudno skupić się nad sensowną odpowiedzią: dlaczego? Bo myśl nagle mąci promień słońca, skryty w konarach oszronionych drzew; strzęp obrazu z dzieciństwa: bałwan, któremu czyjaś ręka zarzuciła szal wokół szyi, żeby nie... zmarł; czyjś przelotny, pełen ciepła, uśmiech; odległe stukanie dzięcioła...

Może to nieoczekiwane wyciszenie na codzienny zgiełk, jest sygnałem, by pomyśleć o naprawę ważnych sprawach?

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora



ZBIGNIEW MICHALSKI (1930 - 2009)

Zbyszek Michalski, BARD Łomży, 1 lutego skończyłby 80 lat. Był ciepłym, serdecznym człowiekiem, otwartym na potrzeby innych. Odszedł od nas zbyt szybko.

Szczęśliwą rodzinę Michalskich, którzy mieszkali w Grodnie, spotkał w 1939 r. okrutny los. Ojciec Ludwik, ekonomista, pracujący w Monopolu Tytoniowym, został aresztowany przez Sowietów i prawdopodobnie zginął w Katyniu. Wiosną następnego roku Matkę, Leokadię (z domu Grochocka), z dwoma synami Zenonem i Zbigniewem wywieziono do Kazachstanu. Po wojnie Zbyszek z Matką wrócili do Łomży i zamieszkali na ul. Gen. Sikorskiego w domu „Leda”, który zbudował Ludwik Michalski w 1936 r. Niestety, wkrótce Leokadia, zniszczona zsyłką, zmarła. Zbyszekiem zaopiekowała się ciocia Helena Mazurek. Starszy brat, Zenon, powrócił do Polski z wojskiem.

Dzięki swoim zdolnościom i niebywalej pracowitości, Zbyszek ukończył średnią szkołę i został technologiem drewna, a potem nauczycielem w Technikum Drzewnym w Łomży.

Jego pasją była jednak muzyka, której poświęcił dużą część swego życia. Grał wyśmienicie na akordeonie. Zapewne wiele osób pamięta jego muzykowanie na spotkaniach rodzinnych i weselach. Nie tylko odtwarzał, ale też komponował piosenki o ukochanej Łomży.

Był jednym z pierwszych, którzy krzewili ruch muzyczny w Łomży. Prowadził zespół akordeonowy w Powiatowym Domu Kultury oraz chór i zespół instrumentalny w Zespole Szkół Drzewnych. Jak bardzo musiał być pracowity, skoro znalazł jeszcze czas, aby ukończyć Szkołę Muzyczną II stopnia w Poznaniu na Wydziale Wychowania Muzycznego.

Nie będzie już wspólnego duchowego ucztowania przy muzyce. Nie będzie wspólnego pływania po ulubionych jeziorach.

Zostaniesz w naszych sercach i w historii Łomży, a przede wszystkim zostanie Twoja muzyka w wielu domach.

Takim Cię zapamiętamy. My z Łomży.

Wojciech Bednarski



Fakt 0109

ZA TYDZIEŃ:

mafia w Łomży?

■ Dom Europejski, czyli ambasada Parlamentu Europejskiego, nie powstanie w Białymstoku, lecz we Wrocławiu. Kandydaturę miasta popierał eurodeputowany Krzysztof Lisek (PO) i ostatni prezydent na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski.

■ Testowanie elektronicznego systemu obiegu dokumentów rozpoczyna Podlaski Urząd Wojewódzki. Ze swoim odpowiednikiem w Podkarpackiem, realizuje pilotażowy program, który będzie wprowadzany w administracji wszystkich szczebli w kraju. Poza oszczędnością papieru, techniczna nowinka ma także usprawnić pracę urzędników, zapewnić lepszą kontrolę i przestrzeganie terminów.

■ Śniegiem, zalegającym na dachach, zajął się nadzór budowlany na polecenie wojewody. Skontrolował prawie 200 obiektów. W kilkunastu przypadkach konieczne były nakazy odśnieżania, a w Hajnówce zarządca budynku usługowo – handlowego został ukarany mandatem.

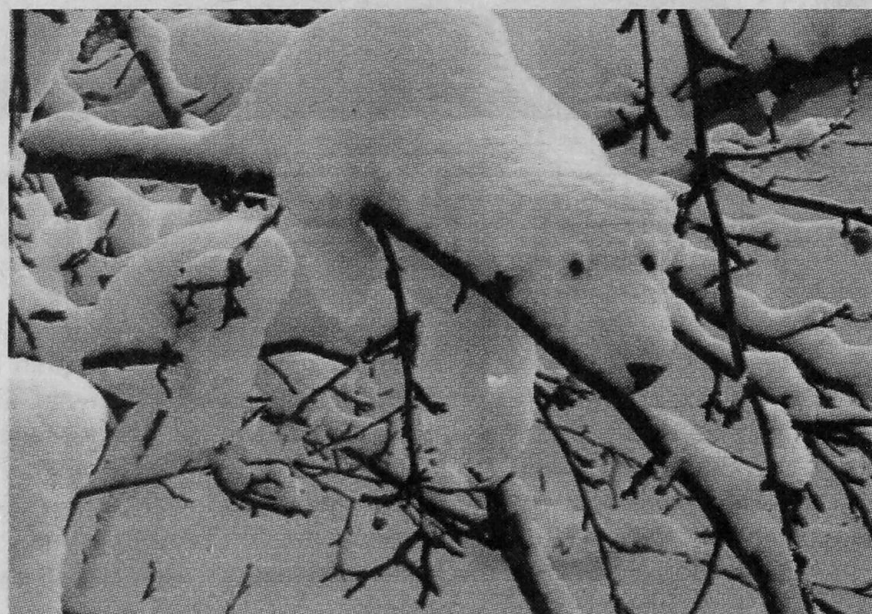
■ Pierwszy w kraju pozew przeciwko Skarbowi Państwa przygotowała Spółdzielnia Mieszkaniowa Słoneczny Stok w Białymstoku. Będzie się sądowo domagać 21 milionów złotych, które (według wyliczeń władz spółdzielni) straciła na przekształceniach mieszkań „za złotówkę”. Przepisy, unieważnione przez Trybunał Konstytucyjny, pozwalały lokatorom wykupować mieszkania na własność za minimalną opłatę (często tylko koszty notarialne).

■ Ponad 20 milionów złotych z unijnych funduszy przeznaczyło ministerstwo środowiska na budowę Zakładu Przetwarzania i Unieszkodliwiania Odpadów w Czerwonym Borze (koszt całości ok. 38 milionów). Z nowoczesnych i bezpiecznych dla środowiska metod zagospodarowania odpadów i odzyskiwania z nich wartościowych materiałów, korzystać będzie przede wszystkim Zambrów i gminy powiatu zambrowskiego, ale także kilkanaście innych z

powiatu białostockiego, wysokomazowieckiego i ostrowskiego w województwie mazowieckim.

■ Aż 16 firm z Polski i kilku krajów Europy zgłosiło się do przetargu na budowę stadionu w Białymstoku, największego obiektu sportowego w regionie. Większość ofert opiewa na około 160 milionów złotych. Analiza propozycji ma potrwać kilka tygodni.

■ 1,21 zł wynosiła w grudniu średnia cena litra mleka w skupie w Podlaskiem. To rekord Polski. W Mazowieckiem mleczarnie płaciły średnio 1,05 zł, a w Podkarpackiem tylko 0,90 zł za litr. Średnia cena mleka w kraju wynosiła w grudniu 1,05 zł.



■ Na 3 mln zł wyceniła firma ubezpieczeniowa szkody właściciela spalonej w marcu 2009 roku Kracmy Bartla w Bartłowiźnie pod Białymstokiem. Właściciel szacuje je na 6 mln zł i walczy z ubezpieczycielem w sądzie o wyższe odszkodowanie. Karczma została już odbudowana.

■ Nagrodę prezesa Rady Ministrów za wybitne osiągnięcia naukowe otrzymał prof. Jan Górski, były rektor Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Obecny kierownik Zakładu Fizjologii UMB pracą naukową zajmuje się ponad 40 lat. Jest autorem 230 publikacji, dotyczących przemiany materii i roli insuliny w organizmie. Jest pierwszym białostockim naukowcem uhonorowanym w ten sposób.

■ Wnioski o stypendia marszałka województwa dla twórców kultury oraz zajmujących się jej upowszechnianiem i ochroną, przyjmuje do końca stycznia Urząd Marszałkowski.

■ W stanie ciężkim trafił do białostockiego szpitala dziewięcioletni chłopczyk, potrącony na jednym z osiedli przez samochód, za którego kierownicą siedział funkcjonariusz delegatury CBA. Kierowca był trzeźwy. Według opowieści świadków, nie miał szans uniknąć wypadku, ponieważ chłopiec, wędrujący z kolegami po przyzłazach śniegu zgromadzonych na poboczu, ześlizgnął się wprost pod nadjeżdżający samochód.

■ Bezprecedensowa w regionie sprawa trafiła do prokuratury za sprawą mieszkańca Czyżewa-Osady. Aleksander Grosicki dwukrotnie próbował nagrywać kamerą

wideo obrady samorządu Czyżewa. Za każdym razem radni mu tego zabronili. Dlatego zwrócił się do prokuratury. Kilka lat temu sąd administracyjny w Łodzi orzekł, że zakaz filmowania, przyjęty w jednej z gmin, naruszał prawo.

■ W okradaniu kościołów i cerkwi wyspecjalizowali się Jarosław A. i Romuald P. (obaj po 21 lat) z Białegostoku, choć włamywali się także do sklepów, kiosków. Jesienią ubiegłego roku obrabowali świątynię w Białymstoku, Augustowie i Studzienicznej, dokonali tam także chuligańskich zniszczeń. Romuald S. białostocki sąd skazał na 5 lat więzienia, Jarosława A. na 4,5 roku. Wyrok nie jest prawomocny.

ZNAKI CZASU

■ 221 osób zmarło w Polsce z powodu zimna przez trzy miesiące zimy, poinformował dyżurny Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Robert Sokoliński. Większość była pod wpływem alkoholu.

■ Zastępca prokuratora okręgowego w Krakowie Jan Kościsz, nadzorujący postępowanie w sprawie oskarżonych dziennikarzy o ujawnienie tajemnicy śledztwa dotyczącego „afery rolnej”, został odwołany.

■ Przez sto dni rządów nowy szef CBA Paweł Wojtunik wymienił w centrali i terenie dwie trzecie kadry kierowniczej. Stanowiska dyrektorskie dostali głównie byli policjanci, zwłaszcza z CBS w życiorysie.

■ PO popiera 45 proc., PiS 30 proc., SLD 10 proc.. Poniżej progu wyborczego jest PSL, Samoobrona i LPR-Libertas (sondaż PBS DGA).

■ We Wrocławiu powstanie drugie po Warszawie biuro informacyjne Parlamentu Europejskiego, zdecydowali w głosowaniu polscy europosłowie. Ich wybór musi zaaprobować Komisja Europejska.

■ Tysiąc kapłanów uczestniczy w kursie, poświęconym zagadnieniom bioetycznym (najnowszy dokonanom medycznym i alternatywie dla in vitro), zorganizowanym przez Kurię Diecezjalną w Tarnowie.

■ Dwóch starszusków pobiło się o miejsce w kolejce do zapisu na operację jaskry i zaćmy w Okulistycznym Szpitalu Klinicznym w Warszawie. Limity przyjęć są tak niskie, że pacjenci walczą o miejsce.

■ Aby otrzymać becikowe, kobieta musi przedstawić zaświadczenie, że co najmniej od 10. tygodnia ciąży była pod opieką lekarza, zgodnie z nowymi zasadami wypłacania becikowego Ministerstwa Pracy.

■ Pracownicy opieki społecznej w Szwecji mają problem z bezdomnymi Polakami, podała szwedzka telewizja. „Nie zetknęliśmy się z tym problemem. Nigdy nie trafiła do nas osoba, która jest w Szwecji bezdomna”, wyjaśniała konsul Katarzyna Molęda.

■ Skazany w 2005 r. prawomocnym wyrokiem na sześć lat więzienia za kilkunastokrotne wykorzystanie seksualne nieletnich chórzystów, były dyrygent nieistniejącego już chóru Polskie Słowiki Wojciech Krolopp nie zostanie warunkowo przedterminowo zwolniony z więzienia, zdecydował Sąd Okręgowy w Poznaniu.

100 lat na kapuście

Najstarsza Polka, Marianna Ostrowska z Jagłowa (gm. Sztabin) ukończyła 112 lat. Jest również jedną z najstarszych mieszanek Europy. Do „klubu stulatków” w województwie należy ponad 200 osób, które faktycznie przekroczyły wiek życia. Daje to Podlaskiemu, pod względem długowieczności mieszkańców, czołowe miejsce w kraju. Zdaniem pracowników USC, „klub stulatków” w naszym województwie byłby prawdopodobnie znacznie większy, gdyby zachowały się wszystkie księgi metrykalne,

których część została zniszczona w czasie ostatniej wojny. Z braku dokumentów, po wojnie wiele metryk urodzenia odtwarzano niedokładnie z pamięci. Natomiast repatrianci ze wschodu celowo podawali nieprawdziwe daty urodzenia w obawie przed ściganiem przez władzę sowieckie. Recepta na długowieczność, to, według seniorów, spożywanie dużej ilości kapusty (we wszystkich postaciach), życie w wielopokoleniowych rodzinach, blisko natury oraz... ciężka praca fizyczna! (ANN)

PiS z SLD w TV

Decyzję o zawieszeniu zarządu Radia Białystok, czyli prezesa Mirosława Bielawskiego i jego zastępczyni Barbary Bojaryn, podjęła Rada Nadzorcza. Próbowano odwołać kierownictwo stacji, ale zabrakło jednego głosu. Komentatorzy wiążą decyzję na niespełna pół roku przed zakończeniem kadencji Zarządu ze zmianami, jakie dokonują się ostatnio w mediach publicznych, w których decyzje podejmuje „koalicja” PiS i lewicy. Obowiązki Zarządu objął jeden z członków Rady Nadzorczej Michał Lisowski, rektor prywatnej Wyższej Szkoły Menedżerskiej w Białymstoku.

Zaprosili nas

■ Pianista, podróżnik, przewodnik po Syberii, pisarz i dziennikarz oraz nurek i pilot samolotowy Romuald Koperski - na bicie rekordu świata w kategorii „Najdłuższy koncert fortepianowy” (27 - 31 stycznia, Centrum Handlowe „Alfa”, ul. Kołobrzeska 41B, Gdańsk).

■ Przewodniczący Rady Miasta Kolno Jerzy Staszewicz - na XL sesję Rady Miasta (28 stycznia, godz. 10.00, sala konferencyjna Urzędu Miasta, ul. Wojska Polskiego 20, Kolno).

■ Przewodniczący Rady Powiatu Grajewskiego Stanisław Kossakowski - na XL sesję Rady Powiatu Grajewskiego (29 stycznia, godz. 12.00, sala konferencyjna Starostwa Powiatowego, ul. Strażacka 6B, Grajewo).

■ Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Zambrowie - na roczne podsumowanie funkcjonowania Krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego w 2009 roku w powiecie zambrowskim oraz przekazanie samochodów pożarniczych dla KP PSP w Zambrowie i Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostroźnem (3 lutego, godz. 12.00, KP PSP, ul. Sadowa 4, Zambrow).

■ Kierownik marketingu Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Łomży Justyna Bućkowska - na II edycję „Brat PIT Jański, pomagamy wypełniać PITY” (30 stycznia, godz. 10.00, Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego, ul. Krzywe Koło 9, Łomża).

■ Rodzina Jana Karwowskiego - na uroczystość setnych urodzin Jana Karwowskiego (31 stycznia, godz. 13.00, Restauracja „Amadeus”, ul. Przykoszarowa 16, Łomża).

■ Przewodnicząca Rady Powiatu Dorota Łapiak - na XXIX sesję Rady Powiatu Wysokomazowieckiego (2 lutego, godz. 10.00, sala konferencyjna, Starostwo Powiatowe, ul. Ludowa 15 A, Wysokie Mazowieckie).

■ Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości - na piąte urodziny Śląskiego Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości (29 stycznia, godz. 11.00, Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości, ul. Zamkowa 3, Cieszyn).

Dziękujemy.

Młodzi reporterzy w „Kontaktach”

Damian Borowy, Paulina Gurdyniak, Sylwia Murawska, Paweł Równy, Agnieszka Sienicka, Kamila Sienicka, Katarzyna Wojtczuk, Marta Zaremba i Łukasz Zieliński z Klubu Młodego Reportera Szkoły Podstawowej im. Szarych Szeregów w Czyżewie, w poniedziałek, 25 stycznia, mimo dwudziestostopniowego mrozu, odwiedzili redakcję „Kontaktów”. Opiekunem Klubu jest wicedyrektor Szkoły Radosław Sienicki, a bezpiecznie młodych reporterów przywiózł Zygmunta Pawełczuk.

„Dziennikarz to zawód trudny, czy łatwy? Jak pisać, aby było ciekawie? Ile osób tworzy tygodnik? Kiedy i komu można zrobić bez pytania zdjęcie i zamieścić je w gazecie”, dociekali młodzi reporterzy. Przy okazji dowiedzieli się, jak kiedyś wyglądały „Kontakty”, jakie pisma dla młodzieży wychodziły przed wojną w Łomży.

Nikt nie kupił nawet bębna!

Nikt nie zgłosił się do przetargu na majątek Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Łapach. Zainteresowania nie wzbudziły ani główne nieruchomości firmy, ośrodek wypoczynkowy koło Kołobrzegu, kilka działek w mieście, a nawet instrumenty zakładowej orkiestry dętej. Z zadowoleniem rozwój sytuacji przyjęła grupa udziałowców ZNTK, która próbuje wznowić produkcję na podstawie kontraktu z firmą ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Zimowe tragedie



Pierwsza tragedia w Nowym Krzewie: rozbita toyota, w której śmierć poniosły 3 osoby



Druga tragedia w Nowym Krzewie: ford focus po zderzeniu z tirem, w którym zginął kierowca i jego matka

Dwie tragedie w tym samym miejscu i podobnych okolicznościach. Na drodze Białystok - Warszawa w pobliżu Nowego Krzewa (gm. Zawady), jadący w kierunku Warszawy kierowca ciężarowego dafa (lat 36) zatrzymał się na poboczu. W tył stojącego dafa uderzył jadący za nim w tym samym kierunku rozpędzony litewski tir. W wyniku zderzenia, ciężarówkę Litwina (lat 46) zniosło na lewą stronę jezdni, gdzie zderzyła się z nadjeżdżającą z przeciwka toyotą

avensis. W doszczętnie rozbitej toyocie zginęli kierowca i dwóch pasażerów. Podróżująca z nimi kobieta (lat 32) ciężko ranna trafiła do szpitala. W tym samym miejscu dzień później jadący fordem focus mieszkaniec Warszawy (lat 30) podczas omijania busa, stojącego na jego pasie ruchu, wpadł w poślizg i zjechał na lewą stronę jezdni, gdzie czołowo zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwka litewskim tirem renault. Na miejscu zginęli kierowca forda i jego matka (lat 59).



Czy Łomża powinna sprzedać działkę, czy wejść z nią w spółkę i zarabiać latami? Duńczycy i Belgowie do biogazu

Duńska firma Ceeres, dysponująca najnowocześniejszą technologią przerabiania odpadów organicznych oraz belgijska Geert Vereulen Constructors ubiegają się o budowę w Łomży biogazowni przy ul. Poligonowej. Działka o powierzchni 1,7 ha została już w planach miasta przeznaczona pod biogazownię. Duńczycy proponują Łomży spółkę joint venture przez wniesienie działki, co da, według ich wyliczeń, 120 000 euro rocznie wpływów do kasy miejskiej, podczas gdy sprzedaż, podkreślają, byłaby korzyścią jednorazową. Forma joint venture byłaby, według nich, dobrze widziana w Unii Europejskiej, co zwiększyłoby szanse w zabiegach o fundusze unijne na budowę. W liście intencyjnym, skierowanym do prezydenta, przedstawiciel firmy zapewnia, że koszty wybudowania i prowadzenia zakładu w

całości pokryłaby spółka Ceeres, a samorząd tylko zbierałby korzyści. Nad ofertą dyskutowali radni z Komisji Gospodarki Komunalnej Rady Miejskiej, lecz nie zajęli stanowiska. Projekt Ceeres miał być zaprezentowany wszystkim radnym i zainteresowanym na środowej (27 stycznia) sesji Rady Miejskiej.

Belgowie z firmy Geert Vereulen Constructors chcą natomiast teren pod biogazownię kupić. Zarejestrowali w Łomży spółkę Agri Energia, która stanie do przetargu o wieczyste użytkowanie działki przy ul. Poligonowej. Biogazownia miałaby przerabiać odpady organiczne z produkcji Pepeesu, browaru, zakładów marnicznych, a nawet biodegradowalne śmieci. Oprócz energii elektrycznej, produkowałaby ciepło, które mogłyby kupować łomżyńskie firmy. Do sprawy wrócimy. (MK)

Za zakupem jednego z najcenniejszych zabytków Łomży stał Jerzy W., skazany za przekręty na 3 lata więzienia i wypuszczony w drugiej sprawie za 1 000 000 kaucji



Forteczne bajanie

Sławomir Zgrzywa: - Zasady ochrony fortu wykluczają nowe inwestycje

Jeden z cenniejszych zabytków Łomży, w rejestrze zabytków Podlaskiego figurujący jako Fort 4 Kompleks 526 (za ciepłownią miejską, przy trasie na Ostrołękę) od 2 lat jest w rękach prywatnych. Zajmujący 4,3 ha teren z militarną budowlą ziemną z lat 1887 – 1889, kupiły od Agencji Mienia Wojskowego łomżyńskie firmy Mariola i Gemark za 267 000 zł. Ówczesny ich współwłaściciel, znany z kłopotów z prawem biznesmen Jerzy W., szeroko opowiadał o swoich planach wobec zabytku. Roztaczał wizje utworzenia tu luksusowego centrum wypoczynku, przy którym „wysiada Gołębiowski”. Biznesmen, którego czeka 3 lata odsiadki, ma obecnie ważniejsze problemy na głowie, jego kłopoty z prawem pogłębiły się (został zwolniony z aresztu za kaucją milion złotych w związku ze śledztwem w sprawie hurtowni Wianex, w którym prokurator postawił mu zarzut wyłudzenia 2,8 mln zł i działanie w grupie przestępczej). Swoich planów wobec fortu jednak i bez tych kłopotów w czyn by nie wprowadził. „Ścisłej ochronie konserwatorskiej podlegają wały, rowy forteczne oraz dziedzińce z gruntem w granicach działki. Nie ma mowy o stawianiu tu jakichkolwiek

nowych budynków. W grę wchodzi co najwyżej remont tych, które zostały z czasów, gdy fort po II wojnie światowej pełnił funkcję magazynów wojskowych. Czyli trzy budynki magazynowe, wartownia i latryna. Są to niewielkie, parterowe budynki, kompletnie zniszczone”, mówi Sławomir Zgrzywa, specjalista od zabytków militarnych w łomżyńskiej delegaturze Urzędu Ochrony Zabytków.

W dokumentacji fortu znajduje się instrukcja: „Potencjalnego nabywcę działki należy poinformować o zabytkowym charakterze obiektu i wiążącym się z tym sposobem użytkowania, jak: utrzymanie na całym terenie nawierzchni trawiastej oraz zakaz wprowadzania wszelkich inwestycji, ingerujących w zachowane wały, dziedzińce, rowy i powodujące zmiany w chronionym terenie”. Jej treść znalazła się w zawartym między sprzedającym a nabywcą akcie notarialnym. Zgodnie z nią, Jerzy W. jako współwłaściciel ma obowiązek chronić fort. „Służby konserwatorskie uważają, że teren wymaga uporządkowania i zabezpieczenia przed dewastacją”, stwierdził Sławomir Zgrzywa po obejrzeniu z „Kontaktami” fortu w połowie stycznia. (ANN)



Z wystawy na bal

W balowych kreacjach (na zdjęciu) otwierali pierwszą swoją publiczną wystawę tegoroczni maturzyści Liceum Plastycznego im. Wojciecha Kossaka w Łomży w sobotę (23 stycznia) w Galerii Bonar. Zgodnie ze szkolną tradycją, prosto z wernisażu uczniowie i ciało pedagogiczne udali się na bal studniówkowy. Opiekunkami maturzystów są Teresa Adamowska i Anna Karwowska. Uczniowie zaprezentowali swoje dokonania w malarstwie, rysunku i grafice. Można je oglądać do końca lutego.

Warsztaty z Przemkiem i inne

Są jeszcze miejsca na warsztatach muzycznych, które odbędą się 1 – 5 lutego (od piątku do wtorku) w Miejskim Domu Kultury – Domu Środowisk Twórczych w Łomży. W całości poświęcone będą nauce gry na perkusji, którą poprowadzi znany perkusista Przemysław Starachowski. Zapisy prowadzi oraz informacji udziela instruktor Bernard Karwowski (tel. 216 – 32 – 26). Warsztaty zakończą się 5 lutego koncertem (godz. 19.00). Na koncert bluesowy MDK zaprasza już w piątek, 29 stycznia (godz. 19.00). Ponadto do końca ferii w siedzibie MDK przy ul. Wojska Polskiego 3 odbywają się otwarte, czyli dla wszystkich, warsztaty tańca młodzieżowego, konsultacje literackie, zajęcia wokalne, plastyczne i teatralne.

Piwna nominacja

Tomasz Trela został dyrektorem sprzedaży Royal Unibrew Polska, właściciela browarów w Łomży i Jędrzejowie. Absolwent krakowskiej Akademii Górniczo – Hutniczej (marketing), pracował w działach sprzedaży międzynarodowych firm z branży alkoholi. Ostatnie 4 lata był dyrektorem sprzedaży Grupy CEDC,

Rozbójnicy

Gdy zdybali młodszego i słabszego od siebie, łapali go za ręce, wykręcali do tyłu, bili po twarzy, przeszukiwali i okradali z telefonów. Było ich trzech, ofiara nie miała szans. Policja szybko ich złapała. Mają 16, 18 i 19 lat.

Uzdolnieni mają stypendia

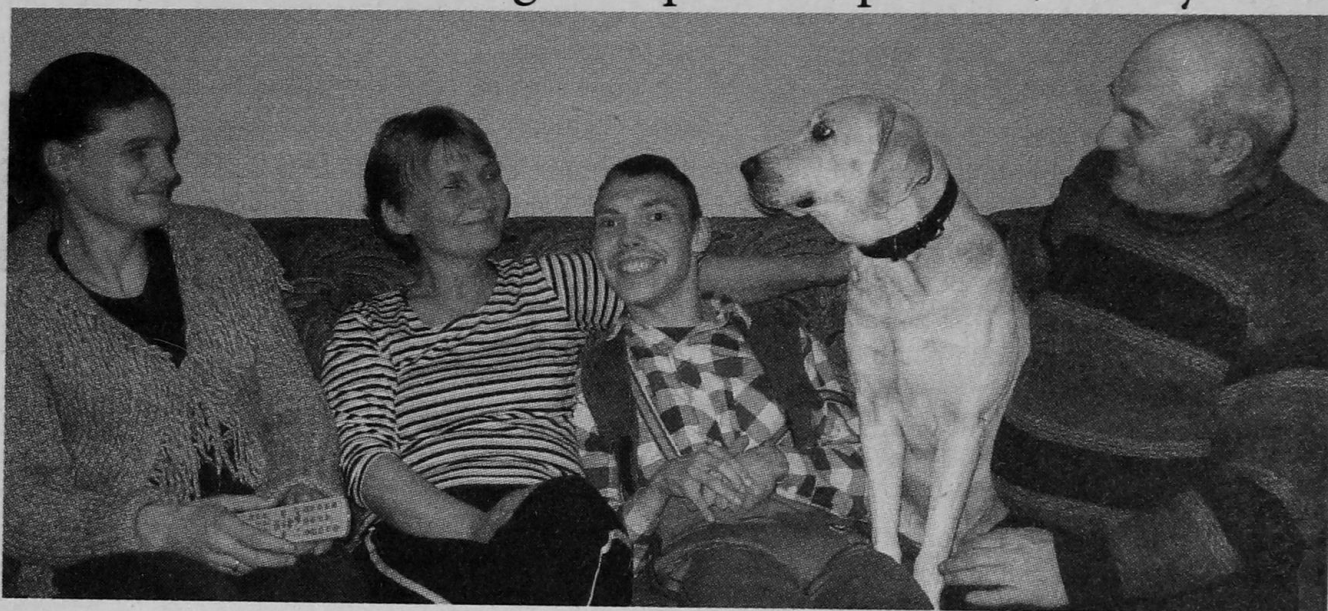
Stypendia 250 zł miesięcznie przyznał Zarząd Województwa podlaskiego 45 uzdolnionym artystycznie uczniom. Na liście stypendystów są uzdolnieni muzycznie i wokalnie Adela Lewiarz z Piątnicy oraz bracia Marek i Łukasz Lipszy z Łomży.

„Nie mogę już doczekać się takiego wózka, którym sam mógłbym wyjechać na podwórze, pojechać chodnikiem i nikogo nie prosić o pomoc”, marzy Kuba

Kuba ma 16 lat. Od urodzenia choruje na dziecięce porażenie mózgowe. Nie chodzi. Ma wózek inwalidzki, który musi pchać tata albo mama. Kuba uczy się w pierwszej klasie liceum. Ale nie chodzi do szkoły, w domu.

„Chciał się uczyć i bardzo chętnie się przygotowuje. Interesuje się historią i przyrodą. Ważne, że ma kontakt z rówieśnikami, bo odwiedzają go czasami koledzy z liceum”, opowiada mama Kuby, Elżbieta Hilarczuk z Ciechanowca.

Jest rencistką. Czwartego stycznia przeżyła poważny zawał serca. Tata nigdzie nie pracuje. Wózek z na-



Kuba z rodzicami, Jolantą Dąbrowską (pierwsza z lewej) i psem Białkiem

Marzenia w nakrętce

Wszystkich, zwłaszcza szkoły, poszczególne klasy, które przystąpią do zbierania nakrętek, prosimy o kontakt z redakcją, tel. 608 069 197

pędem elektrycznym kosztuje około 15 000 zł. Do niedawna Kuba nawet o nim nie marzył. Ale jego marzenia o wózku kierowanym pilotem, rozbudziła na początku stycznia Jolanta Dąbrowska z Ciechanowca.

„Zobaczyłam, ile radości daje

nowy wózek mojej córce. Jak tylko jest odpowiednia pogoda, Bogusia bez skrupowania umawiała się z koleżankami, sama pojechała do sklepu. Widzę, że lepiej się rozwija i uczy samodzielności”, opowiada Jolanta Dąbrowska, wiceprezesem

Stowarzyszenia na Rzecz Osób Upośledzonych Umysłowo lub Fizycznie „Dobra Wola” w Ciechanowcu.

Rodzice dzieci niepełnosprawnych znają inne chore dzieci w mieście. Jolanta знаła Kubę. O możliwości zbierania plastikowych nakrętek

i „kupienia” za nie u producenta elektrycznego wózka dowiedziała się od inspektora oświaty w Urzędzie Miasta Barbary Czarneckiej. Natychmiast skontaktowała się z producentem wózków i znalazła odbiorcę plastikowych nakrętek. A potem wiadomością podzieliła się z Kubą i jego tatą (mama po zawale przebywała w szpitalu w Białymstoku) oraz uczniem Szkoły Podstawowej Kamilem Bachorkiem i jego rodzicami.

„Wielu uświadomiło sobie, że jedna zakrętka może pomóc zmienić życie i sprawić radość. Do zbiórki od razu przystąpił Urząd Miasta, szkoły, przedszkola, biblioteka, sklepy”, wylicza Jolanta Dąbrowska.

Wystarczy wystawić pojemnik, karton albo kosz z informacją, żeby „wrzucać zakrętki na wózek”. Od jogurtów, mleka, napojów, płynów do prania, wszystkiego. Na dwa wózki, potrzeba ich cztery tony.

„Otrzymuję telefony o przyłączających się do zbiórki. W gminie Ciechanowiec zbierają wszystkie jednostki OSP, wszyscy sołtysi, restauracje. Ostatnio przyłączyły się szkoły z Wysokiego Mazowieckiego, Nura, Bogut. Wierzę, że do lata kupimy dwa wózki”, mówi Jolanta Dąbrowska. A Kuba uśmiecha się do marzeń z „nakrętek”...

MARIA TOCKA

„Kontakty” w prenumeracie

Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera kolorowy dodatek telewizyjny, w każdy drugi tydzień miesiąca, kolorowy dodatek „Teraz Zdrowie”.

Prenumeratory korzystają z dodatkowych upustów na ogłoszenia.

Cennik prenumeraty i promocje

1. **Prenumerata miesięczna** - 10 zł; otrzymujesz 10 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe przy zamówieniu na miesiąc.
2. **Prenumerata kwartalna** - 30 zł; otrzymujesz 15 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne oraz ramkowe przy zamówieniu na kwartał.
3. **Prenumerata półroczna** - 55 zł; zyskujesz 17,90 zł w stosunku do cotygodniowego zakupu w kiosku oraz otrzymujesz 20 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe przy zamówieniu na pół roku.
4. **Prenumerata roczna** - 100 zł; zyskujesz 43,10 zł w stosunku do cotygodniowego zakupu w kiosku oraz 25 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe przy zamówieniu na rok!

Gdzie zaprenumerować?

Krajową prenumeratę miesięczną, kwartalną i roczną można zamówić przez stronę

www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i we wszystkich placówkach pocztowych, a także www.prenumerata.ruch.com.pl

oraz w oddziałach RUCH: **BIAŁYSTOK** - Dział Sprzedaży Prasy, ul. Kopernika 95, 15-396 Białystok, tel. (85) 747-97-26, (85) 747-97-29, fax (85) 747-97-03,

email: prenumerata.bialystok@ruch.com.pl; **ELK** - Dział Sprzedaży Prasy, ul. Mickiewicza 43, 19-300 Elk, tel. (87) 621-77-86, fax. (87) 621-77-82,

email: prenumerata.elk@ruch.com.pl; **OSTROŁĘKA** - Dział Sprzedaży Prasy, ul. 11 Listopada 121, 07-400 Ostrołęka, tel. (29) 760-51-93, fax. (29) 760-89-89, **email: prenumerata.ostroleka@ruch.com.pl**

Prenumeratę zagraniczną, płatną w złotych: Ruch SA Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa, tel. (22) 532-88-16, (22) 53-28-819. Płatna w dewizach, tel. (22) 532-88-23, fax (22) 53-28-734.

Wydanie e-kontakty, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Wszelkie informacje o prenumeracie w redakcji: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43.



W Stawiskach i Radziłowie „wybrańcy” kpią sobie z prawa! **Komisarz w Śniadowie**

Wójt Śniadowa Andrzej Zaremba rozsta się definitywnie z urzędem. Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie oddalił w poniedziałek (25 stycznia) skargę kasacyjną w sprawie wygaśnięcia jego mandatu. Ponad rok temu okazało się, że obejmując stanowisko po wyborach w 2006 roku, Andrzej Zaremba naruszył przepis antykorupcyjny, skutkujący utratą mandatu: nie zrezygnował z zasiadania w Radzie Nadzorczej SKR. Radni gminy Śniadowo odmówili potwierdzenia wygaśnięcia jego mandatu. Gdy wojewoda podlaski uczynił to zarządzeniem zastępczym, odwołali się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Gdy WSA w Białymstoku utrzymał decyzję wojewody w mocy, wniesli skargę do NSA. Jej odrzucenie wyczerpuje drogę prawną, dzięki której wójt rządził dodatkowo ponad rok. Jak poinformowała rzeczniczka PUW Jolanta Gadek, wojewoda po otrzymaniu orzeczenia sądu,

zwróci się do prezesa Rady Ministrów o powołanie komisarza.

Na potwierdzenie czeka wygaśnięcie mandatów Zbigniewa Mordasiewicza, przewodniczącego Rady Gminy Radziłów oraz Bolesława Maliszewskiego, radnego gminy Stawiski. Obaj zostali skazani prawomocnymi wyrokami za jazdę po pijanemu. Wyrok pierwszego uprawomocnił się 14 maja, a drugiego 19 kwietnia 2009 roku. Dodatkowo wobec Bolesława Maliszewskiego sąd orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości. Sprawę opisaliśmy w „Kontaktach” („Piją i rządzą”, „Kontakty”, nr 34/2009). Choć wiedzę na ten temat mają radni, wójt i burmistrz, a także mieszkańcy obydwu gmin, a w świetle prawa Rady mają obowiązek potwierdzenie wygaśnięcia mandatu w trzy miesiące od uprawomocnienia się wyroku, Zbigniew Mordasiewicz nadal jest przewodniczącym, a Bolesław Maliszewski radnym.



Marianna Grabowska z wójtem Jackiem Nowakowskim i rodziną

Wiek Marianny

Gdy 100 lat temu przyszła na świat w Sierzputach Zagajnych (gm. Śniadowo), była, jak dziś, mroźna zima. Miała 11 braci i sióstr, z których wieku dojrzałego dożyło pięcioro. Szczupła, drobna, ale rozśpiewana i wesoła, przetańczyła dwudziestolecie międzywojenne. Aż do II wojny światowej nie pojawił się odpowiedni konkurent do jej ręki. W czasie okupacji Niemcy wywieźli ją na roboty do III Rzeszy. Wróciła cudem do domu w 1945 roku. Rok później przyjechały swaty z Siemienia koło Łomży. O rękę poprosił ją Stanisław Grabowski. Zamieszkali w jego domku, żyli z kilku hektarów. Najpierw urodziła się Maria, potem Januszek, na końcu Danuta. Gdy Januszek miał półtora roku, zachorował na dyfteryt. Marianna zawinęła go w koce, wzięła na ręce i ruszyła

pieszo z Siemienia do Łomży, do lekarzy. Gdy była w Starej Łomży, Januszek zmarł...

„Mama była starsza od ojca 16 lat, ale żyli zgodnie i wesoło aż do śmierci taty 5 lat temu. Mama była pierwszą w Siemieniu tańczownicą. Nie opuściła żadnej zabawy. Nauczyła nas śpiewać stare kolędy i kantyczki, których nikt już nie śpiewa”, opowiada Danuta.

W poniedziałek (25 stycznia), w stulecie urodzin Marianny, zebrali się wokół niej najbliżsi (ma dwie córki, 6 wnuków, 13 prawnuków; część rodziny mieszka za oceanem) i goście z Urzędu Gminy. List gratulacyjny wręczył jej, jako najstarszej mieszkance gminy Łomża, wójt Jacek Nowakowski. Marianna zanuciła półgłosem skoczną kantyczkę. (MK)

Pomoc dla koleżanki

5 200 zł zebrali uczniowie łomżyńskiego Zespołu Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących na pomoc w leczeniu siostry swojego kolegi z Niwkowa (gm. Wizna). Siedmioletnia Marysia przechodzi kosztowne leczenie i rehabilitację, dzięki którym będzie mogła chodzić.

Napisz wiersz, jak kochasz

Walentynkowy konkurs poetycki pt. „Powiedz, jak mnie kochasz” ogłosił Gminny Ośrodek Kultury w Miastkowie. Może wziąć w nim udział każdy, kto do 10 lutego nadesłanie swoje utwory na adres internetowy GOK (gokm@op.pl) lub dostarczy je osobiście. Rozstrzygnięcie 12 lutego.

Świeża woda z Bożejewa

Uroczyscie odbyło się otwarcie hydroforni w Starym Bożejewie (gm. Wizna). Koszt budowy to 1,2 mln zł (w tym 40 proc. dofinansowania Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej). Z tej okazji gminę Wizna odwiedzili: wicewojewoda podlaski Wojciech Dzierżgowski, członkowie Zarządu Województwa Jacek Piorunek i Mieczysław Baszko oraz przewodniczący Sejmiku Mieczysław Bagiński.

Świetlica w Giełczynie

Radni gminy Łomża zatwierdzili w tegorocznym budżecie 450 000 zł na budowę świetlicy w Giełczynie. O drugie tyle stara się wójt z unijnego programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Budynek ma zostać wzniesiony na działce gminnej w środku wsi. Jak mówi wójt Jacek Nowakowski, to rekompensata dla mieszkańców Giełczyna za zgodę na sprzedaż dawnej szkoły i kilku działek we wsi.

Szkoła na dom pomocy

Budynek po szkole w Modzelach Wypychach (gm. Łomża) może stać się siedzibą niepublicznego domu opieki. Ofertę jego wykupu na taki cel złożyli samorządowi gminy inwestorzy z Łomży. Decyzja jest w rękach radnych.

Pożar w Elźbiecinie

W niedzielę (24 stycznia) wieczorem zapaliło się na poddaszu przy kominie w domu jednorodzinnym w Elźbiecinie (gm. Piątnica). W akcji ratowniczej brały udział zawodowa jednostka PSP z Łomży oraz ochotnicy z Piątnicy i Jeziorka. Jak informuje dyżurny Komendy Miejskiej PSP w Łomży, dzięki szybkiej interwencji, spłonęło tylko około 4 mkw. dachu i poddasza.

Wyłapali psy

Wyłapywanie bezpańskich psów przez specjalistyczną firmę odbyło się w miniony piątek (22 stycznia) w Jedwabnem na zlecenie Urzędu Miejskiego. Do schroniska w Warmińsko - Mazurskiem trafiły psy, wałęsające się po mieście i okolicy.

Lista

zamordowani, zabici, zaginieni w latach 1939-1945 w powiecie łomżyńskim (obecnie: łomżyńskim, kolneńskim, zambrowskim)

- Szczubelek Czesław** – s. Józefa i Aleksandry Piątek, ur. w Grądach 13.12.1916 r. Porucznik, żołnierz kampanii wrześniowej. Trafił do niewoli sowieckiej i przebywał w obozie jenieckim w Kozielsku. Zamordowany w 1940 r. Miejsce spoczynku: Cmentarz Wojenny Las Katyński.
- Szczubelek Jan** – s. Józefa i Aleksandry Piątek, ur. w Grądach 31.12.1914 r. Rolnik, rozstrzelany przez Niemców 09.07.1941 r.
- Szczubelek Józef** – s. Michała i Marianny Pianka, ur. w Grądach, gm. Miastkowo w 1897 r. Rolnik, zastrzelony przez Niemców 09.07.1941 r. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Nowogrodzie.
- Szczutkowski Jan** – s. Ludwika i Józefaty Kłobukowskiej, ur. 09.10.1910 r. Mieszkaniec Jedwabnego, wywieziony w głąb Rosji 28.06.1940 r. Zmarł na tyfus w Kotalasie 12.05.1942 r.
- Szczygłowski Witold Franciszek** – s. Władysława i Walerii Jastrzębskiej, ur. w Nowogrodzie 08.03.1923 r. Przebywał na robotach przymusowych na terenie Prus Wschodnich. Po wkroczeniu tam Armii Czerwonej, został wcielony w jej szeregi i wysłany na front. Ostatni list do rodziny przesłał w kwietniu 1945 r. Dalszy los nieznany.
- Szeligowski Marian** – s. Władysława i Petroneli Jastrzębskiej, ur. w Łomży 12.05.1905 r. Zamieszkała w Bielsku Podlaskim, żołnierz kampanii wrześniowej 80 pułku piechoty w Słonimie. Trafił do niewoli niemieckiej i przebywał w obozie jenieckim Stalag VI H w Kirspenich, jako jeniec nr 3224. Dalszy los nieznany.
- Szenk Franciszek** – s. Jana i Katarzyny Śliwińskiej, ur. w Zambrowie 03.12.1902 r. Do września 1939 r. pracował w Łomży jako nauczyciel. Żołnierz kampanii wrześniowej, ranny trafił do szpitala wojkowego w Wilnie. W grudniu 1942 r. został w Wilnie aresztowany przez Niemców i wywieziony do obozu koncentracyjnego na terenie Niemiec. Dalszy los nieznany.
- Szklaniewicz Abram Jankiel** – s. Mendla i Nojmy, ur. w Kolnie 16.07.1875 r. Zamordowany przez Niemców w Mściwujach 23.09.1943 r.
- Szklaniewicz Berek** – s. Szolima i Chany Malinowicz, ur. w Kolnie 20.09.1905 r. Zamordowany przez Niemców w Mściwujach 25.08.1943 r.
- Szklaniewicz Bluma** – c. Chaima i Broni, małżonków Dynowicz, ur. w Kolnie 10.04.1879 r. Zamordowana przez Niemców w Mściwujach 25.08.1943 r.
- Szklaniewicz Chacek** – s. Abrama Jankiela i Blumy Dynowicz, ur. w Kolnie 06.12.1908 r. Zamordowany przez Niemców w Mściwujach 25.08.1943 r.
- Szklaniewicz Chana** – s. Fiszela i Blumy, małżonków Malinowicz, ur. w Łomży 05.02.1875 r. Zamieszkała w Kolnie. Zamordowana przez Niemców w Mściwujach 25.08.1943 r.
- Szklaniewicz Etki** – c. Noska i Rejzli Śniadowicz, ur. w Kolnie 12.01.1902 r. Zamordowana przez Niemców w Mściwujach 25.08.1943 r.
- Szklaniewicz Mendel** – s. Noska i Rejzli Śniadowicz, ur. w Kolnie 08.02.1900 r. Zamordowany przez Niemców w Mściwujach 25.08.1943 r.
- Szklaniewicz Nosek** – s. Mendla i Nojmy, ur. w Kolnie 15.05.1863 r. Zamordowany przez Niemców w Mściwujach 23.09.1943 r.
- Szklaniewicz Sora** – c. Lejby i Chany, małżonków Kubrzańskich, ur. w Dzierzbi 12.05.1868 r., zamieszkała w Kolnie. Zamordowana przez Niemców w Mściwujach 25.08.1943 r.
- Szklaniewicz Sora Rochla** – c. Mendla i Małki Izrael, małżonków Grynbaum, ur. w Kuziach 18.11.1916 r. Zamieszkała w Kolnie. Zamordowana przez Niemców w Mściwujach 23.09.1943 r.
- Szklaniewicz Szejna** – c. Szolima i Chany Malinowicz, ur. w Kolnie 08.11.1908 r. Zamordowana przez Niemców w Mściwujach 25.08.1943 r.
- Szklaniewicz Szolim** – s. Mendla i Nojmy, ur. w Kolnie 22.07.1870 r. Zamordowany przez Niemców w Mściwujach 23.09.1943 r.
- Szkolnicka Szejna i Dwojra** – c. Rubina i Baszy Hausfirt, małżonków Rybicz, ur. w Łomży 21.03.1880 r. Od momentu likwidacji getta łomżyńskiego ukrywała się z grupą 7 osób w piekarni przy ulicy Zielonej w Łomży. 15.07.1944 r. kryjówka została odkryta przez Niemców i wszystkich zamordowali.
- Szmidt Jan** – s. Adama i Heleny, ur. w Łomży 24.11.1911 r. Do września 1939 r. pracownik umysłowy w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Łomży. Aresztowany w Kolnie przez Niemców 16.06.1944 r. i wywiezionym w nieznanym kierunku. Dalszy los nieznany.
- Szmigiel Bronisław** – s. Teofila i Franciszki Gołaś, ur. w Ksepkach 16.12.1921 r. Rolnik, członek AK. Zginął 09.07.1944 r. w walkach pod Wilnem.
- Szmigiel Władysław** – s. Stanisława i Anny Krzynówek, ur. w Serafinie 20.01.1901 r. Rolnik, aresztowany przez Niemców w 1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Zmarł tam 20 grudnia 1944 roku.
- Szurowski Stanisław** – s. Jana i Marianny Matyszewskiej, ur. w Łomży 27.09.1887 r. Aresztowany na początku 1944 r. przebywał w więzieniu w Łomży, gdzie zmarł 15 lutego 1944 roku.
- Szok Bolesław** – s. Józefa i Anny Lis, ur. w Pupkowiźnie 25.09.1896 r. Rolnik, aresztowany przez Niemców i osadzony w więzieniu w Sieradzu, gdzie zmarł 18.02.1942 r.
- Szok Stefan** – s. Walentego i Marianny Popielarczyk, ur. w Pupkowiźnie 25.10.1900 r. Rolnik, aresztowany przez Niemców 08.07.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Zmarł tam 10.01.1945 r.
- Szpagielska Pesia Sora** – c. Libera i Lei, małżonków Gawkowicz, ur. w Śniadowie w 1861 r. Zmarła w getcie łomżyńskim jesienią 1942 r.
- Szpagielski Abram Wolf** – s. Lejby i Pesi Sory Gawkowicz, ur. w Śniadowie w 1882 r. Zmarł w getcie łomżyńskim w 1942 r.
- Szproch Franciszek** – s. Antoniego i Agnieszki Włodarczyk, ur. w Lasochowie 02.10.1896 r. Mieszkaniec Zambrowa, aresztowany przez Niemców 14.04.1944 r. W maju wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, skąd po 6 tygodniach został przeniesiony do obozu w Policach. W lutym 1945 r. zachorował i został przeniesiony do tzw. rewiru, skąd już nie powrócił.
- Szrejter Asna Bejla** – c. Dawida i Złoty Kozłowicz, małżonków Dudowicz, ur. w Kolnie w 1889 r. Zamordowana przez Niemców w Kolimachach 25.07.1941 r.
- Sztachański Józef** – s. Jana i Bolesławy Grela, ur. w Kumelsku 02.11.1919 r. Mieszkaniec wsi Żelechy, powołany 01.05.1941 r. do Armii Czerwonej do 398 pułku piechoty. Brał udział w walkach pod Pskowem, gdzie został ranny i zmarł w szpitalu wojskowym.
- Leszek Kocoń**
(ciąg dalszy za tydzień)





Szlaban

Nabywcy ośrodka w Boguszach zostali pozbawieni części działki i drogi dojazdowej; Agnieszka Karwowska przy szlabanie, broniącym dostępu do jej ośrodka

Ośrodek wypoczynkowy dawnego łomżyńskiego Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Boguszach nad jeziorem Toczyłowskim był w latach 70 i 80 tłumnie odwiedzany przez mieszkańców Łomży. W latach 90, gdy jego gospodarzem stało się Stowarzyszenie Start w Łomży, został doprowadzony do upadku, a potem sprzedany (2002 rok). Nowi właściciele zwrócili się do gminy Prostki z wnioskiem o podzielenie terenu (7 ha) na 50 działek letniskowych. „Przystąpiliśmy do opracowania planu. Niestety, nie został uchwalony, gdyż sprzeciwił się minister środowiska (jest to obszar chronionego krajobrazu, przekształcenie terenu wiązałoby się z wycięciem 7 ha lasu nad jeziorem Toczyłowskim) - mówi wójt Prostek Mirosław Orłowski.

W 2007 roku teren przeszedł w kolejne ręce. Kupiła go Agnieszka Karwowska z Grajewa. Jak twierdzi, by wznowić i prowadzić działalność turystyczną z lat 70 i 80. I zaczęły się kłopoty. Najpierw Urząd Gminy stwierdził, że część terenu z jednym domkiem i kawałkiem drugiego należy do gminy. Naliczył właścicielce opłatę 3 000 zł za bezumowne korzystanie. Potem sąsiedzi ośrodka ... wbili kołki i zagrodzili drągami drogę dojazdową, która istnieje 35 lat! „Z moich dokumentów wynika, że gmina chce mi zabrać to, na co mam akt notarialny, a sąsiedzi to, co

na planach z lat 70 jest drogą dojazdową do ośrodka. Jestem w szoku. Wklepam się w coraz to nowe sądowe procesy. Zainwestowaliśmy 2 mln zł i chcemy, by ośrodek ruszył pełną parą od początku sezonu. Ale sprawy przeciągają się, bo zmarł jeden z sąsiadów i trzeba ustalać spadkobierców. Czy nasz interes ruszy?“, żali się Agnieszka Karwowska.

„Do czasu rozstrzygnięcia przez sąd, gmina nie będzie zajmować stanowiska. Nie mamy interesu, żeby mieszać się w spór cywilny“, stwierdził wójt Mirosław Orłowski, gdy Agnieszka Karwowska zwróciła się o pomoc w otwarciu zagrodzonej drogi. Wójt przyznaje, że kłopoty obecnych właścicieli ośrodka to „peerelowskie zaszłości“, kiedy nie dbano o porządek w gospodarce nieruchomościami. Ale ... są sami sobie winni! Powinni przyjść do gminy i zapytać, co kupują, potem udać się do sąsiadów i wykupić drogę, a nie włożyć ich po sądach o ustanowienie drogi koniecznej, uważa. Czyżby? Nie trzeba być znawcą prawa, aby wiedzieć, że jeśli 35 lat była droga, nawet na prywatnym gruncie, to nie można jej z dnia na dzień zagrodzić. Poza tym urząd gminy jest chyba po to, by pomagać mieszkańcom, a nie otrzepywać ręce. Szlaban przed wjazdem do ośrodka to znak, że w gminie Prostki rządzi prawo kaduka, a to chwały nikomu nie przynosi. (MK)

Różni pod jednym niebem

Podlaskie jest wielokulturowe. Mówią o tym nasza przeszłość i teraźniejszość. Uświadomienie sobie tego jest celem projektu pt. „Żyjmy razem“, który rozpoczęła Grajewska Izba Historyczna przy wsparciu finansowym Urzędu Marszałkowskiego w Białymstoku. „Każdy z nas jest inny, ale żyjemy pod jednym niebem i powinniśmy się nawzajem szanować. Dzięki dialogowi między ludźmi różnych wyznań, narodowości, ras, kultur, możliwa jest bezkonfliktowa koegzystencja“, mówi dyrektor Izby Tomasz Dudziński. Podczas uroczystej inauguracji projektu w miniony poniedziałek (25 stycznia), w siedzibie Izby przy ul. Elckiej 30 otwarta została wystawa pt. „Zagubiony porządek“, ukazująca wielokulturowość w architekturze Podlaskiego. (ANN)



Pobili na śmierć

Pod zarzutem śmiertelnego pobicia Jana Z. na 3 miesiące trafił do aresztu Krystian W. z Grajewa. Jak pisaliśmy (tekst pt. „Ucho w kopercie“, „Kontakty“ nr 50/2009), zmasakrowane zwłoki Jana Z. znaleziono 10 grudnia w jednym z mieszkań przy ul. Traugutta w Grajewie. Gospodarz to inwalida, który nie może samodzielnie się poruszać. Jak zeznał, Jan Z. przyszedł do niego nocą zakrwawiony, przewrócił się i zasnął. Okazało się, że rano był martwy. Sekcja zwłok wykazała rany na głowie i twarzy oraz złamany nos. „Ustalonych zostało trzech sprawców pobicia, które miało miejsce gdzie indziej. Pobity Jan Z. dowlókl się do mieszkania swojego znajomego i tam zmarł. Wobec Krystiana W. sąd, na wniosek prokuratora, zastosował areszt. Dwaj pozostali są pod dozorem policyjnym. Krystian W. to wielokrotny recydywista. Wszyscy przyznali się do pobicia“, informuje Maria Kudyba, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łomży.

Rajgród - Jonawa na Litwie

Projektowi współpracy transgranicznej, wspieranej funduszami unijnymi, poświęcone było spotkanie przedstawicieli samorządów Rajrodu i litewskiej Jonawy (11 - 12 stycznia w Rajgrodzie). W ramach projektu, samorządy i organizacje społeczne obu miast chcą zakupić wyposażenia dla jednostek straży pożarnej oraz podejmować wspólne przedsięwzięcia kulturalne, sportowe i wymianę młodzieży.

Odpoczywaj z OHP

Środowiskowy Hufiec Pracy w Grajewie (ul. Elcka 30) zaprasza 25 stycznia - 5 lutego na feryjny program „Odpoczywaj razem z nami“. Codziennie ciekawe zajęcia, rozgrywki sportowe, zabawa dla wszystkich.

Gmina ma Ośrodek

Kultury

Rada Gminy Grajewa podjęła uchwałę o utworzeniu z 1 stycznia 2010 roku Gminnego Ośrodka Kultury. Jego siedzibą będzie Wojewódzinin. Pod GOK podlegać będzie 13 świetlic wiejskich oraz centrum sportowo-rekreacyjne w Popowie.

Uratowali pijanych

W jednym z mieszkań przy pl. Niepodległości w Grajewie dwaj pijani do nieprzytomności mężczyźni zaproszyli ogień. Zapaliły się szmaty przy piecu. Prawdopodobnie zginęliby w dymie, gdyby nie patrol Straży Miejskiej. Strażnicy zauważyli dym, weszli do mieszkania, wynieśli pijanych na zewnątrz i ugasiли tłące się szmaty.

Zatrzymani za narkotyki

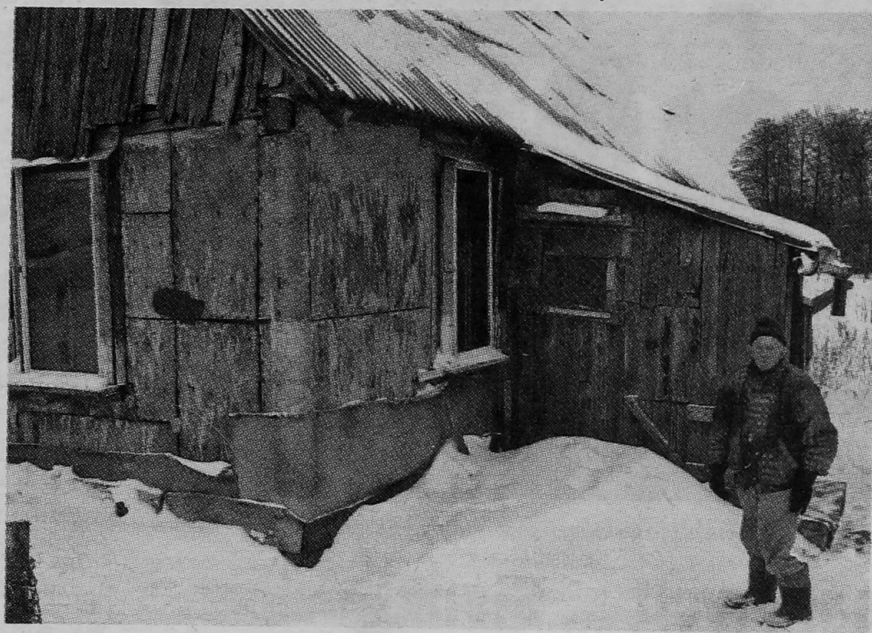
Grajewscy policjanci zatrzymali dwóch mieszkańców miasta (lat 20 i 23), w których samochodzie znaleźli 51 gramów marihuany. Sprawa wyszła na jaw podczas kontroli drogowej renault laguna, którym jechali.

„Żonkę naraił mi kolega. Miała 60 lat, ja 30. Dobra była z niej kobieta. Mówiła do mnie <Henius>”

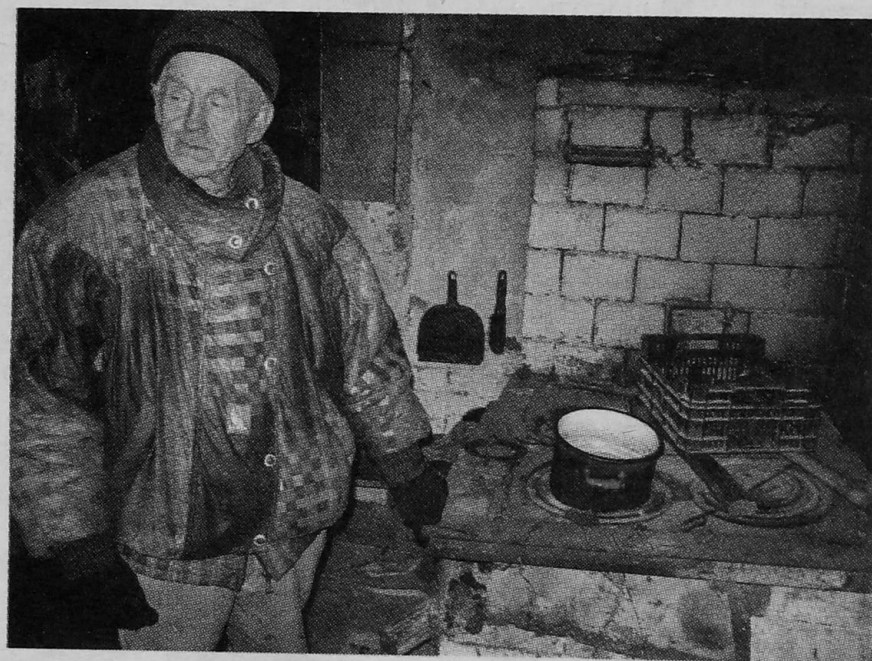
Gdy się pobierali w roku 1973, Henryk miał 30 lat, a Zofia 60. Jego dom był we wsi pod Miastkowem, ale mało w nim mieszkał. Od wiosny do późnej jesieni pracował na budowach. Niewiele z pracy miał. Na każdej budowie na jego „stan” zapisywali wszystkie narzędzia i materiały. Raz nawet zapisali dźwig! Tak się składało, że potem coś ginęło i firma potrącała mu z poborów.

Zofia miała w Starym Cydzynie gospodarstwo po rodzicach. Kilka hektarów, konia, krowę, kury i świnie. Mieszkała w chałupce, której połowa pełniła funkcję stodoły. Gdy rodzice umarli, została sama jak palec. Zaczęła rozglądać się za mężem, bo nie dawała rady na gospodarce.

Po ślubie dobrze im się układało. Henryk okazał się zgodnym człowiekiem. Wykonywał polecenia żony. Orali pole, sadzili kartofle, uprawiali warzywa. Mieli mleko, mięso i jajka. Zofia sprzedawała je na targu w Łomży. Do kościoła, urzędu i na wiejskie spotkania chodzili zawsze razem. „Złośliwi próbowali ich skłócić. Dokuczali Heńkowi, że żonka go zdradza. Ale on tylko się uśmiechał”, mówi mieszkanka Cydzyna Starego.



Henryk przed swoją chałupką i w kuchni. Zapowiada, że tu wróci



Nastała zima i Heniusz zniknął z pejzażu Cydzyna. Z chałupki przestał lecieć dym. Ludzie zaczęli się niepokoić: „Czy ma co jeść? Czy mu kto gotuje? A bo to wiadomo? Jak rentę dostanie, pieniądze w dwa dni rozda. Nieuczciwi go wykorzystują”, dotarł alarmujący sygnał do „Kontaktów”.

13 stycznia rano, w trzaskający mróz, z sołtysem Cydzyna Starego przez zawałone śniegiem pole brniemy na przełaj do rudery na skraju wsi. Drzwi zamknięte, ani śladu życia. „Dzięki Bogu, to znaczy, że wzięli go do siebie. W takiej budzie i pies by nie wytrzymał”, oddycha z ulgą sołtys.

„Dobrze u nas ma. W cieple siedzi. Po rentę na pocztę z nim chodzę. Pilnuję, żeby pieniędzy nie rozdawał”, zapewnia sąsiadka, zobowiązana do dochowania Heniusia.

Heniusz otwiera drzwi do swojej chałupki, z której jedzie spalenizna. Na starych gratach, łóżku, pościeli, zalega gruba warstwa sadzy. Zanim wzięli go sąsiedzi, palił w rozpadającej się kuchni, żeby nie zmarznąć...

„Tutaj będę żył, z nimi siedział nie będę! Proboszcz mi powiedział, że mnie pić nie wolno! Nikt mnie

Dożywocie Heniusia

Kiedy Zofii stuknął ósmy krzyżyk, nie miała siły chodzić za Heniusiem po obejściu i polu i doglądać, by zrobił wszystko, jak należy. Gospodarka podupadła. Postanowiła sprzedać ziemię sąsiadom za dożywocie. Zostawili sobie chałupkę z podwórzem i kawałek ornego (40 arów). Żyli z renty. Zofia zmarła 5 lat temu w wieku 91 lat. Heniusz przejął po niej rentę. I wtedy okazało się, że... nie zna się na liczeniu pieniędzy! Myślał, że papierki mają mniejszą wartość, niż monety. Gdy coś kupował w sklepie albo na targu w Łomży, dawał banknoty, a o resztę prosił w miedziakach. Niektórzy wykorzystywali go, wydając garście pięciogroszówek. On wrzucał je do

woreczka, potrząsał woreczkiem, słuchał jak brzęczą i był szczęśliwy. „Zaczął przynosić do domu różne rzeczy: telewizor, radio, piłę motorową, ubrania. Mówił, że kupił na raty. Tych rat nie spłacał i komornik zabiera mu pół renty”, opowiadają mieszkańcy Cydzyna.

Chałupka podupadała coraz bardziej. Z dziurawej kuchni walił dym. Którejś zimy popękały rury wodociągowe w piwnicy. W końcu odcięli mu prąd.

Dwa lata temu we wrześniu Heniusz poszedł pomagać zbierać kartofle znajomym w Cydzynie Nowym na polu po drugiej stronie trasy Łomża – Grajewo. Gdy wracali, na przejeździe dla pieszych najechał na nich

pirat drogowy. Znajomy Heniusia zginął na miejscu, a Heniusia auto uderzyło w głowę. Kilka dni leżał nieprzytomny w szpitalu w Łomży. Wydawało się, że już po Heniusiu. Ale wylizał się. Gdy trzeba go było odebrać ze szpitala, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Piątnicy zmobilizował sąsiadów, którzy mają obowiązek opiekować się Heniusiem w ramach dożywocia. Przywieźli go z Łomży. Był u nich kilka dni, potem wrócił do swojej chałupki. Po wypadku z jego głową zrobiło się całkiem źle...

„Całe lato i jesień w ubiegłym roku jeździł rowerem na plebanie. Matka naszego księdza to serdeczna kobieta. Karmiła go, czuwała nad nim”, mówi jedna z sąsiadek.

nie będzie zmuszał. Mam gdzieś takie dożywocie. Po co my z Zosią gospodarkę sprzedali?”, Heniusz widzi swoje życie po swojemu.

ANNA DYLEWSKA

REKLAMA

**Biuro
pisanie podań**
Pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne
pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do
„Kontaktów”

Łomża, ul. Polowa 11A,
(Harcówka), tel. (086) 473-00-84

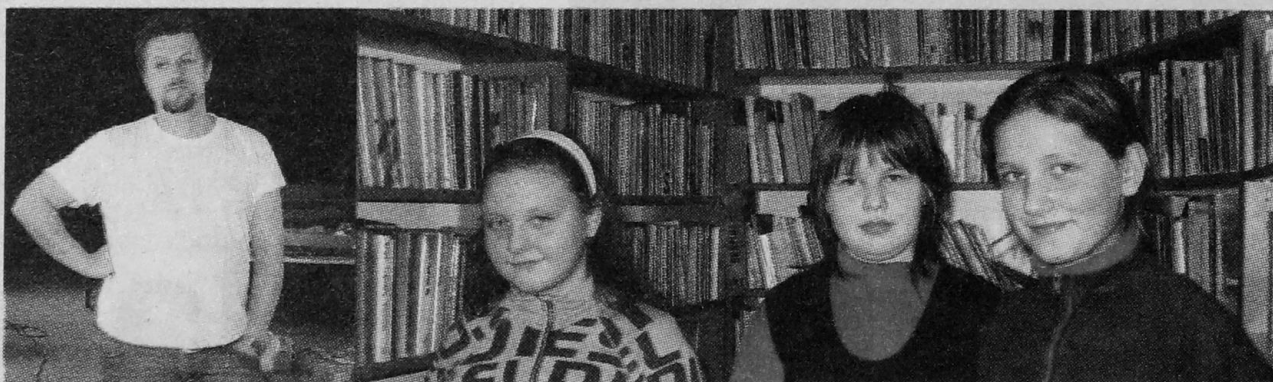


Bohaterowie książek Sienkiewicza: obok Wołodyjowskiego, sam Noblista (z muchą)

Wołodyjowski zachwycił ... Sienkiewicza

Henryk Sienkiewicz 105 lat temu otrzymał Nagrodę Nobla. Rocznicę godnie uczcili władze Kolna oraz uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza. Szkoła za dwa miliony złotych została gruntownie odnowiona, klasy i korytarze w pastelowych kolorach, przestrzenna stołówka, piękna sala do gimnastyki korekcyjnej i wielofunkcyjne boisko. A w holu szkoły powstał kącik patrona. Na granitowej ścianie płaskorzeźba Noblisty i jego słowa: „Człowiek powinien się starać, by być coraz lepszym”.

Na uroczyste oddanie szkoły po remoncie uczniowie przygotowali ciekawy program artystyczny. Po „nowej” szkole Henryka Sienkiewicza, w którego wcielił się Mateusz Bajorek, oprowadzał Pan Wołodyjowski, w roli którego wystąpił Wojtek Szymanowski. Noblista z podziwem patrzył na bohaterów swoich książek oraz muzyczne, taneczne, wokalne i sportowe popisy uczniów. Program przygotowały nauczycielki: Katarzyna Bikowska, Izabela Frączyk, Joanna Gleba, Bożena Kowalewska, Bogumiła Pikulińska, Magdalena Sekścińska i Małgorzata Tysza.



Dyr Dariusz Piekarski w czwartek, 21 stycznia, przed sobotnim otwarciem; Alicja Walmus z Grabowa (pierwsza z lewej), Katarzyna Budna z Golank i Paulina Skrodzla z Grabowa w Bibliotece

Opis obyczajów za panowania wójta

W czwartek, 21 stycznia, jeszcze trwały prace wykończeniowe. Po pomieszczeniach i pięknej sali widowiskowej kręcili się z narzędziami różni fachowcy. Dyrektor GOK w Grabowie Dariusz Piekarski rozkładał laptopa na kolanach. „Otwarcie i premiera w sobotę. Zdążymy z wszystkim”, zapewniał i nie zrażał się remontowym bałaganem. Zdążyli!

Generalny remont GOK zaczął się we wrześniu. Została odnowiona elewacja, wymienione okna, posadzki i ściany. Sala widowiskowa ma nowoczesną, regulowaną scenę. Mimo wielu zajęć i remontu kultura nie ucierpiała. W styczniowym Powiatowym Przeglądzie Zespołów Obrzędowych w Kolnie „Grabowianie” zajęli drugie miejsce (na 10 zespołów) i będą repre-

zentować powiat na przeglądzie wojewódzkim.

Na remont GOK oraz Biblioteki Publicznej Urząd Gminy otrzymał 250 000 zł. Przy racjonalnym gospodarowaniu, starczyło na nowe mikrofony, instrumenty i stroje regionalne dla „Grabowian” oraz meble dla biblioteki (14 regałów, 4 biurka, 11 krzeseł, regał katalogowy i lada biblioteczna).

Otwarcie Ośrodka po remoncie uświetnił koncert, w którym wystąpili „Grabowianie” (zespół prowadzi Jerzy Rzepiński), „Palinocka” (kierowana przez Darka Wróblewskiego) oraz widowisko w reżyserii Dariusza Piekarskiego na podstawie „Pastorałki” Leona Schillera i ks. Jędrzeja Kitowicza.

250 miejsc pracy w Kolnie

Ponad 250 miejsc pracy może powstać w Kolnie w firmach specjalnej strefy inwestycyjnej. Miasto przygotowuje teren (12 hektarów) za 10 milionów złotych (90 procent unijnej dotacji) i ulgi podatkowe dla potencjalnych inwestorów. „Magnez” chwycił, bo jak poinformował burmistrz Andrzej Duda, ma już trzy listy intencyjne przyszłych inwestorów branży krawieckiej oraz produkcji opakowań i plastików.

Radosne szkoły

„Zieloną salę” ze skałą wspinaczkową, trampoliną, ogródkiem z piłkami otrzymali tuż przed feriami uczniowie Zespołu Szkół w Grabowie. To wspólny prezent od wójta gminy Józefa Wiszowatego, rodziców i rządu. „Z rządowego programu >Radosna szkoła< otrzymaliśmy 12 000 zł, dołożyliśmy 8 000. Warto było, bo dzieci tak się cieszyły nową salą, że nie chciały z niej wychodzić”, cieszy się także wójt Wiszowaty. Uczniowie szkół w Konopkach Monetach i Surałach, także otrzymali „radosne” sale z nowymi pomocami dydaktycznymi. Mogą z nich korzystać w czasie ferii, bo szkoły w gminie są otwarte. A komu znudzą się zabawy w szkole, na koniec ferii może pójść do odnowionego GOK na bal przebierańców.

Gorąco w hydroforni

Mimo mrozów, trwają prace w hydroforni w Gnatowie. Rozbudowa i modernizacja, kosztująca 1 700 000 zł (gmina wystarała się o 1 200 000 zł unijnej dotacji) ma zostać zakończona już w maju.

Edukacja i praca

Punkt Pośrednictwa Pracy oraz Młodzieżowe Centrum Kariery Podlaskiej Wojewódzkiej Komendy OHP zostały otwarte w Kolnie. Będą służyć młodzieży nauką, poradnictwem zawodowym i pośrednictwem pracy.

Europejski ośrodek

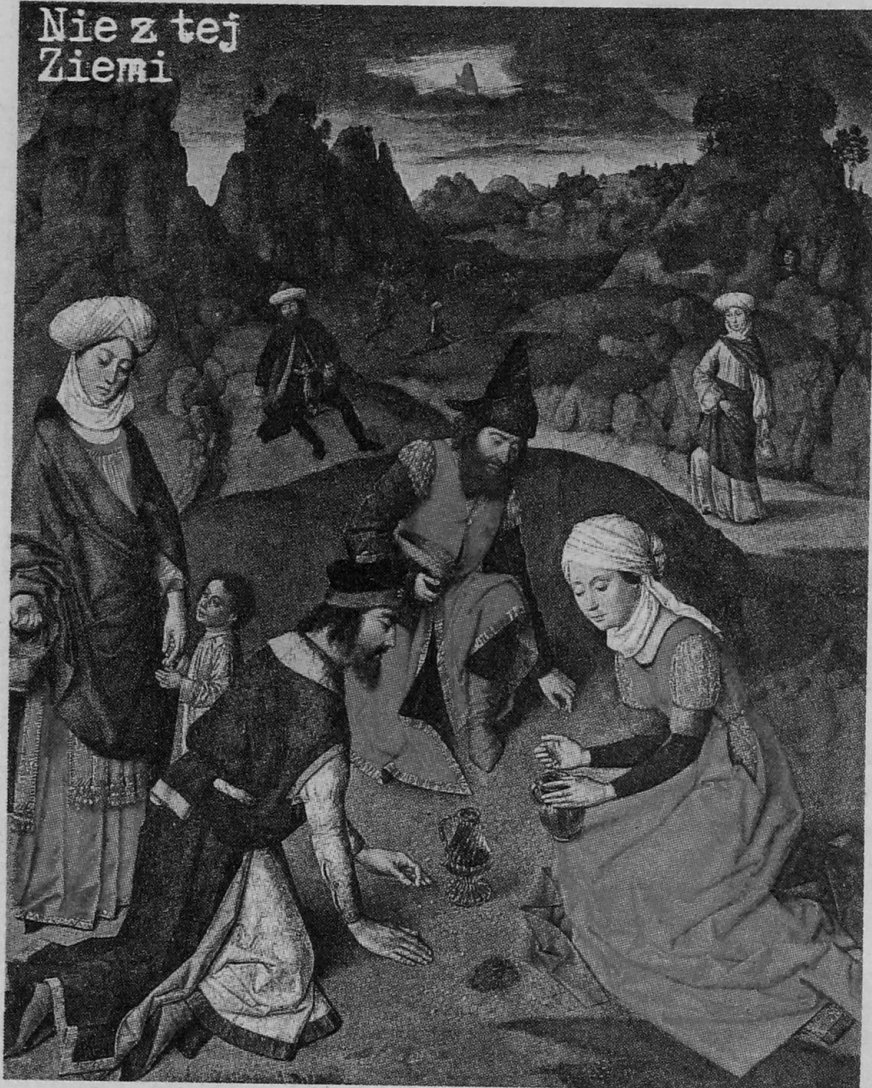
1 690 480 zł kosztowała rozbudowa Ośrodka Zdrowia w Turośli. Pięknie wygląda, są teraz także pomieszczenia na poradnię ginekologiczną i rehabilitacyjną.

Taniec na lodzie

Lodowisko dla dzieci zorganizowała na własnym placu Szkoła Podstawowa nr 2 w Kolnie (ul. Szkolna). Kto nie ma łyżew, może wypożyczyć. Warto też odwiedzić KOKiS, bo tam od rana do wieczora (godz. 9.00 – 19.00) każdego dnia ciekawe zajęcia kulturalne, sportowe, rozrywkowe.



Nie z tej
Ziemi



Derick Bouts. Izraelici zbierający mannę (1464 - 1467).

Manna z nieba?

W roku 1823 niemiecki botanik Gotfried Ehrenberg opublikował informację, że sławna biblijna manna z nieba, to nic innego, jak pewna wydzielina drzewa i krzewu tamaryszkowego, wywołana przez ukłucie żyjących koło Synaju owadów, zwanych mszyce tarczycowate. Twierdzenie Ehrenberga przyjęte zostało z niedowierzaniem.

Sto lat później ekspedycja botaników z Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie, Friedrich Simon Bodenheimer i Oskar Theodorn, wiele miesięcy badała suche doliny i oazy koło góry Synaj. Ich obserwacje wzbudziły sensację: dały nie tylko pierwszą fotografię manny, ale w dużym stopniu potwierdziły przekaz Ehrenberga! Pokazały też, z jaką dokładnością Biblia opisała wędrówkę ludu izraelskiego przez pustynię.

Odkryte przez Ehrenberga mszyce tarczycowate żyją przede wszystkim na tamaryszkach, rosnącym w okolicy Synaju rodzaju akacji. Wydzielają pewną żywiczną ciecz, która w suchym powietrzu

krystalizuje się, według Bodenheimer na kształt i wielkość nasienia. Uчени z Uniwersytetu Hebrajskiego nie odmówili sobie skosztowania manny. „Krystaliczne ziarenko manny ma swoisty smak, który da się porównać przede wszystkim ze scukrzonym miodem pszczelim”, zanotował Bodenheimer. „A była ona jak nasienie kolendry biała, a smak jej jako białego chleba z miodem”, mówi Biblia (Księga wyjścia 16,31). Precyzuje nawet, kiedy manna była zbierana: „A zbierali ją co rana każdy, ile mogło być do jedzenia, a gdy zagrzało słońce, topniała” (Wyjścia 16,21).

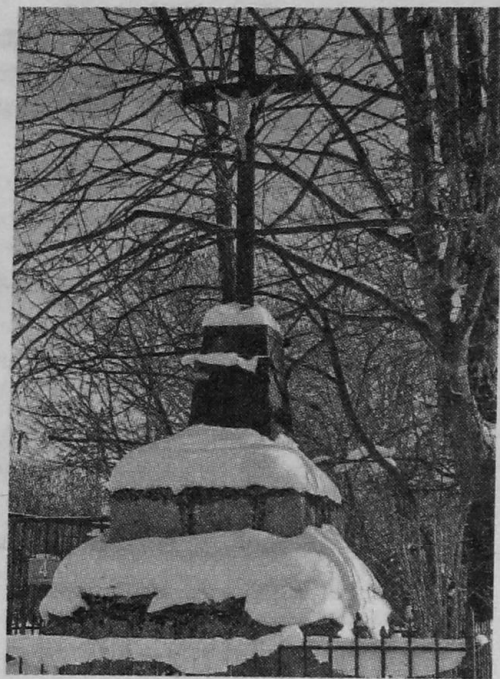
Jeszcze dziś Beduini, mieszkający na półwyspie Synaj, starają się zbierać „manna z nieba” wczesnym rankiem, gdyż łakomymi ich konkurentami są mrówki. W dobrym roku potrafią co rano zebrać półtora kilograma „manny” dla jednego człowieka. Ugniatają z niej papkę, którą spożywają jako ulubiony i bogaty w witaminy dodatek do pożywienia.

Opracował:
ks. dr JAN ŻELAZNY

Opowieści kapliczne

„Był środek nocy, siarczysty mróz. Ktoś zaczął łomotać do drzwi. Ojciec otworzył. Weszło kilku żołnierzy sowieckich. Kazali ojcu zaprzęgać konia do sanek, a mamusi pakować rzeczy. Dali pół godziny. Na sanki wsiedli: rodzice, dziadziś, siostry Jadzia, Hela i trzyletnia Tereska oraz ja. Kazali jechać pod krzyż przy dworze”, wspomina wywózkę na Sybir 10 lutego 1940 roku Stanisław Jabłecki (lat 80) z Gielczyna (gm. Łomża).

Żelazny krzyż na wysokim



Krzyż przy dawnym dworze w Gielczynie

Spod krzyża pod krzyż

postumencie postavili w dawnych czasach przy wyjeździe z dworu do Łomży dziedzice gielczyńskiego majątku. Stanisław pamięta sprzed wojny, że z tyłu, gdzie dziś rosną chaszcze, stała wielka obora, długa na 100, szeroka na 50 m. Ostatni właściciele majątku, Pawłowscy, słynęli z hodowli krów. Po 17 września 1939 roku aresztowali ich „enkawudziści” i wywieźli. Już nigdy nie wrócili do Gielczyna. We dworze sowieci otworzyli szkołę, do której Stanisław chodził kilka miesięcy, zanim w środku nocy żołnierze nie załomotali do drzwi.

10 lutego 1940 roku NKWD zgoniło do dworu 15 rodzin z Gielczyna. Stamtąd sanki z deportowanymi ruszyły na stację kolejową w Łomży ... Wybrali tzw. parcelantów, czyli tych, którzy po wojnie bolszewickiej kupili od rządu pięciohektarowe parcele. „Sowieci myśleli, że to darowizny za zasługi wojenne. A to było kupno, za pieniądze”, mówi Stanisław, który następne 10 lat spędził na tułaczce po świecie, od Sybiru, przez Azję, aż po Afrykę. Podczas tej tułaczki stracił połowę rodziny. Strasznej zimy 1940/41 roku w syberyjskiej tajdze z głodu i od mrozu zmarli najpierw dziadek (80 lat), potem stryjek, a w końcu Jadzia. „Ojciec każdemu zbijał z desek trumnę i chowaliśmy ich w tajdze”, wspomina Stanisław. Latem 1941 roku z rodzicami, Helą i Tereską, wsiedli do pociągu, który miał ich zawieźć w rejon formowania się polskiego wojska. Trzy miesiące krążyli po

Rosji. Żywili się tym, co ukradli z pól, gdy litościwy maszynista czasem zrobił krótką przerwę w podróży. Pod Taszkientem (Uzbekistan) umarł ojciec. Matka wyblała od miejscowych, by zbili mu trumnę ze skrzynek po jabłkach. Pochowali go w stepie. Ojciec przed wojną należał do bractwa III Zakonu Szkaplerza. Na uroczystościach występował w katedrze w Łomży elegancko ubrany, wśród najważniejszych. Matka zabrała ze sobą jego garnitur, buty i koszulę. Strzegła ich jak oka w głowie. Gdy umarł, ubrała go do trumny jak należy. Widzieli to miejscowi. Ktoś w nocy rozkopał mogiłę, zdarł z trupa ubranie i buty i zakopał byle jak. „Mamusia strasznie rozpacziała, gdy jeszcze raz musieliśmy go grzebać, już bez ubrania”, wspomina Stanisław. Latem 1943 roku z bazy ewakuacyjnej w Krasnowodzku z armią Andersa wyjechali okrętem przez Morze Kaspijskie do Persji, stamtąd przez Irak do Afryki. Wylądowali w Rodezji... „Do domu wróciliśmy aż w 1949 rok. Hela się uparła. A właściciwie jej narzeczony, który pochodził z Konarzyc”, mówi Stanisław. Do Łomży przyjechali pociągiem, a stamtąd, jak przed wojną, pieszo do Gielczyna. Powitał ich krzyż przy dworze. Nabrali otuchy, że jak krzyż ocalał, to dom też. Ale tam, gdzie stał dom z zabudowaniami gospodarskimi, było puste miejsce. W 1944 roku Niemcy rozebrali budynki na okopy. Stanisław zaczął odbudowę.(MK)



Zakatował

„Mam kilkuletnią praktykę i tak obitego ciała człowieka wcześniej nie widziałem. Całe było obite i pokryte krwiami”, mówił w Sądzie Okręgowym w Łomży lekarz, który 23 maja ubiegłego roku przyjechał karetką pogotowia, wezwaną do nieprzytomnej kobiety w Ciechanowcu.

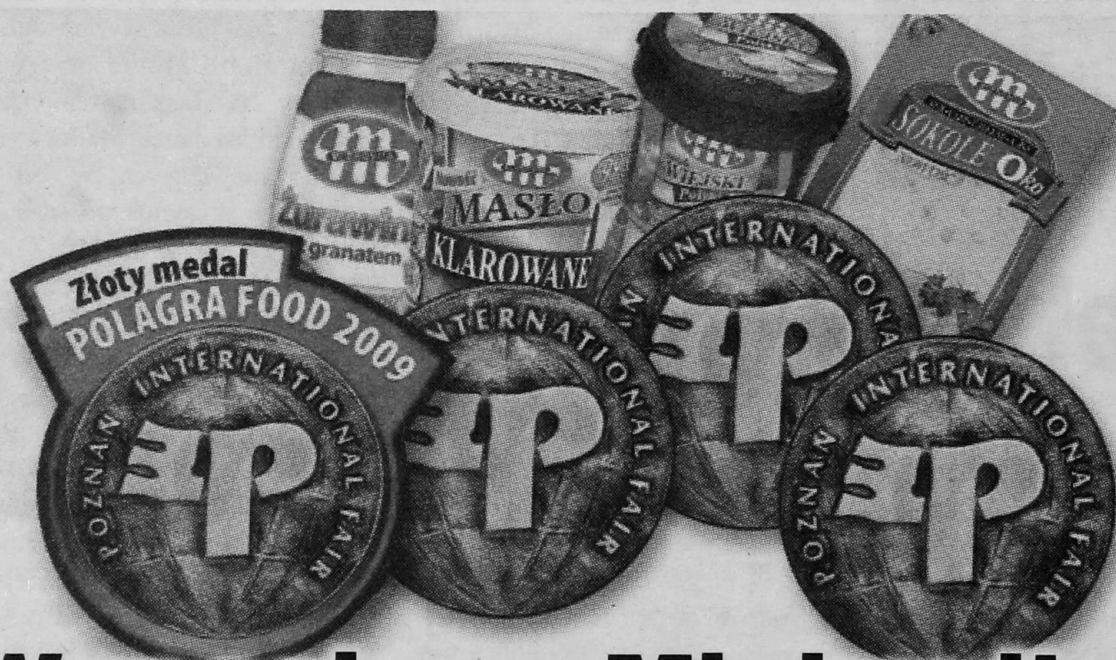
Przed Sądem toczy się proces Sławomira R. (lat 40) z Ciechanowca, oskarżonego o zabójstwo przyjaciółki. W maju bawili się ze znajomym przy alkoholu. Gdy zabrakło, Sławomir poszedł do sklepu. Po powrocie oskarżył kobietę, że go zdradziła z kolegą. Zaczęli się kłócić. Kolega opuścił towarzystwo. Sławomir zaczął ją katować. Miała połamane żebra, liczne złamania kości twarzy i czaszki, urazy na całym ciele. Straciła przytomność, ale Sławomir dopiero rano, koło godziny ósmej wezwał pogotowie.

Barwa krwawiaków, według lekarza, wskazywała, że musiały powstać dwa, trzy dni wcześ-

niej. „Tego dnia mogły powstać obrażenia głowy. Zmiany w okolicy ciemieniowej miały świeży charakter. Wydawało mi się, że jest wgłębienie. Taka zmiana mogła powstać w wyniku uderzenia o podłogę lub ścianę. Na podłodze leżał kawałek zęba. Nie wiem, czy to był ząb tej kobiety”, wyjaśniał lekarz.

Według relacji Sławomira, jego przyjaciółka piła całą noc i około czwartej nad ranem uderzyła się o kaloryfer, bo chorowała na padaczkę. Sugerował, że inne obrażenia mogła zrobić sobie sama przy upadkach. „Ślady na pośladkach były od kija do szczotki. To ja zrobiłem. Po twarzy uderzyłem dwa, trzy razy. I więcej żadnych uderzeń nie było. Nie pamiętam, żebym ją kopał”, wyjaśniał.

„To mało prawdopodobne, aby uderzyła się o kaloryfer, bo obrażenia nie wskazywały na ostre narzędzie”, mówił lekarz. (Dalszy ciąg procesu w lutym).



Wypasiona Mlekovita

Mlekovita w ubiegłym roku osiągnęła najwyższe przychody oraz najwyższy skup surowca w ponadosiemdziesięcioletniej historii i działalności na rynku. Rok 2009 zamknęła przychodami 1 809 853 000 zł. Skupiła 869 606 000 litrów mleka, najwięcej w swojej historii.

„Jestem bardzo zadowolony z wyników ubiegłego roku. Tym bardziej, że z powodu niestabilności kursów walut oraz niskich cen wyrobów mleczarskich na rynkach światowych, był bardzo trudny. Naszym sukcesem jest stały rozwój Mlekovity”, powiedział prezes Zarządu Grupy Kapitałowej Mlekovita Dariusz Sapiński. Podstawową zasadą w biznesie, według prezesa Sapińskiego, są trafne decyzje. Dzięki właśnie takim decyzjom Mlekovita wylansowała mleko „Wypasione”, jako najbardziej „wypasione” mleko w Polsce. „Ta, najbardziej innowacyjna i nowoczesna formuła tego produktu, została doceniona i nagrodzona w Polsce i za granicą. Staraliśmy się, aby informacja o zaletach mleka

dotarła do polskiego konsumenta, równocześnie zadbałmy o szeroką jego dostępność na rynku. A wszystko stało się naprawdę w rekordowym czasie”, powiedział prezes Sapiński.

W ubiegłym roku w rozwój Mlekovita zainwestowała ponad 84 000 000 zł. Dokonała największej mleczarskiej fuzji, przyłączając do Grupy Kapitałowej Spółdzielnię Mleczarską Kurpie w Baranowie oraz uruchomiła nowe magazyny dystrybucyjne w Kluczborku, Łodzi i Wolsztynie. Sieć Mlekovity tworzą dziś 42 sklepy.

Mlekovita (ze stuprocentowym kapitałem polskim) jest największą mleczarską grupą kapitałową w Polsce i niekwestionowanym liderem branży. Wytwarza ponad 300 markowych produktów. Wielokrotnie nagradzana za innowacyjność, nowoczesne technologie i najwyższej jakości produkty. Ale Zarząd Mlekovity za największy sukces firmy uważa uznanie, zaufanie i satysfakcję klientów.

Głosujmy na wójta!

Wójt Sokół dr Józef Zajkowski jest jednym z dziesięciu finalistów konkursu „Wójt Roku”, zorganizowanego przez Redakcję Audycji Rolnych Programu 1 TVP, jedynym reprezentantem województwa podlaskiego. Do jego wygranej może przyczynić się każdy z Czytelników „Kontaktów”. Do 10 lutego trwa SMS-owe głosowanie. „Wójtem roku 2009” zostanie ten, który zdobędzie najwięcej głosów. Żeby oddać głos na Zajkowskiego, wystarczy wysłać sms pod nr 7120 o treści „10” (koszt 1,22 zł z VAT). Ogłoszenie wyników nastąpi 13 lutego w Nałęczowie. Patronat nad konkursem sprawują prezydent Lech Kaczyński oraz minister rolnictwa Marek Sawicki.

Procent dla Bogusi

Chora od urodzenia na artrogrypozę (sztywność stawów) Bogusia Dąbrowska (14 lat) z Ciechanowca przeszła już 25 operacji w Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi. Każdy zabieg poprawia sprawność. Dziewczynkę czekają kolejne operacje i rehabilitacja. Bogusia ma siostrę licealistkę. Rodzina utrzymuje się z pracy ojca. Przekazanie Bogusi 1 proc. należnego podatku, to szansa na dalsze leczenie Bogusi. Za każdą wpłatę (konto Caritas Polska KRS 0000198645 z dopiskiem „Dla Bogusi Dąbrowskiej”) rodzice dziewczynki z góry dziękują.

Piąte Walentynki

Klub Seniora przy Gminnym Ośrodku Kultury w Klukowie w Walentynki będzie obchodził piąte urodziny. Klub założyło 12 seniorów. Dziś należy do niego 37. Spotykają się, żartują, śpiewają, kochają życie.

Wesoło w szkole

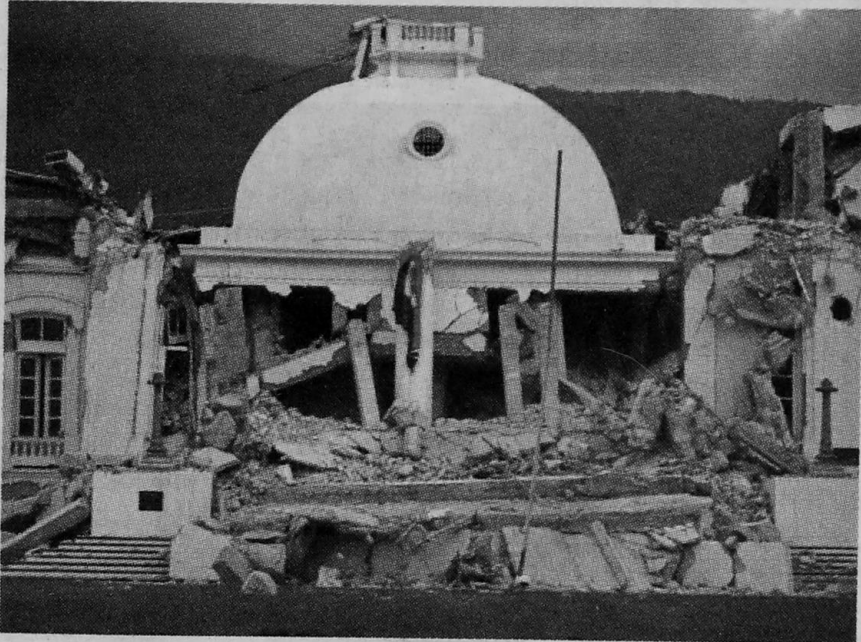
„Dobra, ciekawa i bezpieczna zabawa czeka dzieci każdego dnia w szkole” mówi dyrektor Zespołu Szkół w Nowych Piekutach Danuta Wyszynska. Zajęcia teatralne, taneczne, muzyczne każdego dnia od 9.00 do 13.00.

Zimowisko w mieście

Stowarzyszenie „Bliżej Ciebie” z Urzędem Miasta Wysokie Mazowieckie zorganizowało w Miejskim Domu Kultury zimowisko dla 30 dzieci. W programie: wyjścia na basen, spotkanie z policjantem, zabawy, kulig, każdego dnia obiad. A 5 lutego, „Zimowy bal” dla stu dzieci z miasta i gminy; każde dziecko otrzyma paczkę. „Do organizacji balu, włączyło się Starostwo Wysokomazowieckie i pedagog Szkoły Podstawowej nr 1 Renata Sakowicz, która pozyskała pieniądze od sponsorów”, zdradziła koordynator zimowiska prezes Stowarzyszenia Alicja Zdziarska.



Ratownik z Zambrowa opowiedział „Kontaktom”: mieszkańcy Haiti z rozpacz, biedy i poczucia beznadziei, zupełnie zubożeli



Pałac prezydencki i całe centrum stolicy legło w gruzach

Rozpacz bez rozpachy



Jarosław Wojtkowski w Port-au-Prince
(zdjęcia od Jarosława Wojtkowskiego i AP)



Największe wrażenie zrobił na mnie ogrom zniszczeń. Wszystko zburzone. Ciała na gruzach. Straszna była obojętność mieszkańców na nieszczęście i brak współpracy. W miejscach, w których byłem, ludzie nie szukali ekip ratowników, żeby podpowiedzieć, gdzie mogliśmy mieć jeszcze szansę na znalezienie żywych. To my ich szukaliśmy i prosiliśmy o podpowiedź, gdzie jeszcze szukać. Może zachowywali się tak z powodu wielkiej rozpachy i biedy?”, mówił „Kontaktom” na gorąco po powrocie z Haiti ratownik polskiej ekipy Jarosław Wojtkowski, pochodzący z Zambrowa.

Grupa Wojtkowskiego trafiła do stolicy Haiti Port-au-Prince. Polakom nie udało się dotrzeć do żadnego żywego człowieka. W czasie ich pobytu na Haiti wystąpił jeszcze jeden wstrząs. Łagodniejszy w skutkach, ale także przyniósł nieszczęście. „Uratowaliśmy

po nim dziewięciomiesięcznego chłopca, chorego na gruźlicę i odwieźliśmy go do amerykańskiego lotniskowca”, opowiada Jarosław Wojtkowski.

Jarosław Wojtkowski, absolwent Centralnej Szkoły Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie, pracuje w jednostce ratowniczo-gaśniczej Komendy Miejskiej PSP w Warszawie.

„To był pierwszy zagraniczny wyjazd męża. Bardzo go przeżywałam ... Na szczęście dzwonił, a jak nie mógł, przysyłał SMS-y. Odetchnęłam, gdy zadzwonił i powiedział, że jest już w Polsce”, z ulgą opowiadała „Kontaktom” żona Jarosława, Ewelina Wojtkowska.

Trzęsienie ziemi, które 12 stycznia wystąpiło na Haiti, było najsilniejsze od ponad 200 lat. Z gruzów wydobyto zwłoki około 120 tysięcy ofiar, ale ostateczna liczba zabitych nie jest znana.

Brązowa skóra, dzinsy, bluza, okulary... Styl typowo sportowy. Włosy króciutkie. Od większości dziewczyn, Monika wyróżnia się jedynie wzrostem. Jest wysoka. Prawie jak modelki. Ma powodzenie. Kocha się w niej wiele... dziewczyn.

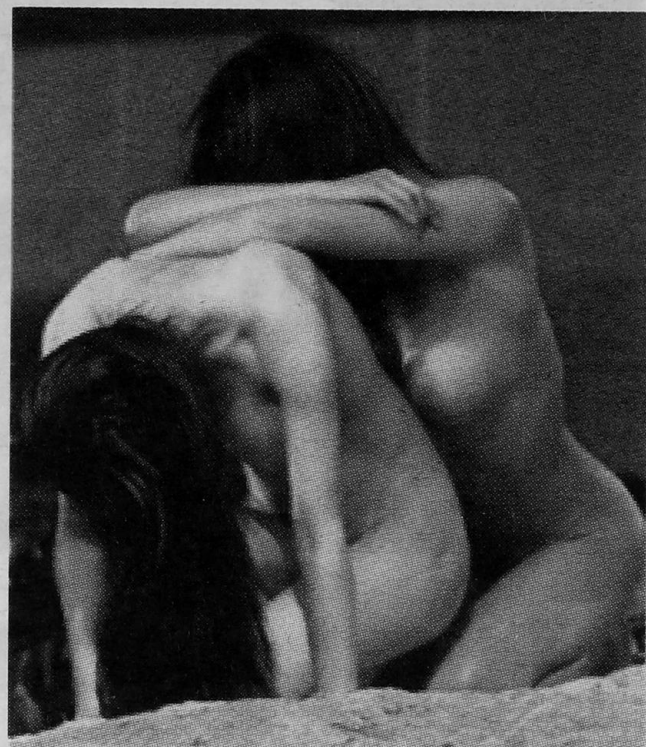


walki ze sobą. Potem wypadek: przechodziła przez przejście dla pieszych i nagle obudziła się w... szpitalu. Gdy doszła do siebie, zauważyła siostrę Małgoś.

- Tak na nią wszyscy wołali. Stałam się jej faworytką, najczęściej bywała przy moim łóżku.

Po kilku

czyna coś podejrzewać, ale starałam się nie zwracać na to uwag. Potrafiłam zbyć ją w każdej sytuacji, na każde pytanie miałam gotową odpowiedź. Jednak zdjęcia z Agnieszka w jednoznacznych ujęciach, które znalazła w mojej szufladzie, odbierały możliwość wszelkiej



Odmienna

Mężczyzny!

Pierwszy raz w życiu „chodziła” z Piotrkim. Przytulali się, chodzili za rączkę, całowali się. I tyle... Świetnie się rozumieli, było miło. Ale Monika wiedziała, że tak nie może być.

- Musiałam odejść. Dzięki temu Piotr miał szansę ułożyć sobie życie. Nie mógł tego stracić przez osobę niepewną własnego „ja”. Zupełnie inną barwę miała znajomość z Krzysztofem.

Chłopak, który na pierwszy rzut oka wydawał się zwykłym cwaniaczkiem, okazał się kimś na poziomie. Takich ludzi lubiła. Dużo rozmawiali. Niektórzy nawet zaczęli brać ich za parę. Na jakiś czas zagłuszone zostały w Monice pytania o tożsamości, chociaż nadal wiele z nich pozostawało bez konkretnej odpowiedzi. Wszystko powróciło po tym, gdy... stała się prawdziwą kobietą. Wtedy jeszcze chciała być „normalną” dziewczyną. Ale ten pierwszy raz był też ostatni z mężczyzną. Nie miała już wątpliwości, zaprzestała

tygodniach Monika stwierdziła, iż może Gosi zaufać. Stopniowo wtajemniczała ją w swój życiowy sekret. Spędzały sporo czasu na rozmowach. Najczęściej podczas nocnej zmiany ukochanej pielęgniarki. Przesiadywały w dyżurce. I któreś nocy...

- Bałam się... Nieśmiało gładziłam ją po włosach. Patrzyłam głęboko w oczy. Dostrzegłam w nich ogniki... Wtedy wiedziałam, że ona też tego chce. Gładziłam już nie tylko włosy... Potem zaczęłam całować - opowiada Monika.

Ich potajemne spotkania stały się częstsze i coraz bardziej intrygujące. Bliskość drugiej kobiety nie była Małgosi obojętna, choć miała narzeczonego. Nocne igraszki z Moniką nie zmieniły decyzji: spróbowała „zakazanego”, według niektórych, owocu i stwierdziła, iż resztę życia chce spędzić w „normalnym” związku z mężczyzną.

Wyklęta

- Wiedziałam, że mama za-

obrony. Mamuska wpadła w histerię, wrzeszczała, wyzywała mnie od najgorszych. Nie było ważne, że jestem jej córką. Najzwyczajniej w świecie wyrzuciła mnie z domu. Stwierdziła, że będę mogła wrócić, kiedy się wyleczę. Następnego dnia wyniosłam się do koleżanki...

Prawie dwa lata tułała się po znajomych. Przez jakiś czas wynajmowała mieszkanie. Na łaskę przyjaciół musiała zdać się w momencie, kiedy firma, w której pracowała dwa miesiące, nie wypłacała pieniędzy. Teraz mieszka u Beaty. Jest z nią niespełna rok. Do tej pory nie potrafi odpowiedzieć, czy coś do niej czuje. W tej chwili jest jej dobrze. Tym bardziej, że ma dach nad głową. Beata darzy Monikę prawdziwym uczuciem.

Internetowe randki

Pierwszy okres, kiedy zaczęła godzić się z myślą, do której kategorii ludzkości należy, był najokropniejszy i najtrudniejszy. Homoseksualiści i inni „odmieńcy” z małych miejscowości, mają

ciężki los.

Taki los dotknął jedną z dziewczyn, które Monika poznała w Zambrowie.

- Jeszcze wiele wody upłynie w naszej Narwi i innych rzekach, zanim ludzie zaczną być wyrozumiali. Tak dużo mówi się o tolerancji... Wszyscy wiedzą, że nie każda kobietę pociąga mężczyzna i odwrotnie, ale nie każdy ma pojęcia o tym, co ci ludzie przeżywają. A najgorsze jest, kiedy zupełnie nie ma na kim polegać, kiedy nawet rodzina uważa homoseksualistę za chorą.

Po dwóch latach tułaczki bywa czasami w domu. Nie dlatego, że matka zmieniła podejście, ale z powodu ojca. Ten problem przytłoczył także jego: zaczął pić... Lecz nie wyrzekł się jej, nadal ją kocha. Kazał wracać do domu.

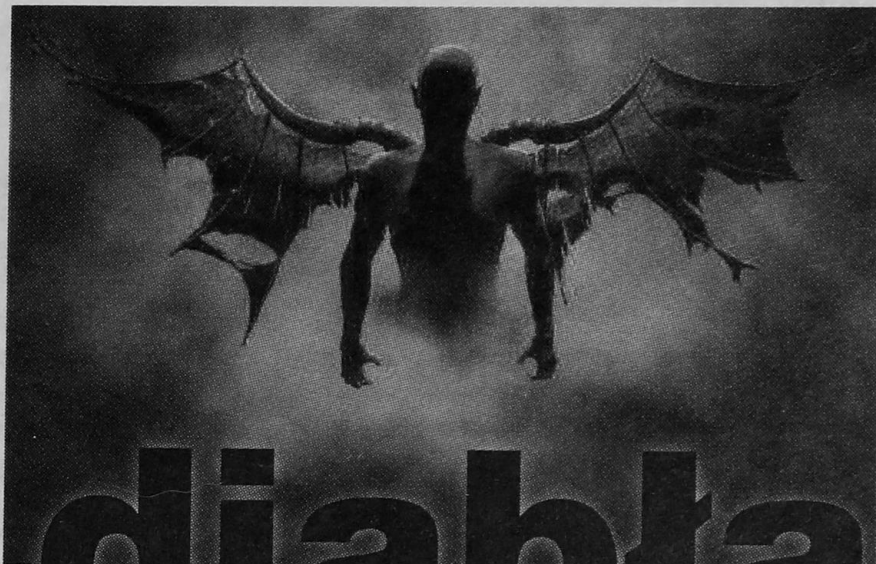
- Tato rozumie, że taka się urodziłam. Mama, że jestem zboczona...

ZOFIA KISIELNICKA

Gdy doktora obezwładnili policjanci, powiedział im, że musi zabić... diabła!



Janusz dalej przychodził, czekał na nią, podwoził na stację. I dalej milczał. Gdy podziękowała za podwożenie, był zaskoczony, ale nie nalegał. Następnego dnia zobaczyła go na parkingu z bukietem kwiatów. Nie wiedziała, co ma robić. Gdy otworzył drzwiczki, wsiadła do samochodu. Skręcił za miasto, zatrzymał się przed wielką nową willą, ogrodzoną solidnym



Matka diabła

Po kilku dniach zauważyła, że codziennie przychodzi młody człowiek. Zwróciła na niego uwagę, bo sprawiał wrażenie nieobecnego. Potem kilka razy podchwyciła jego spojrzenie. W piwnych oczach było nieśmiały zainteresowanie... Któregoś wieczoru przyszedł tuż przed zamknięciem sklepu. Zapłacił za zakupy i... wyszedł! Agnieszka pozbierała je do torby, pobiegła za nim, dogoniła przy samochodzie. „Dziękuję”, powiedział i uśmiechnął się. Pewnego razu Agnieszka skończyła zmianę, lecz bała się wyjść ze sklepu, bo była burza. Wtedy podszedł do niej: „Podwożę panią”. Czemu nie, pomyślała. Pobiegli w ulewie do jego granatowego golfu. Wytlumaczyła mu, jak dojechać do jej stacji. Jechali w milczeniu, które zaczęło jej ciążyć. W końcu nie wytrzymała, wyciągnęła rękę: „Jestem Agnieszka”. „Janusz”, odpowiedział krótko. Z ulgą wysiadła z samochodu. Monika, z którą wynajmowała stację, cały wieczór dręczyła ją, by opowiedziała o przystojniaku w golfie. Lecz Agnieszka nie miała co opowiadać.

REKLAMA

**KREDYTY
SAMOCHODOWE
GOTÓWKOWE
HIPOTECZNE
KONSOLIDACYJNE**

fiolet
Powszechny
Dom Kredytowy

FIOLET PDK
ul. Białostocka 4
18-300 Zambrów,
Tel. 86 271 03 22

plotem. Na powitanie wyszli jego rodzice. „Janusz dużo nam o tobie opowiadał. Bardzo chcemy cię poznać”, powiedziała matka.

Olsnił ją luksusowy salon, zaskoczyła życzliwość gospodarzy. Wychowana na wsi pod Łomżą, w drewnianej chałupie bez łazienki, takie wnętrza widziała tylko w telewizji.

„Janusz jest bardzo nieśmiały. Na studiach nie miał żadnych koleżanek. W pracy też nie nawiązał żadnych znajomości. Tak się cieszę, że w końcu poznał ciebie”, terkotała matka, mimo ostrzegawczych spojrzeń, rzucanych przez męża.

Wtedy dowiedziała się, że jest lekarzem. Zatkąło ją. Po powrocie na stację, opowiedziała o wszystkim Monice. „Ładna jesteś, niczego ci nie brakuje i oni się na tobie poznali. Łap faceta, dopóki nie jest za późno!”, orzekła Monika. Przy następnej wizycie Janusz poprosił ją o rękę. Jego matka chwyciła Agnieszkę w objęcia, zaczęła z płaczem całować. Oszołomiona Agnieszka nic nie powiedziała, ale oni nie zwracali na to uwagi. Zaczęli planować ślub. Agnieszka

pojechała do swojej matki na wieś (jej ojciec nie żyje) i powiedziała, że wychodzi za mąż za lekarza. Matka była tego samego zdania, co Monika: „Nie czuj się gorsza, jesteś go warta”.

Przyszła teściowa sprawiła jej ślubną suknię, w której wyglądała bardzo seksownie. Ale Janusza to nie poruszyło. Rzadko ją dotykał, nigdy nie pocałował. Zaczęła się zastanawiać, dlaczego. Był przystojny, pociągął ją.

Na ślubie pojawili się chyba wszyscy lekarze ze szpitala Janusza. Nie mogli oderwać wzroku od panny młodej. Dzięki staraniom teściowej, Agnieszka wyglądała przepięknie... Kilka dni później teściowie wyjechali do Stanów. Agnieszka rzuciła pracę w sklepie. Czekala na Janusza z obiadem lub kolacją. W łóżku dobrze im się ułożyło, choć Janusz po ślubie pozostał milczący i nieobecny duchem. Pewnego razu obudziła się w nocy i zobaczyła, że wyszedł do ogrodu. Widziała przez okno, jak buszuje między krzewami i drzewkami, jakby czegoś szukał. Wrócił, bez słowa położył się i zasnął. Zaczęło się to powtarzać. A potem w środku nocy zaczął przeszukiwać także dom: strych, piwnicę, kuchnię. Którejś nocy Agnieszkę obudził ruch przy łóżku. Zobaczyła, jak Janusz chowa pod poduszką wielki nóż kuchenny. „Co ty wyprawiasz?”. „Jest tutaj, czai się, jest coraz bliżej!”, powiedział z dziwnym błyskiem w oczach. Przeraziła się.

Minęło kilka miesięcy i Agnieszka stwierdziła, że jest w ciąży. Janusz bardzo się tym przejął.

Ucieszyła się, że wreszcie coś dla niego znaczy. Przestał zrywać się na nocne poszukiwania. Przyłapała go, jak bezsenne godziny spędza na przyglądaniu się jej w ciemnościach. „Co tak patrzysz?”, zapytała. „Pilnuję, by się nie wydostał”, powiedział, a jej ciarki przeszły po plecach. Którejś nocy poszedł do kuchni i ... wrócił z nożem! Stał nad nią, zamachnął się i... „Co robisz?!”, wrzasnęła i kopnęła go z całej siły, aż przewrócił się na ścianę. Wybiegła z domu z krzykiem... Janusza obezwładnili policjanci, wezwani przez sąsiadów. Krzyczał, że musi zabić ... diabła. Lekarze stwierdzili ostry stan schizofrenii. Chorobę wcześniej zauważyli jego koledzy lekarze. Powiadomili mieszkających w USA rodziców, którzy uznali, że najlepszym lekarstwem będzie ... żona.

Agnieszka uzyskała unieważnienie ślubu kościelnego i rozwód cywilny. Z synkiem, który ma już 6 lat, mieszka w willi Janusza, którą zasądził jej sąd. Janusz przebywał na oddziale zamkniętym szpitala psychiatrycznego w Choroszczy. Niedawno rodzice zabrali go do USA.

KAROL ZARĘBA





W ośmioklasowej szkole uczyło się kiedyś ponad 200 dzieci. Dziś w łączonych klasach jest ich 58 i nie ma miejsca na przedszkole!



Okradzione dzieciństwo

„Mam listę 23 dzieci, które w nowym roku szkolnym chodziłyby do przedszkola w Grądach Woniecku. Lista z podpisami rodziców. Przedszkole można utworzyć w szkole”, uważa Urszula Giedrojć z Grąd Woniecka. Jej syn Pawełek w maju skończy cztery lata i też poszedłby do przedszkola.

W Gminie Rutki jest tylko jedno przedszkole. W samych Rutkach. Korzysta z niego 54 dzieci. Z Grąd Woniecka dowożone jest do Rutek (na koszt rodziców) tylko jedno dziecko!

W Grądach przedszkole było 40 lat temu. Powstało z pégeerowskim kombinatem. Pégeer upadł, przedszkole zostało zlikwidowane, w budynku po nim są dwa sklepy. Do Szkoły Podstawowej, w której kiedyś uczyło się ponad 200 dzieci, dziś uczęszcza 58. Uczą się w klasach łączonych. „Zerówka” (9 uczniów) z klasą pierwszą (9 uczniów). Klasa druga (8 uczniów) z trzecią (6 uczniów), czwarta (7 uczniów) z piątą (8 uczniów). Tylko szóstoklasiści nie uczą się w „podwójnej ławce”. Choć liczba uczniów zmalała o około 70 proc., dyrektor szkoły Danuta Maliszewska twierdzi, że w budynku nie ma ... wolnego miejsca.

Dodaje, że rodzice nigdy oficjalnie nie przyszli do niej i nie pytali o możliwość utworzenia przedszkola. „Dwa lata temu dogonili mnie pod blokiem i powiedzieli, że chcą salę na przedszkole”, przypomina sobie dyrektor Maliszewska. „Powiedziałam, proszę jechać do wójta. A potem już nikt się do mnie z tą sprawą nie zgłaszał. Ja tylko administruję szkołę. Co gmina będzie chciała w szkole zrobić, to zrobi”.

W budynku szkoły, oddanym w 1972 roku, nigdy nie było generalnego remontu. Jest zniszczony, ale gmina małymi etapami prowadzi na-

prawy: wymieniła sto okien, wyremontowała łazienki, kotłownię, przeciekający dach. Dyrektor Maliszewska skarży się na stare meble oraz pomoce naukowe i wierzy, że kiedyś na te zmiany też przyjdzie czas.

Czy przyjdzie czas na przedszkole w Grądach? O 23 dzieciach, które od razu poszłyby do niego, mówił na posiedzeniu Komisji Oświaty radny Dariusz Modzelewski. „Mamy przedszkole w Rutkach, jak będą pieniądze utworzymy drugie”, odpowiedział przewodniczący komisji Oświaty Janusz Gronostajski. Ale w budżecie gminy Rutki na 2010 rok żadnych pieniędzy na przedszkole w Grądach nie ma.

„Mamy przedszkole w Rutkach dla wszystkich dzieci z gminy. I wystarczy. Nie trzeba powielać”, potwierdził „Kontaktom” swoją decyzję wójt gminy Rutki Tadeusz Zelerowicz.

Rodzice przedszkolaków mają nadzieję, że w utworzeniu przedszkola pomoże im marszałek województwa podlaskiego Jarosław Dworżański. Zainteresowali go tym w grudniu ubiegłego roku, gdy spotkał się z mieszkańcami gminy w Kalinówce Basiach. „W Grądach Woniecko są pomieszczenia. Chcemy naszym dzieciom stworzyć równe szanse edukacyjnego startu. Prosiłam wójta gminy, pokazywałam listę chętnych. A wójt powiedział, że nie przewiduje”, interweniowała Urszula Giedrojć z Grąd Woniecka.

„Nóż się otwiera, gdy słyszę, że ktoś nie chce utworzyć przedszkola”, skomentował wtedy marszałek Dworżański. Obiecywał, że spotka się z wójtem do 15 stycznia. Spotkanie przełożył.

Dzieci z Grąd Woniecka mają dzieciństwo bez przedszkola. Okradzione dzieciństwo.

HANNA MAY

Noclegownia czeka

W zambrowskiej noclegowni (ul. Mazowiecka 53) mimo siarczastych mrozów są wolne miejsca. „Z sześciu naszych stałych bywalców noclegowni, jeden zmarł, dwóch przebywa w więzieniu, a trzech się pojawia”, powiedziała Urszula Jastrzębska z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zambrowie. Noclegownia jest czynna od 19.30 do 7.00.

Bojowe w samo południe

W środę, 3 lutego, w samo południe zostaną poświęcone i przekazane dwa samochody pożarnicze Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Zambrowie i Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostroźnem (gm. Szumowo).

Jest dyrektor

Wsparcia

Urszula Dmochowska pełni obowiązki dyrektora Powiatowego Ośrodka Wsparcia dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi w Zambrowie. Wyłoniona w konkursie w ubiegłym roku kandydatka na dyrektora, zrezygnowała.

Targowisko przeniesione

Od 8 stycznia nie ma handlu na stadionie sportowym w Zambrowie. Teraz kupić i sprzedać można w komfortowych warunkach na nowym targowisku przy ulicy Wyszyńskiego.

Zambrowskie Żubry

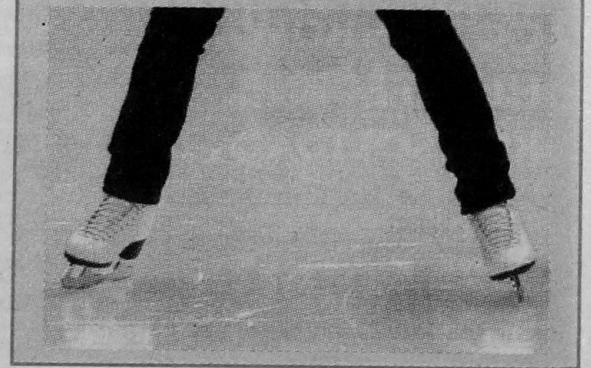
Tylko do 31 stycznia można zgłaszać w Urzędzie Miasta w Zambrowie kandydatów do dorocznej nagrody Burmistrza Miasta „Zambrowskie Żubry”. Nagroda przyznawana jest mieszkańcom miasta, którzy przyczyniają się do jego promocji, w siedmiu kategoriach: twórczość i upowszechnianie kultury, inwestycja roku, upowszechnianie kultury fizycznej, działalność społeczna i charytatywna, najlepszy uczeń (w kategorii szkoły podstawowe, gimnazjum i szkoły średnie), najlepszy sportowiec i sponsor roku.

Moja Walentynka

Do 29 stycznia można składać wiersze na konkurs poetycki „Moja Walentynka”, zorganizowany przez Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie. Ogłoszenie wyników 11 lutego.

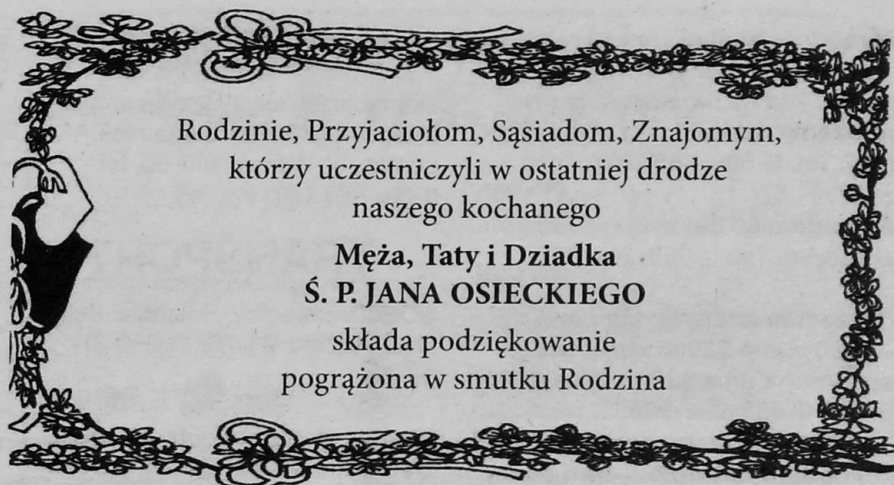
Lodowisko za darmo

Uczniowie zambrowskich szkół (podstawowe, gimnazjum i średnie) w czasie ferii mogą korzystać za darmo z lodowiska. Wstęp za okazaniem legitymacji szkolnej.





Wyrazy głębokiego współczucia
Panu Prokuratorowi
Lechowi Zazulin
 z powodu śmierci
MAMY
 Łączymy się w żalu z rodziną
 Prokurator Okręgowy, prokuratorzy
 i pracownicy okręgu łomżyńskiego



Rodzinie, Przyjaciołom, Sąsiadom, Znajomym,
 którzy uczestniczyli w ostatniej drodze
 naszego kochanego
Męża, Taty i Dziadka
Ś. P. JANA OSIECKIEGO
 składa podziękowanie
 pogrążona w smutku Rodzina

BUDOWNICTWO

Siatki ogrodzeniowe, bramy, furtki, przesła, słupki, akcesoria. NOWOŚĆ – rusztowania warszawskie, Łomża, Nowogrodzka 236, (086)216-22-27, 0-608-332-905

(fak.-o)

Siatka ogrodzeniowa – producent. Tanie słupki, 0-697-88-88-96

(fak.2044-o-i)

Glazura polska i hiszpańska. Bardzo niska cena! Wyprzedaż niektórych kolekcji. Zapraszamy: Łomża, Wyszyńskiego 4, (086)2180-181

(fak.2017-o-i)

Konstrukcje stalowe, hale, dachy, tel. 0-503-096-390

(fak.)

FINANSE

Atrakcyjne pożyczki! Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty: 25 000 zł - 155,27 zł, odsetki 7,08%. Białystok, (085) 653-70-60, Łomża tel. (086) 216-61-11

(fak.041-o-i)

Chwilówki, al. Legionów 40, tel. 509 125 133

(fak.1994-o-i)

Atrakcyjne pożyczki dla firm bez zaświadczeń, uproszczone procedury; 150 tys. rata 931,60. Infolinia: 608-921-608

(fak.2074-o-i)

Pożyczki i konsolidacje, również hipoteczne – dogodne warunki, dojeżdżamy do klienta, tel. 0-668-215-432

(fak.1969-o-i)

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!

Bez dodatku za ekspres!

Łomża, al. Legionów 7
 tel. (086) 216 42 43
 fax. (086) 216 57 11
www.kontakty-tygodnik.com.pl

LOKALE

Lokal, 0-602-55-29-74

(fak.23-oo-i)

Atrakcyjny lokal 58 m2, mieszkanie 90 m2, stacja, tel. 0-693-974-273

(fak.0100-o-i)

Do wynajęcia lokal 200 m2, ul. Targowa Ostrołęka, 0-509-751-666

(fak.098)

Do wynajęcia mieszkanie, lokal, Długa, 0-603-695-247

(fak.099-i)

Stacja, (86)2160-434

(fak.104-i)

Lokal do wynajęcia, ul. Wojska Polskiego 88, 85 m2, 0-606-519-564

(fak.105-o)

Do wynajęcia mieszkanie trzypokojowe, (86)218-65-70, 0-511-304-216

(fak.106)

Do wynajęcia w Łomży, ul. Towarowa, magazyn o powierzchni 880 m2 i pomieszczenie sklepowe 200 m2, tel. 0-503-044-277

(fak./kn-o-i)

M-4 do wynajęcia, tel. 0-604-502-317

(fak.108)

MEDYCYN

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, stawy kolanowe, (086) 218-88-98, 0602-584-466.

(fak.026-o-i)

GINEKOLOG, 0-790-68-52-67

(fak.018-o-i)

Specjalista chorób dzieci i medycyny rodzinnej Bogdan Danielski udziela świadczeń pacjentom ubezpieczonym w NFZ, ul. Wyszyńskiego 6/44 w Łomży, tel. (86)218-04-78

(fak.042-o-i)

MOTORYZACJA

Sprzedam busa Mercedes benz mb 100. blaszak max długi i wysoki. 4000 zł. 0-517-508-222

(fak./sms)

Sprzedam stare motocykle oraz części, zabytkowe sianie, 0-794-143-986

(fak./sms)

Sprzedam BMW e 36 . 1.8 benzyna (rok 1991) c.zamek, wspomaganie kierownicy, el. szyby, .cena 4300 zł lub zamiana tel. 0-508-174-914

(fak./sms)

Sprzedam MERCEDESA 124 2.5D (1991rok) stan idealny, cena 9.5 tys., nowe opony zimowe + letnie! tel. 0-515-942-610.

(fak./sms)

Audi B 4 2 I benzyna gaz, 6 tys. tel. 0-506-803-885

(fak./sms)

Sprzedam komplet kół letnich 175 65 R14 na 4 otwory do Opel, 0-698-292-991

(fak./sms)

Sprzedam VW Passat B5 limuzyna 19 TDI (rok 19982) pod. Powietrzne, cen. zamek el. szyby, podg. Lusterka, klimatyzacja, srebrny metalik, stan bardzo dobry, 0-784-664-117

(fak./sms)

NAUKA

Matematyka – korepetycje, 0-603-847-463

(fak.735-oo-i)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę budowlaną w Starej Łomży o pow. 1116m2, (wydane pozwolenie na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego), tel. 0-604-22-76-58

(fak.tyt./km-o)

„ARKADIA” NIERUCHOMOŚCI, 0-603-847-463, (086)218-77-79

(fak.1651-o-i)

Sprzedam mieszkanie, ul. Ks. Janusza, pow. 60,5 m2, I piętro, 0-608-113-278

(fak.096-o)

Sprzedam dom na osiedlu Maria, cena do uzgodnienia, 0-662-810-081

(fak.080)

Sprzedam mieszkanie 60,5m2, Niemcewicz 10, Łomża, 0-505-680-178

(fak.107-i)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce ODDAM zamieszczamy bezpłatnie.

Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086)216-42-43 bądź wysłać na adres redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Oddam w dobre ręce cztery wesole szczenięta – rasy Terier, ur. 26 listopada 2009 r., tel. 0-503-391-218

(k/b)

PRACA

Zatrudnimy kierowców samochodów ciężarowych w transporcie

międzynarodowym Zachód – Wschód, nr tel. 0-504-298-090 lub 0-501-326-777

(fak. 048-o-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce PRZYJMĘ zamieszczamy bezpłatnie. Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086) 216-42-43 bądź wysłać na adres: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Przyjmę używany komputer dla dziecka, lodówkę, pralkę, tel. 0-509-842-570

(k/b)

ROLNICTWO

Skup bydła rzeźnego: krowy, buhaje, jałowki. Atrakcyjne ceny! Szybkie płatności! Odbiór zwierząt z gospodarstwa! PH KONRAD, tel. 0606 989 887, 0666 084 492, 086 2151115 wew. 24.

(fak.2067-o-i)

SPRZEDAŻ: - jałowic z Holandii od 5500 zł, - jałowic i pierwiastek z Niemiec od 5800 zł w ciągłej sprzedaży Simmentaler typ mleczny i Montbeliarde. Dostawa do gospodarstwa! PH Konrad, 086 215-11-15 wew. 24

(fak. 2067-o)

Budowa zbiorników na gnojówkę, obór, silosów przejazdowych, kostka, 0-501-408-363

(fak.05-o)

Sprzedam Ursus 1004 z turem (1988r), siewnik do kukurydzy Beker czterorzędowy, (86)219-23-33

(fak.075-oo)

Sprzedam kwotę mleczną 40000 kg po 0,20 gr, zbiornik do mleka 1000l – 6000 zł, cztery świny mięsne po 4zł/kg, 0-506-599-678

(fak.084)

Sprzedam ciągnik C 330, (rok prod. 1986) oraz silos na pasze pełnoporcjowe „Michał” 8 ton okolice Łomży, 0-500-016-104

(fak./sms)

MF-255, 1 właściciel, stan bdb. Tel. 0-511-647-773

(fak./sms)

Sprzedam ciągnik rolniczy ZETOR 11245 z turem (1995 rok prod.) Cena 50.000 (d u) tel. 0-600-355-640

(fak./sms)

Sprzedam budynki gosp. rolnego
- teren ogrodzony, utwardzony
o pow. 1ha - z możliwością pro-
wadzenia działalności gospodar-
czej. Tel. 0-600-355-640
(fak/sms)

Sprzedam 60 bel siana, cena 50
zł sztuka. Tel. 0-668-204-995.
(fak/sms)

Sprzedam kombajn zbożowy
JD935, cena 25000 zł, siewnik
zbożowy z agregatem cena 5000
zł, tel. 0-668-204-995.
(fak/sms)

Sprzedam Ursus 912, stan dobry,
cena 21000 zł. Tel. 0-508-944-761
(fak/sms)

RÓŻNE

Videofilmowanie, 0-660-711-557
(fak.2076-o-i)

Zapraszamy do nowo otwartego
sklepu „ADRIANA” z bielizną i kos-
metykami, Łomża, Kazańska 10/8
(fak.24-o-i)

RTV – AGD

CYFROWY POLSAT. Łomża, Nie-
podległości 9, (086) 216-34-38
(fak.1889-o-i)

CYFRA +, anteny i serwis RTV-
SAT, Łomża, Al. Legionów 39, (086)
216-22-44
(fak.1741-o)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
(086)218-00-01
(fak.019-o-i)

SPRZEDAM

Drewno opałowe z nadleśnictwa.
Dostawa do klienta, 0-608-412-919
(fak.021-o-i)

DREWNO KOMINKOWE SE-
ZONOWANE (DĄB, OLSZYNA)
SZCZAPY – DOSTAWA GRATIS,
tel. 0-604-178-455, 0-512-208-027
(fak.082)

ATRAKCYJNA POŻYCZKA!!!

Masz złą historię
kredytową? Bank
Ci odmówił, a my Ci
pożyczymy!!!
Teraz już do 75 lat bez
poręczyciela!!!
Bez sprawdzania
w BIK-u!
Tel. 501-867-900,
694-088-887

GARAŻE BLASZANE,
BRAMY GARAŻOWE,
TRANSPORT, MONTAŻ
- GRATIS cały kraj - RATY

085-66-72-108

089-741-38-75

0 503-073-111

www.konstal-garaze.pl

TŁUMACZ

Tłumacz przysięgły języka angi-
elskiego, mgr Barbara Adamiak,
Łomża, ul. Wyzwolenia 50, tel.
0-697-707-097
(fak.2124-o-i)

TRANSPORT

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia.
DVD, (085)73-94-179, 0-606-37-
99-66
(fak.020-o-i)

Niemcy – każda sobota – sprinter,
DVD, klima, 0-608-778-708, 0-608-
611-628
(fak.0103-o-i)

USŁUGI

Ogrodzenia metalowe, Łomża,
0-692-148-426
(fak.1829-o-i)

Budowy budynków od podstaw z
nadzorem kierowniczym. Roboty
wykończeniowe: tynki gipsowe,
cementowo-wapienne, posadzki
betonowe, elewacje, ocieplenia
poddaszy, tel. 0-606-901-862,
0-606-901-868
(fak.1924-o-i)

Usługi remontowo-budowlane,
0-502-858-176
(fak.2119-o-i)

Cyklinowanie, lakierowanie, ukła-
danie podłóg, 0-608-014-410
(fak.2125-o-i)

Krycie dachów, 0-508-637-509
(fak.011-o-i)

Układanie kostki brukowej, budo-
wanie – domy, garaże, itp. komplek-
sowo, solidnie, 0-508-395-140
(fak.046-o)

Docieplenia budynków, malowanie
elewacji, 0-509-849-319
(fak.057-o-i)

Atrakcyjna praca
dla każdego! Poszukujemy
doradców finansowych na
terenie woj. Podlaskiego:
Łomża i okolice, Wysokie
Mazowieckie i okolice,
Ostrów Mazowiecka i
okolice. Oferujemy wysokie
wynagrodzenie i możliwość
awansu, tel. 0-501-867-900

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie)
dostępna na wszystkie rodzaje kredytów !

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

Glazura, terakota, płyty K/G, pod-
dasza, wykończenia wnętrz, 0-784-
484-445, 0-798-719-228
(fak.060-o)

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-
020-792
(fak.081-o-i)

Podłogi – układanie, cyklinowanie,
bezpylowe, 0-506-19-19-47
(fak.083-o-i)

WETERYNARYJNE



Zapraszamy do nowo otwarte-
go Gabinetu Weterynaryjnego
„Filemon”. Lek. wet. Piotr Toma-
szewski, lek. wet. Przemysław
Piekarski, Łomża, Wyszyńskiego
6, telefon całodobowo: 0-883-
762-889
(fak.044-o-i)

ZWIERZĘTA

Zaginął rudy Spaniel, 0-668-454-
773
(fak.0101)

Wiomar Sp. z o.o.
zatrudni osobę na stanowisko

Dyrektora Do Spraw Rozwoju Rynku

Wymagana komunikatywność,
znajomość zagadnień handlu
branży FMCG, prawo jazdy
kat. B. Oferujemy wysokie
wynagrodzenie.

Cv na e-maila:
sekretariat@wiomar.pl
tel. 086 219 06 42

Wiomar Sp. z o.o.

zatrudni osobę
z doświadczeniem
na stanowisko:

Głównego Księgowego oraz Przedstawiciela Handlowego

Wymagana komunikatywność,
wysoka kultura osobista.

Oferujemy wysokie
wynagrodzenie.

Cv na e- maila:
sekretariat@wiomar.pl
tel. 086 219 06 42

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

Psychiatrzy E.A.Choroszucha

• NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
• DEPRESJE
• ZABURZENIA SEKSUALNE
• ALKOHOLOWE, ODRUCIA ALKOHOLOWE
• KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
• PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

MERITUM- NIERUCHOMOŚCI,

Łomża, Al. Legionów 7

poniedziałek-piątek 9.00-16.00
(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94
www.nieruchomosci.hi.pl

■ **DOM** – Zbójna, piętrowy, muro-
wany, podpiwniczony, stan do
zamieszkania, pięknie zagospo-
darowany ogród, pow. 110m2/
1933 mkw., 345.000 zł, **MER –**
378 (NOWOŚĆ!)

■ **DOM** – gm. Wizna, nowe budow-
nictwo, murowany, wykończony z
kominkiem, idealny na rekreację,
pow. 85m2/ 1,13 ha, 290.000 zł,
MER – 370

■ **DOM** – Szumowo,
piętrowy, dwurodzinny pow.
200m2/594 m2, stan do zamiesz-
kania, 350.000 zł, **MER- 336**

■ **DOM** – Stawiski, stan surowy
zamknięty, zagospodarowana
działka, pow. 110m2/ 2.049 m2,
250.000 zł, **MER- 303**

■ **DOM** – gm. Łomża, nowy dom
z 2009 roku, możliwość własnej
aranżacji wnętrza, pow. 130/785
m2, 385.000 zł, **MER – 375**

■ **DOM** – gm. Łomża, parterowy
z wykorzystanym poddaszem,
komfortowo wykończony, pow.
150/981 m2, 530.000 zł, **MER**
– 384

■ **DZIAŁKA** – ul. Kalinowa (Piaski)
- Łomża, w otoczeniu nowych
domów, pow. 2.784 m2, 106 zł/
m2, **MER-372**

■ **DZIAŁKA** – Drożęcina – Lubiejewo
z linią brzegową rzeki Narew,
teren pagórkowaty, warunki za-
budowy na dom letniskowy, pow.
1,23 ha, 175.000 zł, **MER-357**

■ **DZIAŁKA** – Giełczyn, budowla-
na, na osiedlu nowych domów
jednorodzinnych, pow. 1.000 m2,
97.000 zł, **MER-327**

■ **DZIAŁKA** – Koziki, budowlana
z mediami, bezpośrednio przy
lesie, pow. 3000 m2, 64.000 zł,
MER-343 (OKAZJA - niska
cena !)

■ **DZIAŁKA** – Sulki gm. Miastkowo,
budowlana z rozpoczętą budową,
pow. 1500 m2, 57.000 zł, **MER-**
341 (OKAZJA - obniżka ceny !)

■ **DZIAŁKA** – Sulki gm. Miastkowo,
rolna, pow. 9300 m2, 67.000 zł,
MER-342

■ **DZIAŁKA USŁUGOWA** – Łomża
ul.W. Polskiego, blisko trasy 61,
idealny pod produkcję, magazyn,
autokomis, pow. 4.698 m2, 70zł +
VAT, **MER-324 (OKAZJA - niska**
cena !)

■ **BUDYNEK USŁUGOWY** – Turośl,
idealny na magazyn, warsztat,
wulkanizację, plac utwardzony,
pow. 126/ 955 m2, cena 110.000
zł, **MER- 379**

■ **BAZA** – Pniewo, warsztat me-
chaniczny, oddzielne mieszkanie
90 m2, pow. 310 m2/ 6.000 m2,
429.000 zł, **MER- 349**

■ **LOKALE** – centrum, luksusowa
kamienica z windą, lp, llp, llp.
wynajem 20 zł/m2, **MER – 240**

■ **LOKAL** – ul. Sienkiewicza, luk-
susowa kamienica z windą, pow.
36 m2, llp. wynajem 25 zł/m2,
MER – 240

(fak 652)

TYTAN NIERUCHOMOŚCI

18-400 Łomża
ul. Polowa 45 (budynek Domu Technika NOT)
tel/fax : 086 2166226
kom. +48 604051082 lub +48 604227658
WWW.LOMZA.NIERUCHOMOSCI.PL
LOMZANIERUCHOMOSCI@OP.PL

OFERTA DZIAŁEK

- Czarnocin gm. Piątnica - pow. 875m², budowlana - cena 78750zł
- Czarnocin gm. Piątnica - pow. 1425m², budowlana - cena 136 000zł
- Kraska gm. Miastkowo - pow. 6483m² - 53.000zł (8,20zł/m²)
- Krzewo gm. Piątnica - pow. 1330m², budowlana - 66500zł (50 zł/m²)
- Pniewo - pow. 1698m² - 85.000zł (50zł/m²)
- Siwki gm. Zbójna - pow. 5287m² - 63 500zł (12zł/m²)
- Kisielnica gm. Piątnica - pow. 3000m² - 75.000zł
- Kupiski Stare - pow. 1172m², budowlana - cena 80 zł/m² (93 760zł)
- Stara Łomża - pow. 1116m², pozwolenie na budowę, projekt - 149.000zł
- Łomża, ul. Strzelców Kurpiowskich - pow. 1385m² - 200zł/m²
- Łomża, ul. Kierzkowa - pow. 1136m², pozwolenie na budowę - 250zł/m²
- Stara Łomża przy szosie - 5300m², rolna z możliwością zabudowy - 45zł/m²
- Bronowo gm. Wizna - pow. 2000m², z dostępem do strumyka - cena 40.000zł (20 zł/m²)
- Czarnocin gm. Piątnica - pow. 1000m², budowlana - cena 120.000zł
- Zawady Wieś gm. Łomża - pow. 700m², zabudowana - 84.000zł (120zł/m²)
- Stare Chojny gm. Łomża - pow. 6,63 ha, częściowo zalesiona - 135.000zł (OBNIŻKA CENY!!!)
- gm. Jedwabne - pow. 3,86ha, LAS - 70.000zł
- Nowogród - pow. 3,32 ha, rolna, częściowo zalesiona - 85.000zł (2,56 zł/m²)
- Cwaliny Małe gm. Mały Płock - pow. 0,57ha - 15.000zł
- Cwaliny Duże gm. Mały Płock - pow. 5,5ha - 130.000zł
- Rudka Skroda gm. Mały Płock - pow. 0,77ha, łąka - 30.000zł

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Śródmieście - pow. 27,99m², kawalerka - 85.000zł
- Śródmieście - pow. 31,6m², kawalerka, I piętro - 89.500zł
- Śródmieście - pow. 44,6m², II piętro, 3 pokoje - 120500zł

OFERTA DOMÓW

- Gm. Śniadowo - pow. 90m², pow. działki 6800m² - 180.000zł
- Siwki gm. Zbójna - pow. 141m², pow. działki 4709m² - 120.000zł
- Pluty gm. Jedwabne - pow. cał. domu około 200m², pow. działki 2400m², pow. budynków gospodarczych około 440m² - 175.000zł (OBNIŻKA CENY!!!)
- Piątnica - pow. cał. 166m², pow. działki 1215m², zabudowa bliźniacza, widok na panoramę Łomży - 270.000 zł
- Łomża, ul. Polna - pow. domu 200m², pow. działki 946m², zabudowania gospodarcze - 330.000zł
- Łomża, ul. Zamiejska - pow. uż. 120m², pow. działki 500m², budynki gospodarcze - 420.000 zł
- Łomża, ul. Żabia - pow. uż. 110m², pow. działki 484m², garaż wolnostojący, możliwość zamiany na mieszkanie - 430.000zł (OBNIŻKA CENY !!!)
- Łomża, ul. Wojska Polskiego - pow. działki 677m², pow. budynku mieszkalnego 230m², pow. oficyny około 80m² - 520.000zł
- Wdziękoń Drugi gm. Zambrów - pow. uż. 122,7m², pow. działki 4570m², budynek gospodarczo garażowy - 280.000zł

OBIEKTY

- Na sprzedaż nieruchomość w Turośli położona przy drodze wojewódzkiej - działka o pow. 6074m² zabudowana budynkiem mieszkalno - usługowym, budynkiem magazynowo - biurowym o pow 1200m², na działce znajduje się dystrybutor gazu LPG. Więcej informacji na www. lomza.nieruchomosci.pl . Cena 1 000 000 zł
- Na sprzedaż nieruchomość w Turośli położona przy drodze wojewódzkiej - działka o pow. 4974m² zabudowana budynkiem magazynowo - biurowym o pow 1200m², na działce znajduje się dystrybutor gazu LPG. Więcej informacji na www.lomza.nieruchomosci.pl . Cena 600.000 zł
- Lokal do wynajęcia w Łomży - pow. 110m² - cena 2400zł
- Lokal na sprzedaż w Łomży przy ul. Moniuszki - pow. 161,5m², parter - cena 405 000zł

OD 20 LAT PRZYJMUJEMY I PREZENTUJEMY OFERTY BEZ OPŁAT



BIURO NIERUCHOMOŚCI
PÓŁNOC
REAL ESTATE

ul. Dworna 10
18-400 Łomża
lomza@polnoc.pl

Notowane na GPW

Tel. 086 216-40-00
Fax. 086 216-21-63



MIESZKANIA

1-pokojowe

- **Centrum** - 32 m², III piętro, cena 92 000 zł LOM-188

2-pokojowe

- **Ks. Janusza** - 44 m², parter, cena 185 000 zł LOM-190
- **Woj. Polskiego** - 45,60 m², II piętro, cena 187 000 zł LOM-128
- **Poznańska** - 50,90 m², I piętro, cena 156 000 zł LOM-157
- **Nowogród** - 39,50 m², I piętro, cena 124 000 zł LOM-167
- **Mazowiecka** - 46,30 m², II piętro, cena 205 000 zł LOM-168

3-pokojowe

- **Centrum** - 61 m², I piętro, cena 190 000 zł LOM-115
- **Skłodowskiej** - 53 m², II piętro, cena 197 000 zł LOM-166
- **Słowackiego** - 49 m², IV piętro, cena 165 000 zł LOM-198
- **Moniuszki** - 60,78 m², parter, cena 210 000 zł LOM-203
- **Boh. Monte Cassino** - 44,98 m², I piętro, cena 142 000 zł LOM-204

TYLKO U NAS!

- **F. Chopina** - 60,78 m², III piętro, cena 188 000 zł LOM-208
- **Śniadeckiego** - 60,75 m², IV piętro, cena 173 000 zł LOM-206
- **Bolesława Prusa** - 60,78 m², IV piętro, cena 189 000 zł LOM-201
- **Broniewskiego** - 60,78 m², III piętro, cena 185 000 zł LOM-159

4-pokojowe

- **Woj. Polskiego** - 54,80 m², parter, cena 180 000 zł LOM-155
- **Kołatąja** - 72,45 m², III piętro, cena 210 000 zł LOM-194

DOMY

- **Łomża Projektowana** - pow. domu 64 m², pow. działki 274 m², bliźniak cena 185 000 zł LOM-199, TYLKO U NAS! OFERTA BEZ-PROWIZYJNA!!
- **Janowo** - pow. domu 130 m², pow. działki 780 m², wolno st. cena 395 000 zł LOM-191,
- **Nowe Kupiski** - pow. domu 100 m², pow. działki 7 200 m², wolno st. cena 220 000 zł LOM-135,
- **Nowogród** - pow. domu 100 m², pow. działki 700 m², wolno st. cena 320 000 zł LOM-45,
- **Serwatki** - pow. domu 135 m², pow. działki 500 m², cena 295 000 zł LOM-1,
- **Piłątnica, Nagórki** - pow. domu 140 m², pow. działki 2 600 m² wolno st. cena 183 000 zł LOM-42,
- **Jurki** - pow. domu 140 m², pow. działki 1 600 m², wolno st. cena 280 000 zł LOM-18,
- **Kupiski** - pow. domu 160 m², pow. działki 1 177 m², wolno st. cena 339 000 zł LOM-47,
- **Konarzyce** - pow. domu 350 m², pow. działki 517 m², wolno st. cena 449 000 zł LOM- 106,
- **Łomża** - pow. domu 360 m², pow. działki 236 m², zabudowa szerego-wa 410 000 zł LOM-43,
- **Stara Łomża p/sz. Słoneczna** - pow. domu 404 m², pow. działki 2 000 m², wolno st. cena 690 000 zł LOM-85, TYLKO U NAS!

LOKALE DO WYNAJĘCIA

- **Dworna** - 90 m², czynsz 9 000 zł LOM-2, TYLKO U NAS !!!
- **Centrum** - 50 m², czynsz 5 000 zł LOM-195,
- **Łomża, oś. Armii Krajowej** - 72 m², czynsz 3 000 zł LOM-185,
- **Centrum** - 150 m², I piętro, czynsz 3 000 zł LOM-105,
- **Łomża** - hala 165 m², czynsz 1237,50 zł LOM-138,
- **Łomża** - hala 600 m², czynsz 7 800 zł LOM-73,
- **Łomża, Centrum** - 55 m², czynsz 3 850 zł LOM-163,

**PILNIE POSZUKUJEMY
MIESZKAŃ NA SPRZEDAŻ!!!**
www.polnoc-lomza.pl

Tylko wybrane oferty!!!

ROLNICTWO-OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam dwie jałówki wysoko-
cielne, po 8 miesięcy, 3500 zł/szt.,
(086)271-89-42

Sprzedam 200 szt. sztachet,
heblowane 115 cm wys., cena 2,70
zł/szt., piła Stihl 0,25, cena 900 zł,
stan b. dobry, 0-667-246-306

Zetor 7211 (1989r) – 30000 zł,
cyklop Warfama 11000 zł, prasa
kostkująca Sipma – 17000 zł,
siewnik do nawozów Amazone –
1500 zł, kosiarka Samasz – 8000
zł, 0-696-751-740

Sprzedam mieszankę zbożową,
0-606-644-165

Sprzedam kwotę mleczną 32000l –
10000 zł, do uzgodnienia, jałówka
cielna 6 miesięcy 3000 zł do
uzgodnienia, tel. (086)217-83-32

Ciągnik Case 3220 4x4 z turem +
widły, łyżka i chwytak, stan bdb,
cena 52000 zł, tel. (86)472-04-44

Sprzedam marchew dla zwierząt
0,20gr/kg do 0,30gr/kg, tel. 0-511-
477-138, 0-515-092-334

Sprzedam piły spalinowe Stihl
024-850 zł, Stihl 025 – 750 zł, tel.
0-660-213-550

Sprzedam drzewo wiąz i topolę,
130 zł/m, cena do negocjacji, tel.
(086)4738-283

Marchew paszową dla zwie-
rząt 0,30 gr/kg, 0-604-408-706,
(86)219-20-85

Siewnik nawozowy Amazone
–1600 zł, młynek zbożowy –1500
zł, dmuchawa do zboża – 1200 zł,
plugi-4 – 2000 zł, agregat upraw
z wałkami –1800 zł, 0-604-643-495

Kraty do bydła – 150 zł/szt., plu-
gi-4 –2000 zł, agregat uprawowy z
wałkami – 1800 zł, siewnik nawo-
zowy Amazone –1600 zł, plugi 3 –
1000 zł, tel. 0-604-643-495

Silnik elektryczny 5,5 KW na dwa
rzuty z szeroką szajbą, cena 550
zł, tel. 0-660-213-550

Sprzedam ciągnik C-360, stan
bardzo dobry, cena 15000 zł, tel.

0-519-112-865

Maty legowiskowe nowe, taśmy
ciągłe na legowiska pod wymiar 45
zł/m2 (do negocjacji), tel. 0-604-
720-732

Agregat uprawowy przed siewny
„BOMET” (2003r) 3,6m, mało
używany, stan bdb, cena 3600 zł,
tel. 0-604-720-732

Sprzedam Tur Ł-104 Mrągowo z
osprzętem, rok prod. 2004 r. Te-
lefon (086)217-45-23, 0-604-102-
979, cena 12000 zł, stan b. dobry,
(086)217-45-23

Sprzedam Zetor 7711, rok prod.
1989 r., cena 25000 zł, stan b.
dobry technicznie, tel. 0-604-102-
979, (086)217-45-23

Przyczepa samobierająca Men-
gele law 360 special. ładowność 8
ton, wałki, noże, pilot, cena: 10.000
zł do uzg. Telefon: (0-86)474-06-62

Krowy i jałówki wysokocielne i
wycielone, 20 szt. ok. Szepietowa,
2500 - 4.000 zł.
Telefon: 0-663-961-026

Byczki 5 szt., czarno-białe po hf, 3
miesięczne, 100 -120kg. Cena: 850
zł Telefon: 0-514-396-119

Kombajn zbożowy Class
consul,3m heder,silnik 4perkins,z
sieczeniarką do słomy, stan bdb,
cena 19500 zł, tel. (0-86)271-75-61

Sprzedam prasę Z-224, (rok 1993)
z drabinką 1-właściciel, garażo-
wana, cena 11500 zł, tel. (86)271-
77-42

Sprzedam mieszankę zbożową,
0-606-644-165

Sprzedam prasę belującą Sipma,
szerokie ogumienie (2004r), 1
właściciel, 27000 zł, (086)278-
65-80

Sprzedam jałóvkę wysokociel-
ną, termin wycielenia początek
lutego, cena 3500 zł, okolice
Szczepankowa, (086)473-88-43

Sprzedam bele z sianokiszonki,
90 zł/szt., (086)217-08-97

Sprzedam Zetor 7211, prod.1991,
stan bdb, cena 33000 zł, tel.
(086)476-23-32

Sprzedam siewnik do nawozów
Amazone, 400 kg, stan bdb, cena
2000 zł, tel. 0-503-08-03-72

Kupię trzy autokarmniki paszowe
dla tuczników podwójne, stan bdb,
0-503-080-372

Kupię deski plastikowe do wy-
groźder dla trzody chlewnej, stan
bdb, 0-503-080-372

Sprzedam ciągnik Zetor 16145
160KM, stan bardzo dobry, cena
37000 zł, tel. 0-660-696-993

Sprzedam krowę białą-czerwoną z
cielakiem, pierwiastkę 3300 zł, do
negocjacji, 0-502-38-11-23

Sprzedam siewnik do kukurydzy
Becker z podsiewaczem nawo-
zu, stan dobry, cena 8500 zł, tel.
0-512-76-58-38

Sprzedam sortownik do ziemnia-
ków (ręczny) na kolbę, cena 250 zł,
tel. 0-508-530-806

Sprzedam MF-255 (1990r) 26000
zł, John Deere 2040 z ładowaczem
czołowym i ściskaniem do bel
(1984r) 36000 zł, tel. (086)279-11-
87 po 18.00

Sprzedam kwotę mleczną OSM
Grajewo 10000l. Cena: 0,30 zł do
uzg. Telefon: (0-86)472-16-15

Prasa belująca krone 125 (1991),
stan bdb, Węgrów. Cena: 15.500 zł

Telefon: 0-668-351-982

Sprzedam kultywator 14, stan bdb.
Cena: 600 zł Telefon: 0-608-321-
722

Sianokiszonka w belach, 95szt,
dzwonić po 20:00. Cena: 65 zł szt
Telefon: (0-86)474-34-46

Sprzedam dwie jałówki wysoko-
cielne, po 8 miesięcy, 3500 zł/szt.,
(086)271-89-42

Sprzedam 200 szt. sztachet,
heblowane 115 cm wys., cena 2,70
zł/szt., piła Stihl 0,25, cena 900 zł,
stan b. dobry, 0-667-246-306

Zetor 7211 (1989r) – 30000 zł,
cyklop Warfama 11000 zł, prasa
kostkująca Sipma – 17000 zł,
siewnik do nawozów Amazone –
1500 zł, kosiarka Samasz – 8000
zł, 0-696-751-740

Sprzedam mieszankę zbożową,
0-606-644-165

Sprzedam kwotę mleczną 32000l –
10000 zł, do uzgodnienia, jałówka
cielna 6 miesięcy 3000 zł do
uzgodnienia, tel. (086)217-83-32

Ciągnik Case 3220 4x4 z turem +
widły, łyżka i chwytak, stan bdb,
cena 52000 zł, tel. (86)472-04-44

Sprzedam marchew dla zwierząt
0,20gr/kg do 0,30gr/kg, tel. 0-511-
477-138, 0-515-092-334

Sprzedam piły spalinowe Stihl
024-850 zł, Stihl 025 – 750 zł, tel.
0-660-213-550

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

..... Tel.....

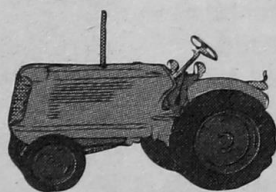
Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy
handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

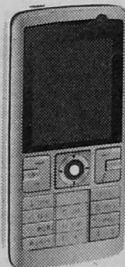
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane
wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej.
Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer
7235 o treści: KTN +
treść ogłoszenia
(maksymalnie 160
znaków). Koszt wysłania
1 SMS-a to 2,00 zł
netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego
„Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam motor Romet Senke, poj. 125, rok 2007, czerwiec, przebieg ok. 6 tys. km, stan b. dobry, cena 2500 zł, tel. 0-667-246-306 (k/b)

Sprzedam BMW 523i (1996 r) 2.5 benzyna, pełna opcja, oprócz skóry + opony zimowe, cena 16 tys. zł, 0-503-623-453 (k/b)

Sprzedam nawigację TOM TOM 3,5" z bluetooth i dobrym oprogramowaniem, cena 450 zł, tel. 0-660-213-550 (k/b)

Sprzedam Hondę Cross CRF80 (2005r), 7000 zł, tel. 0-513-244-470 (k/b)

Sprzedam Ford Sierra 2.0 i CLX, centralny zamek, alufelgi, biały, kombi, cena 1800 zł, tel. 0-516-834-260 (k/b)

Sprzedam nawigację samochodową TOM TOM „ONE” 3,5 z bluetooth i dobrym oprogramowaniem, cena 480 zł, tel. 0-660-213-550 (k/b)

Sprzedam Passat sedan 1.9 D (1991). Cena: 3.300 zł. Telefon: 0-796-186-423 (k/b)

Carnival 2.9TDI (1999) zielony, hak, elektryk. Cena: 13.000 zł. Telefon: 0-503-070-222 (k/b)

Astra kombi 1.6 16V (1995-96), stan bdb. Cena: 7.600 zł. Telefon: 0-698-292-991 (k/b)

Mazda 626 2.0B gaz (1996), el. szyby i lusterka. Cena: 5.000 zł do (k/b)

uzg. Telefon: 0-785-538-775 (k/b)

Sprzedam Honde Civic 16v 1.4 benzyna + gaz, rok prod. (1996), 10500 do negocjacji zł, tel. 0-693-643-602 (k/b)

Opel Corsa 1.4b+nowy gaz, 1997r., salon Polska, 1 właściciel, czarny metalik, 149 tys. km, stan bdb, 7300 zł, tel. (086)271-75-61 (k/b)

Sprzedam T-4 (1998 r.) 2.5 TDI ciężarowy, 3-osobowy, 1 x przedłużany, stan techniczny i wizualny bardzo dobry, 15900 zł, tel. 0-506-740-783 (k/b)

Sprzedam Mercedes Benz, gaz 190E 1.9 KAT (rok 1990), ABS, metalik - fiolet, przebieg 145 tys. km, garażowany, nowe opony, cena 5000 zł, 0-509-294-194 (k/b)

Sprzedam Daewoo Lanos 1.5 (1998r), bardzo zadbane, cena 8200 zł, tel. (086)271-08-14 (k/b)

Sprzedam Ford Escort 1.6 16V (1996r), pełna opcja, stan idealny, srebrny metalik, cena 8200 zł, tel. (086)271-08-14 (k/b)

Sprzedam Fiata Uno 899 B. KAT, 40KM, 5D, (rok 2001), cena 3800 zł, zadbane, idealny stan techniczny, autoalarm, tel. 0-664-599-177 (k/b)

Sprzedam opony zimowe 15, 195, 65 cena za komplet lub zamienię na 16, cena 120 zł, tel. 0-691-51-45-65 (k/b)

Sprzedam NISSAN ALMERA 1,8 benzyna, hatchback, czarny, 1 właściciel, ABS, klimatyzacja, hak, stan bdb, 1,5 roku w Polsce, dwa komplety kół, przebieg 69 500 km, książka serwisowa, cena 18500 zł, tel. 0-505-744-754 (k/b)

Sprzedam - zamienię BMW 320 i, 150 KM, bordo metalik, ABS, centralny zamek, alarm, szyby, alufelgi, radio CD, stan bdb, cena 7300 zł, tel. 0-662-948-136 (k/b)

Sprzedam VW Golfa III Kat 1.6 w benzynie, rocznik 1993 r., w dobrym stanie technicznym oraz wizualnym, cena 4500 zł, tel. 0-505-811-470 (k/b)

Ford Focus hatchback 1,8 tdc rok 2004, pełna opcja, 140 tys km, cena 17 tys, 0-608-126-681 (k/b)

Sprzedam Toyotę Corollę stan idealny, 68 tys. km, kolor metalik, zużycie paliwa 4,3 litra/100, cena 9800 zł, tel. 0-511-106-715 (k/b)

Sprzedam Chryslera Voyagera 2,5 td (2000 rok), wyposażenie el. szyby, el. lusterka, skrzynia manualna, hak, radio cd/mp3, radio cb, halogeny, 7-osobowy, cena do negocjacji 18800 zł, tel. 0-668-474-684 (k/b)

Renault clio 1.4 (rok prod 1998) wspomaganie, elektryczne szyby, klimatyzacja, srebrny metalik, 5 drzwiowy, cena 7900 zł, tel. (k/b)

0-604-77-03-95 (k/b)

Sprzedam C4 A6 kombi (1994) 2.6B gaz sekwencja, Cena: 6.000 zł Telefon: 0-506-559-977 (k/b)

Sprzedam VW Polo (2000) 1.4tdi, srebrny, 5 drzwi, klimatyzacja. Cena: 16.500 zł do uzg. Telefon: 0+516-488-117 (k/b)

525 tds (1997) sedan, czarny. Cena: 16.500 zł Telefon: 0+504-275-091 (k/b)

Golf 1.3B gaz (1990), możliwość zamiany. Cena: 1.900 zł Telefon: 0602-374-293 (086)476-86-10 (k/b)

Sprzedam Volvo 440 benzyna (1995r) sprowadzony, nie zarejestrowany. Pełna elektryka, klima, wspomaganie, skórzana tapicerka, cena 5500 zł, 0-662-219-256 (k/b)

Sprzedam BMW 523i (1996r) 2.5 benzyna, pełna opcja oprócz skóry + opony zimowe, cena 16 tys. zł, 0-503-623-453 (k/b)

Sprzedam Daewoo Lanos 1.5 (1997r) sedan, stan bdb, cena 8000 zł, (086)271-08-14 (k/b)

Sprzedam Audi A4 1.6b, klimatronic, stan super (1995r), wyposażenie bogate, cena 11900 zł, tel. 0-606-951-837 (k/b)

Sprzedam Vw Golf III, 1.9 TDi, (1994), stan bdb, przebieg 220 tys. km, 8 000 zł, 0-501-867-926 (k/b)

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komis, autokomis).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

Stacja Paliw w Wygodzie

„KULIKOWSKI” Sp. z o.o.

Czynna całą dobę oferuje po konkurencyjnych cenach olej napędowy i grzewczy z dostawą do klienta



Wygodą ul. Wesola 2

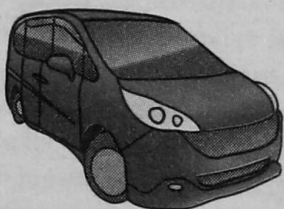
tel. 086 219 30 25

tel/fax. 086 219 30 00

www.mobilx.pl

Oferujemy paliwa PKN ORLEN S.A. i import

MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ

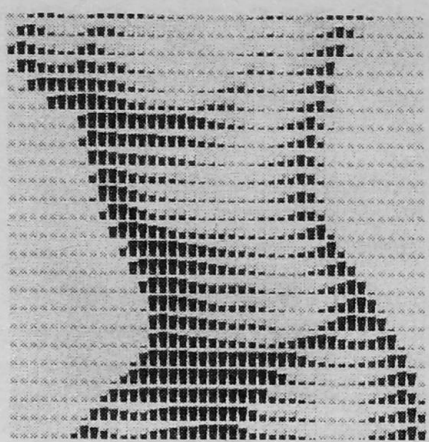


Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTM + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).



Pytanie intymne

Spotykamy się raz w tygodniu. Czekam zawsze na te spotkania, bo go kocham, lubię z nim przebywać, czuję się bezpiecznie. I lubię się kochać. Przeżyliśmy ze sobą takie erotyczne odloty, że brakuje słów do opisu. Ale też bywało, że czasami seks był dla mnie bolesny. Tak było ostatnio kilka razy. Kochałam się, bo widziałam, jak mój facet tego pragnie. Ale bolało i teraz aż się boję kochać. Dlaczego boli?

Mira

Jeśli w czasie stosunku kobieta czuje ból, nie należy się poświecać, bo można się zrazić. Trzeba przeanalizować, kiedy były „odloty”, a kiedy bolało. Bo wystąpienie bólu oznacza jakąś nieprawidłowość. Może sami jesteście jego przyczyną? Mogło się tak stać, gdy w czasie spotkania od razu dopadaliście do siebie i zaczynaliście się kochać. Ciało kobiety wymaga odpowiedniego przygotowania. Tym przygotowaniem są pieszczoty, gra wstępna, kiedy pojawia się podniecenie i odpowiednie nawilżenie kobiecych narządów. Gdy zbyt wcześnie mężczyzna rozpoczyna penetrację, kobieta odczuwa ból. Wówczas może też dojść do uszkodzeń naskórka, co będzie przyczyną bólu przy kolejnym stosunku. W dodatku, może być powodem infekcji. Jeśli przyczyną bólu jest brak nawilżenia pochwy, można korzystać z różnych środków nawilżających (w aptece bez recepty). Gdy kochacie się z prezerwatywą, może nim być uczulenie na lateks. Ból w czasie stosunku może być także objawem stanu zapalnego, infekcji narządów albo pęcherza. Przyczyn, jak widać, jest sporo. Jeśli obserwacje waszego współżycia nie przyniosą odpowiedzi, należy szukać pomocy u lekarza. Bo seks ma dawać przyjemność. Nie może boleć!

Lekarz domowy

Choć są duże mrozy i w po-
koju raczej chłodnawo, okropnie
pocę się w nocy. Budzę się mokra,
a wcale nie jestem przeziębiona
i nie zażywam żadnych środków,
powodujących pocenie. Co to
może być?

Zofia

Pod paragrafem

Dostałem pracę na umowę zlece-
nie. Szef mówił, że potem zatrudni
mnie na etat. Nie określił, kiedy.
Ale pracuję jak na etacie, w okre-
ślonych godzinach, każdego dnia,
nawet czasem w soboty. Kończy się
piąty miesiąc, a szef mnie zbywa, że
potem pomówimy. Co mam zrobić?

Marek



Poznajmy się

Jestem spokojnym mężczyzną
(47 lat) ze średnim wykształce-
niem, bez zobowiązań. Szukam
samotnej, spokojnej, uczciwej i
uczuciowej Pani (lat 40-48), która
chciałaby resztę życia spędzić z po-
godnym domatorem. Jeżeli gdzieś
jesteś i może nawet teraz czytasz,
co piszę, proszę o kontakt.

Artur

Jestem wdowcem, mam 44 lata
i dwoje dzieci (lat 6 i 11). Spotkała
mnie wielka tragedia, zmarła żona,
z którą planowałem całe życie. Zo-
staliśmy sami. Los okazał się dla
nas bardzo ciężki. Prowadzę do-
brze wyposażone, zmechanizowa-
ne gospodarstwo rolne. Niczego
nie brakuje, tylko чуłej matki i
żony. Czy znajdzie się miła, ko-
chana kobieta, która przejmie te
role? Jestem zainteresowany tylko
stałym związkiem, małżeństwem i
ślubem kościelnym. Napisz, podaj
numer telefonu.

Wdowiec 44

Dosyć mam samotności w sa-

Przyczyną nocnego pocenia
może być osłabienie organizmu, za-
burzenia w pracy tarczycy, objawy
nerwicy lub cukrzycy. Pocenie wy-
stępuje też przy niedoborze potasu,
jednego z najważniejszych elektro-
litów w organizmie. Można go uzu-
pełnić stosowaniem odpowiedniej
diety: pomidory, szpinak, mięso z

indyka, szparagi, banany. Pocenie
się, połączone z uderzeniami gorą-
ca u kobiet po czterdziestym roku
życia, może być związane z okresem
przekwitania. Objawy te ustąpią po
zastosowaniu terapii hormonalnej.
Przy takiej ilości powodów nocne-
go pocenia się, koniecznie trzeba
wybrać się do lekarza.

Różnica między zatrudnieniem
na umowę zlecenie i na etat jest bar-
dzo ważna dla pracownika. Przy
umowie zleceniu, nie przysługują
prawa pracownicze, czyli nie ma
urlopu, odpraw, płacy za nadgo-
dziny. Umowa zlecenie może być
w każdej chwili wypowiedziana przez
każdą ze stron. Jest to korzystne dla
pracodawcy, który ponosi mniejsze
koszty zatrudnienia. Kodeks pracy

zakazuje zastępowania umowy o pracę
umową zleceniem, gdy zachowane
zostają warunki charakterystyczne
dla stosunku pracy. Można wystąpić
do Państwowej Inspekcji Pracy albo
do sądu. Sąd pracy może ustalić,
iż faktycznie umowa zlecenie była
umową o pracę. W takiej sytuacji
pracodawca popełnia wykroczenie
przeciwko prawom pracownika.

motnym M4. Szukam bliskiej ser-
cu wolnej, bez nałogów Pani (do
lat 50), która pragnie być kochaną,
by ktoś serdeczny i чуły czekał
na nią w domu. Jestem wolnym,
podobno przystojnym, finansowo
niezależnym mężczyzną (55 lat).
Napisz, zadzwoń, tel. (86) 271 10
07.

Janek

To ja: Karol, kawaler (30 lat),
szczupły, wysoki brunet bez nałog-
ów. Jestem katolikiem. Pracuję.
Chciałbym poznać dziewczynę,
marzę o stałym związku, o rodzinie.
O miłej, kochanej żonie (lat
20 - 30), pannie średniej budowy
ciała, bez nałogów, katoliczce. Je-
żeli masz podobne marzenia, napisz
(jest adres), lub przyslij sms, tel.
692 972 285. Spotkajmy się, może
zabiją nasze serca...

Karol

Na imię mam Rafał (25/178).
Jestem spod znaku Bliźniąt. Prag-
nę poznać sympatyczną Panią (lat
20 - 35), zaprzyjaźnić się, a może z
tego wyniknie i coś więcej. Jestem
wesołym, pogodnym mężczyzną,
uwielbiam poezję, dobrą książkę.
Mam naturę romantyka. Odpiszę
na każdy list. Spotkajmy się, dajmy
sobie szansę, by wyjść
z samotności.

Rafał

Jestem szczupłym,
średniego wzrostu
mężczyzną (40 lat),
bez nałogów, finanso-

wo niezależnym. Marzę, że zjawił
się w moim życiu i ocieplisz moje
dni. Zadzwoń, proszę, tel. 504 865
246, przyslij sms lub napisz. Cze-
kam na Ciebie...

Kawaler 40

Czy znajdzie się Pani, która
mnie pokocha? Jestem po roz-
wodzie (nie umiem o tym pisać,
opowiem, gdy się spotkamy).
Mieszkam w Łomży, mam własne
mieszkanie. Napisz lub zadzwoń,
tel. 784 747 938.

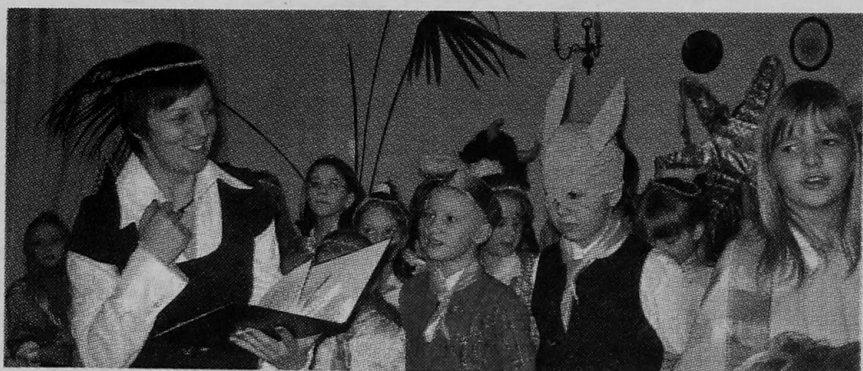
Marek

Listy do „Poznajmy się”, ofertę
lub odpowiedź na anons, należy
przesłać do redakcji („Kontakty”,
18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub
redakcja@kontakty-tygodnik.com.
pl). Ofertę można podpisać pseu-
donimem, ale należy podać imię,
nazwisko, adres do wiadomości
redakcji. W przypadku odpowie-
dzi, na kopercie trzeba napisać,
dla kogo jest przeznaczona (np.
dla Jana lub Beaty) i podać numer
„Kontaktów”, w którym ukazał się
anons. Nazwisk i adresów nikomu
nie przekazujemy. Pierwsza wy-
miana korespondencji następuje
za pośrednictwem redakcji.

REKLAMA

**Chcesz poznać kogoś nowego?
Może szukasz nowej miłości?
Wyślij SMS-a o treści: TKT
na numer: 7235**

Koszt SMS-a: 2 zł + VAT (2,44 zł z VAT)



Runo i „Szkolne Słowiki” podczas koncertu w Muzeum Przyrody

Słowicza pasja

„Są sensem mojego życia!” mówi Beata Sejnowska – Runo, nauczycielka Szkoły Podstawowej w Jezioroku (gm. Piątnica) o utalentowanych dzieciach, śpiewających w chórze „Szkolne Słowiki”. Przez siedem lat przewinęło się przez niego kilka roczników absolwentów szkoły. Każdy, który rozpoczyna naukę, nauczycielka zaraża swoją pasją do muzyki i śpiewu. Szlifuje talenty wokalne, wydobywa bogactwo osobowości, temperament. Koncert chóru jest zawsze wielkim wydarzeniem. Nie inaczej było i w piątkowy (22 stycznia) wieczór w Muzeum Przyrody w Drozdowie, gdzie „Szkolne Słowiki” wystąpiły z koncertem „Chwalmy Pana kołędą”, na który złożyło się około 40 kołęd i pastorałek w nowoczesnych aranżacjach. Śpiewanie, do którego włączyła się publiczność, przeplatane było solowymi popisami zaiste słowicznych głosów. Niektórzy rodzice ze zdumieniem dowiadywali się, że ich dzieci to wielkie talenty

wokalne. Prastare i całkiem nowe kołedy i pastorałki w interpretacji „słowików” Beaty Sejnowskiej – Runo, chwytają za serce wykonaniem pełnym pasji i radości.

„Naszym celem i potrzebą serca jest rozśpiewanie społeczności lokalnej. Na każdy koncert przygotowujemy śpiewniczki dla publiczności. Oprócz kołęd, mamy w repertuarze ponad 30 pieśni patriotycznych, śpiewamy także muzykę religijną. Zaczęliśmy na szkolnych wieczornicach. 2 – 3 lat temu koncerty wyszły ze szkoły. Organizowane są w remizie w Jezioroku i przyciągają coraz większą publiczność”, dodaje Beata Sejnowska – Runo.

„Lutosławscy patrzą na nas z nieba i cieszą się, że salon ich dworu rozbrzmiewa tak pięknym śpiewem, jak rozbrzmiewał za ich czasów”, podsumowała piątkowy występ „Szkolnych Słowików” Anna Archacka, dyrektor Muzeum Przyrody. (MK).

Ferie bez nudy

„Kto w ferie do biblioteki wpadnie, tego nuda nie dopadnie!”, pod takim hasłem zaprasza Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży. W Oddziale dla Dzieci (ul. 3 Maja 6A, poniedziałek – piątek, godz. 11.00 – 14.00) czekają zagadki literackie „Cóż tu mamy...”, z jakiej bajki my to znamy?; konkurs plastyczny „Pod skrzydłami aniołów”; konkurs literacki „Moja opowieść z Narnii...”; konkurs czytelniczy „Znam baśnie braci Grimm i zwyciężę w konkursie tym”; minikonkurs regionalny „Bawmy się razem – zwyczajnie karnawałowe na Kurpiach”; głośne czytanie wierszy Jana Brzechwy, opowiadań, baśni i bajek różnych autorów; spotkania z leśniczym,



przyrodnikiem, policjantami, członkami „Łomżyńskiego Klubu Karate”; spektakl teatralny „Rubinowy książę”, wyprawa do kina. Na zakończenie ferii zabawa karnawałowa „Z Kopciuszkiem na bal...”. W filii nr 4 (ul. Spółdzielcza 31, wtorek i piątek, godz. 12.00 – 14.00) konkursy czytelniczy „Najlepszy znawca baśni” i plastyczny „Moja ulubiona baśń” oraz głośne czytanie, zajęcia manualne „Wesołe plecionki – filofuny”. W filii nr 6 (ul. Małachowskiego 4, poniedziałek – piątek, godz. 12.00 – 14.00): głośne czytanie baśni „Europa pełna baśni”, zakończone konkursem plastycznym. (ANN)

Białystok

„Nahorny – Chopin, fantazja polska”, Białostocki Ośrodek Kultury (ul. Legionowa 5, tel. 085 – 742 – 23 – 70), piątek, 29 stycznia, godz. 19.00.

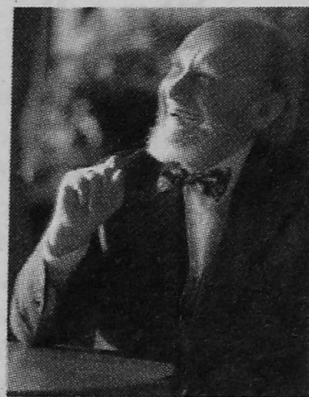
Impresje jazzowe Włodzimierza Nahornego (na zdjęciu), inspirowane muzyką Fryderyka Chopina. Wybitny pianista i kompozytor jazzowy oraz jego zespół (Henryk Gembalski, Wojciech Staroniewicz, Dorota Miśkiewicz, Mariusz Bogdanowicz i Piotr Biskupski) objechali już z tym programem całą Europę.

Warsztaty rodzinne: „Jaki kolor ma śnieg?”, Galeria Arsenał (ul. Mickiewicza 2, tel. 085 – 742 – 03 – 53), sobota, 30 stycznia, godz. 11.00.

Warsztaty edukacyjne dla rodziców i dzieci w wieku 6 – 8 lat. Zajęcia prowadzi artysta plastyk Marzanna Moroziewicz. Zapisy do czwartku, 28 stycznia pod adresem: katalogi@galeria-arsenal.pl

„Świetliki”, Białostocki Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1, tel. 085 – 742 – 50 – 31), sobota, 30 stycznia, godz. 14.00.

Za pomocą baśniowych chwytów, spektakl przedstawia studium człowieka w przełomowych momentach życia.



Łomża

„Ferie z teatrem”, Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości 14, tel. 086 – 473 – 55 – 67), niedziela 31 stycznia – niedziela 7 lutego.

Teatr gra codziennie spektakle dla wszystkich chętnych. Program: „Bajka o szczęściu”, (31 stycznia, godz. 16.00; 1 lutego, godz. 11.00); „Czerwony Kapturek”, 2 – 3 lutego, godz. 11.00; „Tygrys Pietrek”, 4 – 5 lutego, godz. 11.00; „Szczęśliwy książę” (na zdjęciu, 6 lutego, godz. 11.00, 7 lutego, godz. 16.00). Po każdym przedstawieniu spotkanie z aktorem, który przybliży historię teatru oraz pracę twórców teatralnych (kompozytor, scenograf, reżyser). Dodatkowo 31 stycznia (niedziela) o godz. 17.00, po spektaklu „Bajka o szczęściu”, spotkanie pt. „Baśnie i bajki”, podczas którego aktorzy będą czytali fragmenty najbardziej znanych i lubianych bajek.



Supraśl

„Życie snem”, Teatr Wierszalin (ul. Kościelna 4, tel. 085 – 710 – 88 – 45), sobota 30 – niedziela 31 stycznia, godz. 18.00.

Opowieść o księciu Segismundo (Karol Smaczny), którego ojciec, król Basilio (Rafał Gąsowski), uwięził w wieży, ponieważ Niebo przepowiedziało mu, iż jego syn będzie tyranem i ojcobójcą. Horoskopy i sny nie kłamały...

Suwałki

Malarstwo Zdzisława Jaroszka, Galeria Chłonna 20 (ul. Noniewiczza 71, tel. 087 – 566 – 42 – 11), czynna codziennie w godz. 10.00 – 18.00.

Urodził się w Radomiu, mieszka w Suwałkach. Organizował plenery warsztatowe „Kultura i środowisko” nad Wigrami dla artystów i teoretyków sztuki z kraju i zagranicy. Maluje na płótnie, deskach i blasze, przekładając na język barw i faktury przeżycia i emocje.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 28 stycznia (czwartek) – Księżniczka i żaba, godz. 10.30, 15.15; Avator, godz. 12.15, 17.00 oraz Ciacho, godz. 20.00; 29 stycznia – 3 lutego (piątek – środa) – Planeta 51, godz. 11.15 (w poniedziałek godz. 10), 13.00, 17.45 oraz Avator, godz. 14.45, 19.30 (w poniedziałek godz. 20.00).

Kino „Relax” w Grajewie: 28 stycznia (czwartek) – Epoka lodowcowa 3, godz. 13.00; Przypadkowy mąż, godz. 16.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie: 29 stycznia – 1 lutego (piątek – poniedziałek) – Renifer Niko ratuje święta, godz. 17.00.

Wypadki

- Kobieta (24 lata) jadąca ul. Rządową w kierunku pl. Kościuszki w Łomży samochodem kia nie zatrzymała się przed przejściem dla pieszych i najechała na przechodzącą po pasach dziesięcioletnią dziewczynkę. Dziecko ze złamaną ręką zostało przewiezione do szpitala.
- Na skrzyżowaniu ul. Wojska Polskiego i Piłsudskiego w Grajewie piesza wtargnęła na czerwonym świetle na przejście. Nie dość, że uderzyło w nią audi, jeszcze została ukarana mandatem.
- Na głównym skrzyżowaniu w Grajewie, jadący chryslerem mieszkaniec Grajewa nie ustąpił pierwszeństwa podczas zmiany pasa ruchu i uderzył w golfa, którym jechał również mieszkaniec Grajewa. Został ukarany mandatem.
- Na ul. Sportowej w Szczuczynie mieszkaniec gminy Radziłów, jadący renault nieprawidłowo wymijał i zderzył się z ciężarówką volvo. Za bliskie spotkanie z tirem zarobił mandat.
- Gaz wybuchł w jednym z domów w Korycinie. Najprawdopodobniej gospodyni (lat 56) ogrzewała przy pomocy butli gazowej łazienkę. Włączając światło, spowodowała



wybuch, w wyniku którego zawaliła się ściana budynku. Z poparzeniami głowy i dłoni została przewieziona do szpitala w Białymstoku.

■ Na trasie Białystok - Sokoły podczas mijania dostawczy lublin na prostej drodze zderzył się z oplem astrą. Na szczęście, kierowcom (lat 46 i 26) nic się nie stało. Obaj byli trzeźwi.

Pijani kierowcy

- W Grajewie na ul. Konstytucji 3 Maja w środku dnia seata toledo nagle zniszczyło z jezdni. Staranował zaparkowanego na chodniku forda, zniszczył barierki ochronne i uderzył w budynek. Kierowca seata był pijany.
- W miniony weekend kolneńscy policjanci zatrzymali czterech nietrzeźwych kierowców. Kierujący (lat 35) oplem był pod wpływem prawie 3 promili. 2 promile alkomat wykazało u kierowcy volkswagena (lat 33). Niewiele mniej miał rowerzysta (lat 42, 1,5 promila).

Śmierć w ogniu

- W Dąbrowie Białostockiej wybuchł pożar w parterowym, drewnianym domu przy ul. Wesołej. Po jego ugaszeniu strażacy znaleźli w zgłiszczach zwłoki mieszkającej samotnie staruszki (lat 87). Przyczyną pożaru mogło być zapalenie się sadzy w kominie.
- W Rakówku (gm. Przerośl) w pożarze domu zginął sąsiad gospodarza (lat 31). Początkowo policja i straż pożarna sądziły, że ofiarą jest gospodarz spalonego domu, lecz okazało się, że pod jego nieobecność w domu rozgościł się zaprzyjaźniony mężczyzna.

Narkotyki

- Policjanci z Wysokiego Mazowieckiego zatrzymali jadącego samochodem mężczyznę (lat 35), przy którym znaleźli ponad 10 gramów amfetaminy.

do hurtowni, z której ukradli 26 opakowań szamponów i inne środki czystości za 300 zł. Zostali złapani z łupem.

Przemyt

- Policjanci z Centralnego Biura Śledczego z celnikami na przejściu granicznym w Budzisku zatrzymali tira z kontrabandą. W ciężarówce, którą kierowca z Litwy (lat 41) oficjalnie wioził do Czech papierowe ręczniki, po prześwietleniu promieniami rtg znaleźli 210 tysięcy paczek papierosów wartości około 1,7 mln zł. Kierowca został zatrzymany, a samochód z kontrabandą zarekwirowany. Za przemyt na dużą skalę grozi do 5 lat pozbawienia wolności.
- Mieszkaniec Łomży (lat 47) miał w domu ponad 40 litrów nielegalnego alkoholu oraz 500 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy i kilkadziesiąt podrobionych polskich banderol.

Kontrola w... prokuraturze

- Jak przechowywane są tajne akta w Prokuraturze Apelacyjnej w Białymstoku, sprawdzi Ministerstwo Sprawiedliwości. Podczas kontroli w 2008 roku ujawniono, że tajne akta, dotyczące afery Rywina, zabójstwa generała Marka Papały oraz afery hazardowej, w białostockiej i warszawskiej prokuraturze zniknęły lub nie były ewidencjonowane. Wyniki ponownej kontroli znane będą w marcu.

Kradzieże

- Łomżyńscy policjanci złapali złodzieja (lat 19), który usiłował ukraść portfel. Okazało się, że to poszukiwany przez policję sprawca licznych kradzieży. Wchodził na zaplecze sklepów i wykorzystując nieobecność personelu, zabierał wartościowe rzeczy (torebki damskie, laptop, portfele, telefon komórkowy). W połowie stycznia pobił i okraść przechodnia (lat 22). Sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu na 3 miesiące.
- Mieszkanka Łomży (lat 49) miała w domu lewe przyłącze energetyczne do zasilania bojlera. Za kradzież prądu, jak za każdą inną, grozi do 5 lat pozbawienia wolności.
- Z piwnicy jednego z domów w Łomży zginęło 150 kg węgla za 250 zł. Policjanci złapali złodziei, którymi okazali się dwaj mężczyźni (lat 24 i 32) oraz kobieta (lat 51). Wszyscy byli pijani. Węgiel wrócił do właściciela.
- Łomżyńscy policjanci zatrzymali sprawców (lat 18 i 21) włamania



zak
CENTRUM NAUKI I BIZNESU
mówią o nas, że jesteśmy **najlepsi**

**DWULETNE I JEDNOROCZNE SZKOŁY POLICEALNE
LICEA OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH
KURSY**

Szkoły za DARMO!

ŁOMŻA
ul. Aleja Legionów 40
(CH "4+", II piętro)
tel./fax (086) 215 02 15

NAJPOPULARNIEJSZE KIERUNKI:

- administracja
- bhp
- handel
- rachunkowość
- kosmetyka
- fryzjerstwo

nieodpłatne do ZUS, KRUS
zaświadczenia MOPS, WKU

www.zak.edu.pl

* szczegóły oferty dostępne w sekretariacie

Wybierasz się do **NOWEGO JORKU** do pracy?

*Będiesz pracować na budowie, przy
rozbiórkach albo przy usuwaniu azbestu?*

Jeśli ulegniesz WYPADKOWI, możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i będziesz miał szansę dołączyć do doborowego grona naszych klientów:

72 KLIENTÓW
– ODSZKODOWANIE
**PONAD MILION
DOLARÓW***

• KIM JESTEŚMY?

Renomowaną amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy.

• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium dostaniemy tylko wtedy, gdy wygramy Twoją sprawę. Wysokość honorarium jest określona przepisami. Wynosi ona 1/3 odszkodowania i z niego jest pobierana.

Nie musisz mieć zielonej karty, by wygrać sprawę
Dzwoń po bezpłatną konsultację:

(00)1-212-685-2023

475 Park Avenue South, 28th Fl., New York, NY 10016, USA



SAMUEL J. LURIE
Amerykańska firma adwokacka

* Wygrane z przeszłości nie gwarantują takich samych wyników w przyszłych sprawach

Schował się w ... wodzie!

Strażnik rybacki z Ełku zauważył nad jeziorem Kociołek dwóch kłusowników, którzy na jego widok zaczęli uciekać. Ruszył za nimi w pogoń i złapał jednego. Drugi zawrócił, odbił kolegę i obaj rzucili się z pięściami na strażnika. Według pobitego strażnika, jeden wyciągnął też nóż. Gdy nadbiegli inni strażnicy, uciekli w pobliskie

szuwary. Strażnicy, wspomagani przez żandarmerię wojskową, ruszyli za nimi w pogoń. Jednego znaleźli zanurzonego po szyję w wodzie, drugi uciekł do pobliskiej wsi, gdzie został zatrzymany. Okazało się, że są braćmi. Nie przyznali się ani do kłusowania ani do napadu na strażnika.

Płonący tir: pieczone jabłuszka

W pobliżu wsi Dzięgiele (gm. Grabowo) na trasie Łomża – Grójec, jadący drogą krajową nr 61 samochód ciężarowy nagle stanął w płomieniach. Pożar spowodowa-

ła awaria hamulców. Kierowcy, na szczęście, nic się nie stało. Spaliła się naczepa z ładunkiem owoców wartości 100 tys. zł.

Najechała na ciężarówkę

Na drodze Piątница – Wizna mieszkanka Ostrołki (lat 32)jechała peugeotem w kierunku Bożejewa i najprawdopodobniej nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze. Za-

trzymała się na tyle naczepy dafa. Ciężarówka stała na prawym poboczu drogi z włączonymi światłami awaryjnymi. Kobieta z urazem klatki piersiowej i głowy karetką została przewieziona do szpitala.

Do pracy z maluchem

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku 1 marca otwiera, pierwsze w Podlaskiem, przykładowe bezpłatne przedszkole, z którego będą mogły korzystać dzieci pracowników i studentów WSE, jak również wszystkich innych uczelni wyższych w Białymstoku. Przedszkole „Orzełek”, współfinansowane za pieniądze

Unii Europejskiej, czynne będzie od poniedziałku do piątku, z możliwością zapewnienia dzieciom opieki także w sobotę. Przyjmować będzie dzieci od 2,5 do 7, a w soboty nawet do 11 lat. Lokal i wyposażenie zapewnia uczelnia. Celem jest pomoc rodzicom w gromadzeniu obowiązków zawodowych z wychowywaniem dzieci.

Ustawienia w Komendzie Głównej

Wysokiej rangi byli oficerowie Komendy Głównej Policji staną przed sądem w efekcie śledztwa zakończonego przez Prokuraturę Apelacyjną w Białymstoku. Na ławie oskarżonych zasiądą także inni, związani z przetargiem na zakup w 2004 roku dla policji 105

rumuńskich samochodów terenowych aro za 6,5 miliona złotych. Śledczy ustalili, że przetarg był „ustawiony” pod konkretnego dostawcę, na domiar złego pojazdy okazały się tak fatalnej jakości, że praktycznie od razu wymagały kosztownych napraw i przeróbek.

— REKLAMA —



Największy salon łazienek w Łomży

oferuje:

- ❖ glazurę, terakotę, gresy,
- ❖ wanny, kabiny, umywalki,
- ❖ armaturę łazienkową
- ❖ tanie płytki inwestycyjne
- ❖ przy zakupie płytek projektowanie łazienki GRATIS

RATY – RABATY
Na terenie miasta dowóz gratis!

Łomża, ul. Spokojna 190 A
tel. (086)218-03-78

Uśmiech KONTAKTÓW



Monika Szymczyk z Dębniak (gm. Zbójna)

Dobre maniery 0 witaniu i przedstawianiu

Często pierwsze chwile nowej znajomości decydują, czy ktoś nas polubi, czy będzie raczej unikał. To trochę niesprawiedliwe, ale cóż zrobić. Najlepiej... zrobić dobre wrażenie. Dlatego tak ważne jest umieć się przywitać i przedstawić.

Wszedłeś do pokoju, a w nim pełno gości? Nikogo nie znasz? Przede wszystkim, przywitaj się z panią domu. Następnie poproś, by pani domu przedstawiła cię kobietom. Mężczyznom możesz przedstawić się sam. Nie spiesz się z siadaniem. Zajmij miejsce dopiero, gdy gospodarze poproszą cię, byś usiadł.

Jeśli jesteś kobietą, sama przed-

stawić się możesz tylko innym paniom i gospodarzom. Mężczyznom powinnaś zostać przedstawiona.

Jeżeli do siedzącej grupy podchodzi kobieta lub ktoś starszy, wszyscy mężczyźni i dzieci powinni wstać. Usiąść można dopiero, gdy tak wyróżniony gość usiądzie.

Wychodząc, pożegnaj się z gospodarzami oraz tymi, z którymi ostatnio i najczęściej rozmawiałaś. To nie koniec. W najbliższych dwóch, trzech dniach zadzwoń do pani domu i podziękuj za udane przyjęcie. Teraz na pewno zaproszą cię na następne...

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



Kapustnica

Składniki:

- 1,5 kg kiszonej kapusty,
- 1 pęto wędzonej kielbasy,
- 1 kg wędzonego mięsa wieprzowego lub wołowego,
- 50 g suszonych grzybów,
- 1 posiekana cebula,
- 100 ml oleju,
- 150 g maki,
- 2 ząbki czosnku,
- 1 łyżka soli,
- 2 łyżki czerwonej papryki,
- pieprz do smaku,
- śmietana i natka pietruszki.

Do dużego garnka włożyć mięso

i kielbasę. Dodać kiszoną kapustę. Zalać 2 i pół litra wody. Posolić, popieprzyć i gotować na małym ogniu przez około półtorej godziny albo do momentu, aż mięso będzie miękkie. Dodać moczone 20 minut grzyby i gotować całość kolejne 30 minut. Rozgrzać na patelni olej i przesmażyć cebulę. Posypać makią i papryką, chwilę smażyć razem i pomału wlać 300 ml wody. Dodać do zupy i gotować kolejne 15 minut. Dodać ząbki czosnku i doprawić pieprzem. Na koniec dodać śmietany i posiekaną natkę pietruszki.

Psychotest



Pomocnicy szczęścia

„Pieniądze szczęścia nie dają...”. Może nie dają, ale wiele szczęściu pomagają. „Pomocnicy szczęścia” albo są równiutko ułożone w portfelu, albo w nieładzie szeleszczą i dzwonią w kieszeni, albo leżą bezpiecznie na koncie. I choć człowiek z klasą nie rozmawia o kasie, przeczytaj i dowiedz się, co Twoja kasa, mówi o ... Tobie.

Pieniądze ułożone w portfelu (oddzielnie banknoty i monety): w Twoim życiu jest harmonia, miejsce na rodzinę, pracę i rozrywkę. Wymagasz dużo od siebie, czystą grą zdobywasz przyjaciół i sympatię. Jesteś człowiekiem sukcesu. Kochają Cię pieniądze, bo potrafisz je szanować. Nie wydajesz zbyt lekko, ale też nie chytysz. W związku jesteś dość trudnym partnerem, a seks z Tobą ... taki grzeczny, jak ułożone równo w portfelu banknoty.

Pieniądze w sakiewce (portmonetce); banknoty pomieszan z monetami: nigdy nie wiesz, ile masz kasy przy sobie. Wiesz, że lubisz ją mieć. Jak nie masz pożyczysz, bo bez pieniędzy źle się czujesz. Niczego nie planujesz, bo kochasz spontaniczność. Lubisz ryzyko i... często wygrywasz. Z entuzjazmem podchodzisz do każdego dnia, lubisz błyszczeć i zaskakiwać niespodziankami. Ciekawie jest być w Twoim towarzystwie. Seks z Tobą jest fantazją, ale na wierność nie można liczyć. Albo ... dobrze nad Tobą pracować.

Pieniądze bez portfela, luźno

wrzucone do kieszeni, saszetki, torebki: chaos w Twojej kasie i w Twoim życiu. Dziś się cieszysz nowym zakupem lub podjętą decyzją, a jutro z tego samego powodu smucisz. Brak pewności siebie i zaakceptowania. Boisz się ocen innych, choć nie masz powodów do kompleksów. Marzysz o udanym seksie, a unikasz kontaktów towarzyskich. Albo umawiasz się, a potem wycofujesz. Może Cię ominąć wielka miłosna przygoda.

Pieniądze na koncie w banku: czyli wszystkie w skarbcu, a Ty często nie masz przy sobie karty bankomatowej. Robisz to celowo, żeby nie ulec pokusie zakupów. Jesteś skąpcem. Cieszysz się każdym przyrostem na wyciągu. Ale nie jesteś w pełni szczęśliwy. Nie wiesz, jaką radość daje zaproszenie rodziny lub znajomych na lampkę wina lub obiad. Nie masz przyjaciół, tylko kolegów z pracy. Miłość... kosztuje, więc też nie ma jej w Twoim życiu. Nie kosztują Twoje marzenia o seksie i buszowanie w wirtualnych erotycznych pokojach. Ale to nie to samo, co seks w realu.



- Panie doktorze, do której pan dzisiaj przyjmuje?

- Do tej - odpowiedział lekarz, wskazując lewą kieszeń.

Przychodzi facet do seksuologa, który go pyta:

- Kiedy ostatni raz uprawiał pan seks?

- Oj, panie doktorze, to było tak dawno, że już nie pamiętam. Zadzwoń do żony, może będzie wiedziała.

Wykręca numer i mówi:

- Zosiu, kiedy ostatnio uprawialiśmy seks?

- A kto mówi?

- Czy jak dam na ofiarę całą swoją emeryturę, to będę zbawiona i odpuszczone zostaną wszystkie moje grzechy? - pyta emerytka w Radiu Maryja.

- Tego nie zapewniamy, ale warto spróbować - odpowiada ojciec prowadzący.

- Tatusiu, czy ja jestem adoptowany?

- Byłeś. Ale cię oddali.

- Co może być gorszego od kamyczka w bucie?

- Ziarenko piasku w prezerwatywie.

Adam i Ewa spacerują po raju.

- Adam, kochasz mnie?

- A kogo mam kochać...

Przychodzi baba do lekarza:

- Panie doktorze, na wstępie pragnę zaznaczyć, że jestem jeszcze dziewicą.

- A to się świetnie składa, bo ja właśnie jestem lekarzem pierwszego kontaktu.

Pukanie do drzwi:

- Otwierać, policja!

- A co, jesteście zamknięci?

- Dlaczego Ewa zjadła jabłko?
- Bo raj był tak idealnym miejscem, że nie było na co narzekać i czego poprawiać, a to jest sprzeczne z kobiecą naturą.

- Z czym będziemy pić tę wódkę?
- pyta kolega patrząc na pusty stół.
- Z sokiem.
- Z pomarańczowym?
- Z trawiennym...

- Jaka jest różnica między zwykłym zajęciem, a latającym?

- Zajęc latający ma na plecach jastrzębia.

Zakres świadczeń socjalnych, wynikających z budżetu na rok 2010:

- Minister: porsche, whisky i artystki.



- Poseł: mercedes, koniaki i koniaki.

- Dyrektor: opel, kanarków parka i sekretarka.

- Kierownik: fiat, wyborowa i ko-

leżanka biurowa.

- Pracownik umysłowy: autobus, czysta czerwona i własna żona.

- Pracownik wykwalifikowany: motocykl, 2 piwa i byle dziwa.

- Robotnik: łopata, taczki i d...pa sprzątaczk.

- Chłop: bimber, kilka uli i widok krasuli.

Blondynce zepsuł się w górach samochód.

- Baco! Jeśli zreperujecie mi auto, zapłacę wam "w naturze", bo pieniędzy nie mam.

Baca się zgodził i naprawił samochód. Gdy tylko dziewczyna "zapłaciła", złapał się za głowę:

- O rety, zapomniałem. Ja przecież jestem chory! Ale na co?

Dziewczyna, pewna, że złapała chorobę weneryczną, wsiadła do samochodu. Gdy samochód miał już setkę na liczniku zauważyła, że mija ją zasapany baca i daje rozpaczliwe znaki rękami. Gdy samochód stanął, baca wykrztusił:

- Już wiem! Jestem chory na sklerozę!

Lekarz twierdzi, że mężczyzna powinien mieć żonę. Zapewnia zdrowe, regularne życie seksualne. Psycholog uważa, że kochanka stwarza o wiele więcej wrażeń i zapewnia lepsze samopoczucie. Wędkarz dowodzi, że najlepiej mieć i jedną i drugą. Gdy żona myśli, że jesteś z kochanką, a kochanka, że z żoną, w tym czasie ty ... tup-tup z wędką nad rzekę!

- Z czego składa się serce, Jasiu?
- pyta pani od przyrody.

- Z dwóch komór, z dwóch przedsiónek i nóżek.

- Jasiu, serce nie ma nóżek.

- Ma! Sam słyszałem, jak „wujek” mówił do mamy: „No serduszko, rozłóż nóżki”.

REKLAMA

**wkrótce Walentynki...
już teraz pomyśl o prezencie
dla ukochanej osoby i wybierz...**

**kalendarz
portret
fotokubek**



**a w prezencie od nas
otrzymasz kupon na 20 zdjęć
gratis**

**foto
gabs**

Łomża, Stary Rynek 16
tel. 86 216 77 16
www.fotogabs.pl

Każdy z dwunastu znaków zodiaku przynależy do jednego z czterech żywiołów. Jakim jesteś: ogniem, ziemią, wodą czy powietrzem?

Ogień

Baran (21 III – 19 IV): Żywiołowy, namiętny, ambitny. Nie cofa się przed ryzykiem. Hasło: wciąż do przodu. Kolor: czerwony. Kamień: rubin. Szczęśliwy dzień tygodnia: poniedziałek. Szczęśliwe liczby: 7, 11, 18. *Motto:* „Wyznacz sobie nowe cele i nie cofaj się”.

Lew (23 VII – 22 VIII): Lubi szybko wchodzić w rolę przywódcy, rządzić. Hasło: nie zapominaj, że nie tylko ty pragniesz władzy. Kolor: żółty. Kamień: diament. Szczęśliwy dzień tygodnia: niedziela. Szczęśliwe liczby: 1, 5, 19. *Motto:* „Bądź sam sobie sterem, żeglarzem, okrętem”.

Strzelec (22 XI – 21 XII): Najbardziej ze wszystkich znaków zodiaku niezależny. Hasło: w pędzie, czasami obejrzyj się za siebie. Kolor: purpura. Kamień: turkus. Szczęśliwy dzień tygodnia: czwartek. Szczęśliwe liczby: 4, 5, 9. *Motto:* „Nie unikaj ludzi”.

Ziemia

Byk (20 IV – 21 V): Wrażliwy, ale jednocześnie konsekwentny realista. Bardzo pracowity i sumienny. Hasło: zdobywaj nowe lądy. Kolor: zielony. Kamień: beryl. Szczęśliwy dzień tygodnia: piątek. Szczęśliwe liczby: 4, 16, 24. *Motto:* „Uwierz w siebie”.

Panna (23 VII – 22 IX): Przytomnie patrzy na świat, nie ufa temu, co ulotne. Hasło: spuść nieco ze swojego nadmiernego racjonalizmu. Kolor: beż. Kamień: jaspis. Szczęśliwy dzień tygodnia: środa. Szczęśliwe liczby: 3, 6, 20. *Motto:* „Mniej ufaj imrowizacji, więcej zaplanowanym posunięciom”.

Koziorożec (22 XII – 20 I): Poważny, rozsądny, rzetelny i cierpliwy. Hasło: nie zniechęcaj się błahostkami. Kolor: czarny. Kamień: onyks. Szczęśliwy dzień tygodnia: sobota. Szczęśliwe liczby: 5, 7, 8. *Motto:* „Czasami nawet mistrz obniża sobie poprzeczkę”.

Woda

Rak (22 VI – 22 VII): Nie lubi zmieniać środowiska, nowych wyzwań. Hasło: bądź otwarty na innych. Kolor: biały. Kamień: księżycowy. Szczęśliwy dzień tygodnia:

HOROSKOP

żywiołów

poniedziałek. Szczęśliwe liczby: 2, 4, 8. *Motto:* „Wyobraźnia, intuicja i indywidualność podsuwają wspaniałe pomysły”.

Skorpion (24 X – 21 XI): Silny charakter i charyzmatyczna osobowość. Sprzyja mu Pluton. Hasło: przyj przed siebie, ale uwa-

żaj na uczucia innych. Kolor: granat. Kamień: hematyt. Szczęśliwy dzień tygodnia: wtorek. Szczęśliwe liczby: 5, 8, 10. *Motto:* „Szczęście to nie tylko to co los nam daje”.

Ryby (21 II – 20 III): Są wrażliwe, ale czasami stają się przewrażliwione. Hasło: nie chowaj

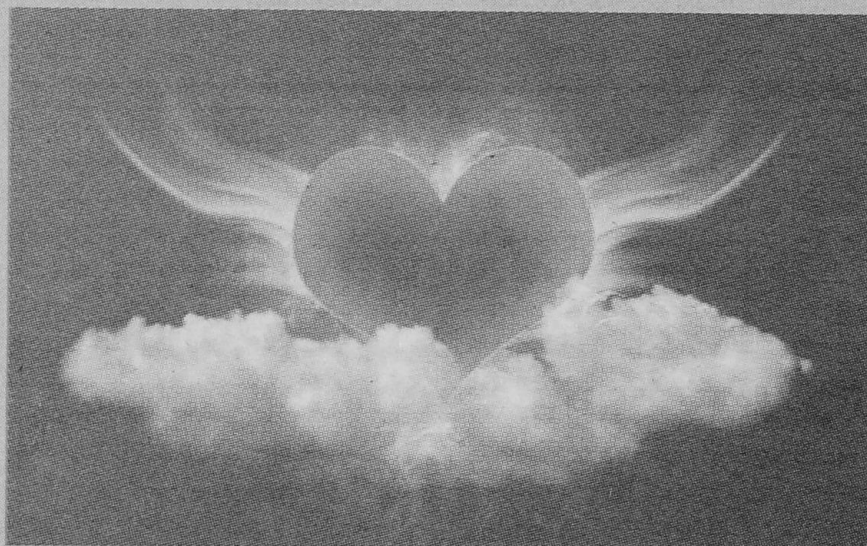
się w swoim wymyślonym raju. Kolor: granat. Kamień: akwamaryn. Szczęśliwy dzień tygodnia: czwartek. Szczęśliwe liczby: 3, 6, 12. *Motto:* „Bądź sobą!”.

Powietrze

Bliźnięta (22 V – 21 VI): Żywe srebro, ruchliwe i ciekawe świata. Hasło: rozglądaj się z uwagą. Kolor: fiolet. Kamień: agat. Szczęśliwy dzień tygodnia: środa. Szczęśliwe liczby: 3, 8, 9. *Motto:* „Więcej wiary w swoją bystrość”.

Waga (23 IX – 23 X): Pełna harmonii, pokojowo nastawiona do świata. Hasło: czyn piękno. Kolor: różowy. Kamień: szmaragd. Szczęśliwy dzień tygodnia: piątek. Szczęśliwe liczby: 7, 9, 15. *Motto:* „Uśmiech i dyplomacja bywają skuteczniejsze od armat”.

Wodnik (21 I – 20 II): Kreatywny w myśleniu i działaniu. Hasło: nie zapominaj o racjonalnych argumentach. Kolor: błękit. Kamień: ametyst. Szczęśliwy dzień tygodnia: sobota. Szczęśliwe liczby: 4, 9, 13. *Motto:* „Nie układaj swych dni według sztancy”.



Sponsorzy X Mikrolotowych Mistrzostw Województwa Podlaskiego 2009

BŁYSK Usługi Komunalne	Wanda i Tadeusz Wałkuscy		mj Jedwabne
PEPEES S.A.	P.H.U.T. MOBIL STACJA PALIW WYGODA		DRUKARNIA TOP DRUK www.drukarniatop.pl
OKLEINA MATERIAŁY DO PRODUKCJI MEBLI	PIĄTNICA		
 ŁOMŻA Stary Rynek 16, tel/fax 86-2167716			 Auto Zawadzki Sp. z o.o.
 salon firmowy w Łomży	PREFBET SIAŁOWO		
HAPTEKI dbam o zdrowie	DORIS TRAVEL Biuro Podróży		
	PHU KURPIEWSKI		

„Maślak” w ŁKS

Były bramkarz Warmii Grajewo Przemysław Maślowski, zwany przez kibiców „Maślakiem”, zadebiutował w drużynie ŁKS (IV liga) podczas rozegranego w miniony weekend w Ostrołęce halowego turnieju w piłce nożnej! ŁKS zajął w nim III miejsce.

Wraca Adamski?

Łukasz Adamski, znakomity napastnik i pomocnik, kapitan drużyny w czasach, gdy grała w starej II lidze, prawdopodobnie wiosną zagra w ŁKS, zapowiada trener Sławomir Kopczewski. Zawodnik chce przejść do Łomży, ponieważ w pierwszoligowym Zniczu Pruszków nie potrafił wywalczyć sobie miejsca w pierwszym składzie. Łukasz Adamski przyjeżdżał już do Łomży i brał udział w treningach.

Rakiety z Łomży

Adam Karwowski, Mateusz Ilaszczuk, Konrad Wyszynski i Kacper Zalewski z UKS Return przy III LO w Łomży, awansowali do półfinałów Mistrzostw Województwa Podlaskiego Kadetów w Tenisie. Walka o półfinały rozegrana została w wyremontowanej hali III LO, a jej organizatorem był UKS „Return”. Tomasza Waldzińskiego, trenera łomżyńskich tenisistów, cieszy szczególnie to, że mimo wyższych pozycji zawodników z Białegostoku w rankingu Polskiego Związku Tenisowego, jego podopieczni zdominowali rozgrywki.

Pingpong

Turniej Tenisa Stołowego Ferie 2010 odbędzie się 3 lutego (środa) w hali sportowej w Piątnicy. Początek godz. 11.00. Startować mogą uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów, którzy zgłoszą się co najmniej 30 minut przed rozpoczęciem zawodów (szczegóły tel. 793 - 916 - 005).

Szachy

Otwarte Mistrzostwa Łomży Seniorów i Juniorów w Szachach Szybkich odbędą się 28 - 29 stycznia (czwartek - piątek) w Szkole Podstawowej nr 9 w Łomży (ul. Księżnej Anny 18). Gry rozpoczną się będą o godz. 15.30 i trwać będą do godz. 20.00 w stołówce szkolnej. Zapisy do godz. 15.20 w czwartek lub wcześniej telefonicznie (Sławomir Sobociński, tel. 689 - 179 - 334).

Rada Rodziców „Dziesiątki” wdała się w kuriozalną walkę o basen „Drugie dno” basenu

Rada Rodziców Szkoły Podstawowej nr 10 w Łomży sprzeciwia się decyzjom Rady Miejskiej i prezydenta, na mocy których funkcjonujący 15 lat przy szkole basen po modernizacji i rozbudowie za 10 mln zł (w tym 2 mln zł dotacji Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej i Sportu) został przekazany w zarząd Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Rada Rodziców złożyła w prokuraturze zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez prezydenta i jego zastępców. Sprawę bada Prokuratura Rejonowa w Kolnie.

Jak wyjaśniali na spotkaniu z rodzicami we wtorek (26 stycznia) wiceprezydent Krzysztof Choiński, naczelnik Wydziału Oświaty Andrzej Piechociński oraz dyrektor MOSiR Zbigniew Sasinowski, po przejęciu przez MOSiR, zmieniają zasady korzystania z basenu, ale szkoła nadal będzie realizować zajęcia wychowania fizycznego bezpłatnie. „Rada Miejska prowadzi politykę społeczną, według której ten basen oraz wszystkie inne wybudowane, modernizowane lub budowane od podstaw obiekty sportowe w Łomży, mają służyć wszystkim. Utrzymanie takich obiektów drogo kosztuje i konieczne jest liczenie kosztów. Musi być jeden zarządca, który nie tylko będzie taniej zarządzał, ale i zarabiał



Członek Rady Rodziców prokurator Bogusław Dukacz (z prawej) zachowywał się wobec wiceprezydenta Krzysztofa Choińskiego jak śledczy

na ich utrzymanie”, przekonywał wiceprezydent Choiński.

Rodzice pozostali przy swoim zdaniu, że „odebranie” szkole basenu to koniec pływania dla ich dzieci. „Domagamy się, aby szkole pozostawiono nad nim zarząd przynajmniej w części. My nie chcemy zarządzać tym basenem, ale chcemy mieć prawo głosu”, żądał w imieniu rodziców, cokolwiek by to znaczyło Bogusław Dukacz, prokurator Prokuratury Okręgowej w Łomży!

Konflikt jest tak kuriozalny, że od razu widać jego ... drugie dno. O co naprawdę chodzi, zasugerował jeden z rodziców Zbigniew Zalewski: „To zamach na szkołę. Nasza pani dyrektor i ta szkoła były chlubą łomżyńskiej oświaty. Ta szkoła była niezwykła. Chce się ją połączyć z

Gimnazjum”, nawiązał do niedawnego odwołania przez prezydenta wieloletniego dyrektora SP 10 Hanki Gałązki. Co ciekawe, kilka lat temu wiceprezydent Krzysztof Choiński i dyrektor Hanka Gałązka chcieli połączyć w Zespół Szkół SP nr 10 i będące w tym samym budynku Gimnazjum nr 2, ale... połączeniu sprzeciwiło się Gimnazjum. „Teraz sprawa odżyła, tylko na odwrót!”, powiedziała „Kontaktom” w zaufaniu jedna z nauczycielek.

Zamiast brnąć w ślepą uliczkę walki o „władzę” nad basenem, rodzice dzieci z SP 10 powinni raczej przyjrzeć się ewentualnym planom utworzenia jednego kierownictwa nad szkołami. Wtedy zobaczą sprawy takimi, jakie są naprawdę. (Do tematu wrócimy). (MK)

Trzy medale Mistrzostw Polski

Trzy medale zdobyły łomżyńskie lekkoatletki w Halowych Mistrzostwach Polski Juniorów i Juniorów Młodszych w Spale. Wśród juniorek młodszych Katarzyna Smakowska z ŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża (trener Andrzej Korytkowski) wynikiem 6.44,31, który jest jej kolejnym rekordem życiowym, wywalczyła srebrny medal i tytuł wicemistrzyni Polski w biegu na 2 000 m. „Cieszę się z medalu Kasi, bo dzięki niemu podtrzymaliśmy medalową passę, która trwa dla nas na Halowych Mistrzostwach Polski już od 2003 roku, czyli 8 lat pod rząd. To 30 medal na oficjalnych mistrzostwach Polski historii w naszym klubie”, powiedział trener Korytkowski.

Juniorka Magdalena Żebrowska (trener Wojciech Błachnio) z LKS Narew „Kurpiewski” Łomża zdobyła srebro i wicemistrzostwo Polski w pchnięciu kulą. Z rezultatu 14,22 m, o prawie metr gorszego od wyniku zwyciężczyni Pauliny Guby ze Startu Otwock ani zawodniczka, ani trener nie są jednak zadowoleni, gdyż liczyli na wynik w granicach 15 m. Druga podopieczna Wojciecha Błachnio, Justyna Ormanowska, zdobyła brąz wśród juniorek młodszych wynikiem 12,45 m, także gorszym od jej najlepszego z tego sezonu.



Na lodowisku miejskim w Łomży przy ul. Katyńskiej (obok Orlika) w sobotę (30 stycznia, w godz. 16.00 - 19.00) będzie można ... potać się na lodzie na imprezie „Disco Lodowisko”. Tydzień później, 6 lutego, w tych samych godzinach na lodowisku odbędzie się karnawałowy bal przebierańców. Ponadto we wtorek, 2 lutego, w godz. 11.00 - 14.00 odbędą się drużynowe zawody łyżwiarskie „Błękitna sztafeta” dla dziewcząt i „Złoty krążek” dla chłopców. Startować mogą drużyny sześciuosobowe. Grupy zorganizowane i ich opiekunowie mają bezpłatny wstęp i bezpłatne wypożyczenie łyżew. Codziennie o godz. 9.00 na lodowisku rozpoczynają się zajęcia szkółki łyżwiarskiej dla wszystkich. Wstęp dorosłych 4 zł, dzieci i młodzież szkolna (za okazaniem legitymacji) 2 zł. (MK)

Zespół Szkół Agropredsiębiorczości



Kl. III Liceum Ogólnokształcącego z prof. Małgorzatą Załuską



Kl. III Liceum Socjalnego z prof. Dianą Jaskólską

2010



Kl. III Liceum Usługowo-Gospodarczego z prof. Anną Kossakowską

2010



Kl. IV Technikum Rolniczego z prof. Elżbietą Modzelewską



Kl. IV Technikum Ekonomicznego z prof. Bożeną Kossakowską-Kujawą

w **Zambrowie**